

**Karczmiska: Radni PSL przeciwko „Piątce dla zwierząt”** **22**

Justyna Wcisł

**Poniatowa: W parku na razie nie odpoczniesz** **23**

Paweł Karczmarczyk

Patron projektu

**GRUPA AZOTY**  
PUŁAWY



TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota opolska

opolelubelskie.24wspolnota.pl

20 - 26 października 2020 r. ■ nr 42 (293)  
Cena 2,99 zł (w tym VAT 5%)



opolelubelskie.24wspolnota.pl

OPOLE LUBELSKIE

■ PONIATOW

KARCZMISKA

■ ŁAZISKA

■ WILKÓW

## W szpitalu w Poniatowej trzy staruszki zmarły na Covid-19

## Na internie powstaje Oddział Zakażno-Obserwacyjny

Aktualnie przyjmowani są tylko pacjenci z Covid-19

**Ożarów Drugi: Nie mieli na wódkę, ukradli lodówkę**

s. 3

**Opole Lubelskie: Amfetamina ukryta we flamastrach**

s. 5

**Powiat: Nieliczni zdali maturę poprawkową**

s. 20

**Łaziska: Złote Gody Państwa Rybaków**

s. 22

**Chodel: Zamknięta szkoła i przedszkole**  
Zakażeni pracownicy, 100 uczniów w kwarantannie **s. 12**

**Burmistrz Opola zakażony. Gmina zarządzana zdalnie**

**Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego**

s. 20

**Policjantowi, na którego skarżył wicestarosta, włos z głowy nie spadnie**

s. 3

REKLAMA

**PTAK**  
USŁUGI POGRZEBOWE  
**USŁUGI POGRZEBOWE**  
ul. Długa 78, Opole Lubelskie; ul. Opolska 13/1, Józefów na Wiśle  
☎ 784-559-198  
www.ptak-pogrzeby.pl | PTAK - usługi pogrzebowe

REKLAMA



Specjalistyczny gabinet kardiologiczny

**Dr n. med. Bożena Trojanowska**  
**BADANIE ECHO SERCA**  
- APARAT NAJNOWSZEJ GENERACJI

Poniatowa, ul. Kraczeńska 118 | Opole Lubelskie, ul. Puławska 2  
poniedziałek, środa godz. 15-17.30 | sobota godz. 10-12

Tel. 81 820 32 70

**AgroNero SKŁADY OPAŁU**

• węgiel • ekogroszek • pellet • drewno opałowe  
kantówka • deski • drewno konstrukcyjne  
piece na ekogroszek i pellet • drewniane meble ogrodowe  
Wilków, Kazimierz Dolny, Bochnica, Karczmiska, Rogów, Zagłoba, Głusko,  
Braciejowice, Żmijowska, Łaziska, Opole Lubelskie  
**Obsługuje Skład Opału Wilków 69**  
tel.: 790-770-311, 728-915-329  
www.agronero.pl

## WSPÓLNOTA

Adres redakcji:  
ul. Nowy Rynek 2  
(biurowiec Capital Office)  
24-300 Opole Lubelskie  
opole@24wspolnota.pl  
tel. 517 070 790  
**Redaktor prowadzący**  
Agnieszka Ciekot  
ciekot@24wspolnota.pl  
tel. 517 070 790  
**Dziennikarze**  
Dominik Smagała (sport)  
smagala@24wspolnota.pl  
tel. 780 029 990  
**Reklama**  
**Anna Mokrzycka**  
dyrektor ds. marketingu i reklamy  
tel. 691 782 434  
mokrzycka@24wspolnota.pl  
**Renata Szymańska**  
tel. 517 070 830  
szymanska24wspolnota@gmail.com  
**Skład**  
Krzysztof Pałys  
**Wydawca**  
Wydawnictwo Wspólnota  
Mateusz Orzechowski  
**Redaktor naczelny:**  
Mateusz Orzechowski  
**Druk**  
Polska Press o/Poligrafia  
Drukarnia tódz  
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

## KRONIKA STRAŻACKA

**Zdarzenia, do jakich wyjeżdżali w ostatnich dniach strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek OSP:**

**10 października:**

- Poniatowa: Akcja informacyjna o nowych obostrzeniach w związku z pandemią.
- Kolonia Poniatowa: Usuwanie plamy oleju z jezdni.
- Kosiorów: Pomoc pogotowiu.
- Poniatowa: Pomoc w otwarciu mieszkania.
- Opole Lubelskie: Pożar budynku mieszkalnego – fałszywy alarm.

**11 października**

- Rogów: Pożar drzewa.
- Poniatowa: Pomiar tlenu węgla w mieszkaniu.

**12 października**

- Poniatowa: Kontrola namiotu przy szpitalu.

**13 października**

- Poniatowa: Kontrola namiotu przy szpitalu.
- Niezabitów Kolonia: Drzewo na drodze.
- Woła Rudzka: Pochylone drzewo nad posesją. Fałszywy alarm.
- Rogów: Drzewo na drodze.
- Chruślanki Mazanowskie: Poderwana papa na budynku mieszkalnym.

**14 października**

- Poniatowa: Pochylone drzewo nad jezdnią.



## ROZMOWA Z PAWŁEM GĘBKĄ, NAUCZYCIELEM Z ZESPOŁU SZKÓŁ W PONIATOWEJ



## Zagraj w LoLa i wygraj dla swojej drużyny atrakcyjne nagrody

**Choć do grudnia jeszcze daleko to Pańska szkoła już przygotowuje się do turnieju. Ale nie będzie to zwykły turniej...**

- 7 grudnia w naszej szkole odbędzie się Mikołajkowy Turniej e-sportowy League of Legends (LoL). Ma on charakter zawodów międzyszkolnych, które rozegrane zostaną w godzinach 9-14, w dwóch kategoriach wiekowych. Pierwsza kategoria dedykowana jest dla uczniów szkół podstawowych, a druga dla uczniów szkół średnich. Organizatorem zawodów jest Zespół Szkół w Poniatowej. Turniej w całości przygotowywany jest przez uczniów ze wsparciem nauczycieli.

**Kogo zapraszacie do udziału w tej imprezie i co trzeba zrobić, żeby wziąć w niej udział?**

- Impreza skierowana jest do uczniów z całego powiatu opolskiego, zarówno szkół podstawowych, jak i ponadpodstawowych. Udział jest bezpłatny. Regulamin turnieju znajduje się na stronie internetowej naszej szkoły - [zs.poniatowa.pl](http://zs.poniatowa.pl). Tam też jest do pobrania formularz, który należy wypełnić i przesłać

nam. Zainteresowanych odsyłam też na profil fejsbukowy ZS Poniatowa Esport League.

**Na czym konkretnie ta rywalizacja będzie polegała?**

- W LoLa grają dwie drużyny. Każda liczy po pięciu zawodników. Gracze na początku spotkania wybierają sobie po jednej ze 145 postaci i rozpoczynają mecz. Następnie obie drużyny zabijają

stworzy, by zdobyć doświadczenie oraz złoto, za które można kupować przedmioty. Dzięki temu postaci zyskują na sile. Eliminacja zawodników drużyny przeciwnej również jest możliwa, jeśli zawodnicy są wystarczająco dobrzy. Gra kończy się, gdy jeden z zespołów zniszczy Nexus, czyli serce bazy przeciwnika.

**Na uczestników czekają emocje i atrakcyjne nagrody...**

- Tak, w każdej kategorii wiekowej pula nagród wynosi ponad dwa tysiące złotych. Głównymi sponsorami konkursu są starosta opolski oraz burmistrz Poniatowej.

Agnieszka Ciekot



Paweł Gębka



## NIE PRZEGAP

**23 października** – Yaga Kowalik w Koncercie Piaf, Greco, Aznavour – Opole Lubelskie, Opolskie Centrum Kultury, godz. 18. Bilet: 35 zł.

**Do końca października** – Wystawa obrazów olejnych i akwareli Stefani Wójcik. Opole Lubelskie, Opolskie Centrum Kultury.

**Do końca października** – Miasteczko Trzech Kultury. Wystawa fotografii Roberta Wosia. Kluczkowice. Muzeum Regionalne, poniedziałek - piątek w godz. 8.30-14.30.

(ja)

## Repertuar Kina Czyn

| Data                 | Film       | Godzina | Wersja | Cena biletu                      |
|----------------------|------------|---------|--------|----------------------------------|
| 23 - 25 października | TROLLE 2   | 16.00   | 2 D    | Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł |
| 23 - 25 października | BANKSTERZY | 18.00   | 2 D    | Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł |
| 23 - 25 października | SZARLATAN  | 20.15   | 2 D    | Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł |



## JECHALI WĘŻKIEM

| Data            | Miejscowość | Sprawca                                  | Pojazd    | Promile      |
|-----------------|-------------|------------------------------------------|-----------|--------------|
| 14 października | Kawęczyn    | 46-letni mieszkaniec gm. Kazimierz Dolny | motorower | 0,72 promila |

R E K L A M A

## PRZYCHODNIA

## CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE 8.00 – 18.00

REJESTRACJA 81 475 51 51, 575 982 986

## LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

## ECHO SERCA

## BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek, czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyń** lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wieńczysław Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.00
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog** - położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog** - położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie

## Repertuar Kina Opolanka

| Data                 | Film       | Godzina       | Wersja      | Cena biletu                      |
|----------------------|------------|---------------|-------------|----------------------------------|
| 23 - 25 października | TROLLE 2   | 15.00 i 16.00 | 2 D dubbing | Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł |
| 23 - 25 października | BANKSTERZY | 18.00 i 20.00 | 2 D         | Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł |
| 24 - 25 października | SZARLATAN  | 20.00         | 2 D         | Normalny - 17 zł; ulgowy - 15 zł |

**EKO-NOVA**  
24-340 Józefów nad Wisłą  
**Rybitwy 44**

**Zakres usług:**

- usługi asenizacyjne
- udrażnianie kanalizacji
- wywóz śmieci i gruzu
- transport kontenerowy

**Tel. 605 288 913**

**ONYX**  
Grzegorz Goliszek  
Opole Lubelskie, ul. Długa 102  
Dom Pogrzebowy: Poniatowa, ul. Opolska 22  
Tel. 502 210 880

INFORMATOR  
ALARMOWE

Straż Pożarna  
998 / 81 827 20 08

Policja 997 / 81 828 82 10

## POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99

Ciepłota 993

Energetyczne  
991 / 81 827 23 52

Gazowe tel.: 992

INSTYTUCJE  
I URZĘDY

UM Opole Lub.  
tel.: 81 827 72 01

UM Poniatowa  
tel.: 81 820 48 36

Starostwo tel.: 81 827 22 60

Skarbowy tel.: 81 827 25 89

PUP tel.: 81 827 22 44

Rzecznik Konsumentów  
tel.: 81 827 61 22

## USŁUGI

AUTORYZOWANY  
INSTALATOR, SERWIS  
ANTEN L-SAT I C+

tel.: 602 894 594

## KOMINIARZ

Kazimierz Januszek  
695 733 099

## KRAWCOWA

Szpulka 697 069 516

## SZAMBO – WYWÓZ

Eko-Nova 605 288 913

## ŚLUSARZ

Dorabianie kluczy 792 512 347

## ZDROWIE

Dietetyk Kliniczny  
mgr Agata Jedrych  
Luxmed Poniatowa ul. Lubelska  
tel. 531 139 004

## UBEZPIECZENIA

Beata Błaszczuk 536 951 419

M i R Poniatowa 782 204 721

M i R Opole 721 995 986

M i R Józefów 603 589 987

## NAPRAWY

## AGD

AGD Serwis 81 827 38 18

NAPRAWA AGD RAFAŁ

BANASZEK tel.: 791 673 265

## PIECYKI GAZOWE

PIECYKI GAZOWE JUNKERS,

NECKAR 724 733 934.

BUDOWLANO  
-REMONTOWE

## ELEKTRYK

Janusz Czapla 509 028 517

Michał Wychodźki 503 624 944

## HYDRAULIK

Poniatowa i okolice

609 412 878

## GASTRONOMIA

Hotel Słowik 81 820 41 61

Restauracja Pod Kogutem

81 820 41 50

Restauracja Dworzec

600 350 194

PRZERWY  
W DOSTAWIE  
PRĄDU

BRAK PLANOWANYCH  
PRZERW W DOSTAWIE  
PRĄDU

# Finał głośnej sprawy zatrzymania znanego samorządowca jadącego rowerem Policjantowi, na którego skarżył wicestarosta, włos z głowy nie spadnie

Komendant przyznał częściową rację samorządowcowi. Ale tylko w kwestii noszenia maseczek. Pozostałe zarzuty uznał za bezzasadne i wyciągać konsekwencji wobec funkcjonariusza nie zamierza.

Komenda Powiatowa Policji w Opolu Lubelskim rozpatrzyła już pismną skargę, jaką na postępowanie policjanta z drogówki złożył wicestarosta opolski. Stało się to po tym, jak funkcjonariusz ukarał go mandatem za jazdę niesprawnym rowerem.

## Miał trochę rację

Postępowanie wewnętrzne zakończyło się w minionym tygodniu.

- Skarga uznana została za zasadną w części dotyczącej korzystania z maseczek ochronnych – informuje asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy opolskiej policji.

Samorządowiec wytknął policjantowi, że podczas wykonywania z nim czynności nie miał założonej maseczki. A powinien. I tylko w tej kwestii policja zgadza się z wicestarostą. Jak się okazuje, pod koniec sierpnia zastępca komendanta wydał swoim podwładnym polecenie, by podczas pełnienia służby korzystali z maseczek. Również, gdy przebywają w samochodzie służbowym. Ale do tego polecenia



**asp.szt. Edyta Żur,**  
rzecznik KPP w Opolu Lubelskim

- Czyn policjanta stanowił naruszenie dyscypliny służbowej. Nie można jednak przypisać mu winy, gdyż nie został w sposób prawidłowy zapoznany z poleceniami. A ponieważ nie można przypisać umyślności, dlatego nie zostały zastosowane żadne kary dyscyplinarne czy inne środki

nie dostosował się funkcjonariusz, który zatrzymał w Kolonii Szczekarków poruszającego się rowerem samorządowca.

Dlaczego policjant nie miał założonej maseczki? Z wyników wewnętrznej kontroli wynika, że nie został zapoznany z poleceniem komendanta.

- Policjant mijał się ze swoim naczelnikiem, jeżeli chodzi o czas pełnienia służby. Nie spotkali się, nie zostało to polecenie mu przekazane i uznaliśmy to za okoliczność łagodzącą – tłumaczy rzeczniczka policji.

Wicestarosta nie ma co liczyć, że funkcjonariusz, do którego postępowania miał zastrzeżenia, poniesie konsekwencje.

- Czyn policjanta stanowił naruszenie dyscypliny służbowej. Nie można jednak przypisać mu winy, gdyż nie został w sposób prawidłowy zapoznany z poleceniami. A ponieważ nie można przypisać umyślności, dlatego nie zostały zastosowane żadne kary dyscyplinarne czy inne środki – wyjaśnia.

## Dwa zarzuty bezzasadne

W pozostałych dwóch kwestiach policja nie przyznaje wicestarosie racji. Zdaniem szefa opolskiej policji interweniujący funkcjonariusze nie przekroczyli prawa.

- W zakresie podnoszonych zarzutów, że radiowóz blokował ruch na moście, a policjanci nie mieli założonych czapek, w tej części uznaliśmy skargę za bezzasadną – dodaje asp. Żur i powołuje się na konkretne przepisy regulujące postępowanie policjantów w takich sytuacjach. A są to rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji oraz zarządzenie wewnętrzne obowiązujące policję, na podstawie którego policjant decyduje, w jakim miejscu dokonywana jest kontrola drogowa.

- Policjanci uznali, że skoro pan Z. jedzie na rowerze kompletnie nieoświetlonym, bez elementów odblaskowych wymaganych poza obszarem zabudowanym po zmierz-

chu, to stwarza zagrożenie dla siebie i innych, dlatego zdecydowali podjąć czynności w tym miejscu, w którym się znajdował, czyli na moście. I w tym zakresie nie przekroczyli prawa – tłumaczy.

Interweniujący policjanci nie złamali również przepisów, jeśli chodzi o brak czapki na głowie.

- Rozporządzenie w sprawie umundurowania policjantów dopuszcza noszenie munduru bez nakrycia głowy przez policjantów pełniących służbę z wykorzystaniem pojazdu służbowego w czasie, kiedy przebywają w pojeździe – podkreśla rzeczniczka opolskiej policji.

## Jechał po ciemku

Przypomnijmy. Cała sprawa dotyczyła przebiegu interwencji podjętej wobec samorządowca. Doszło do niej we wrześniu w Kolonii Szczekarków. Wicestarosta po zmroku w terenie niezabudowanym poruszał się rowerem z niesprawnymi światłami. Miał pecha, bo zauważył go na drodze policyjny patrol. Sprawa zakończyła się 100 zł mandatem.

Wicestarosta nie musi już poruszać się rowerem. Może prowadzić już samochód. Po trzech miesiącach odzyskał prawo jazdy, które zostało mu zatrzymane. W lipcu został przyłapany przez policję w Karczmiskach, w terenie zabudowanym przekroczył dopuszczalną prędkość o 52 km/h.

Agnieszka Ciekot

# Nie mieli na wódkę, ukradli więc lodówkę

Na skradzionym łupie zarobili 600 zł. Za kradzież z włamaniem grozi mieszkańcom gminy Opolu Lubelskie do 10 lat więzienia.

Za popełnienie takiego przestępstwa odpowie przed sądem 55-latek

i 21-latek. Mężczyźni włamali się do niezamieszkałego budynku w Ożarowie Drugim. Do środka weszli, wybijając szybę w oknie.

- Na wózku wywieźli lodówkę, którą sprzedali. Tłumaczyli

się, że wiedzieli, iż właściciele budynku w nim nie zamieszkują, postanowili więc dokonać włamania, a pieniądze przeznaczyć na bieżące potrzeby – relacjonuje asp.szt. Edyta Żur, rzecznik pra-

sowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

A był to alkohol i artykuły spożywcze. Policjantom udało się odzyskać skradzioną lodówkę.

(ja)

# Z badaniami nie powinno być problemu

Powiatowe Centrum Zdrowia uruchomiło nowy punkt pobrań laboratoryjnych. Badania można wykonywać w Poniatowej od poniedziałku do soboty.

Nowy punkt pobrań laboratoryjnych działa na terenie szpitala w Poniatowej. Czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 11 – 13, a w soboty od godz. 8 do 10. Co ważne, pobieranie badań laboratoryjnych od dzieci odbywa się od godz. 8 do 13. Wymagane jest skierowanie od lekarza.

(ja)

R E K L A M A

**PRZENIEŚ  
GRATY  
ZYSKAJ  
NA TYM!**

**KASA UNII LUBELSKIEJ**

**pożyczka konsolidacyjna**

- BEZ FORMALNOŚCI
- BEZ WYSOKICH KOSZTÓW
- RRSO 12,97%

Skrót RRSO oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania

**OPOLE LUBELSKIE ul. Lubelska 13, tel. 81 827 34 35 • PONIATOWA ul. 1 Maja 4, tel. 81 820 27 41**

## Firma Plonar – Środki Ochrony Roślin

poszukuje pracownika na stanowisko

- sprzedawca/doradca klienta.

**Wymagania:**

- wykształcenie min. średnie,
- komunikatywność,
- motywacja do nauki,
- prawo jazdy kat. B,
- mile widziane doświadczenie w handlu oraz znajomość branży środków środków ochrony roślin.

**Oferujemy:**

- stabilne zatrudnienie w ramach umowy o pracę (pełny etat), oraz system premiowy,
- pracę w miłej atmosferze w doświadczonym zespole,
- system szkoleń.

CV proszę kierować na adres e-mail: [t.grodzicki@symbioz.pl](mailto:t.grodzicki@symbioz.pl)

– Uwzględniając okoliczności, wyniki są bardzo dobre – mówi dyrektor szkoły z 100-procentową zdawalnością

# Matura po poprawkach. Dziewiątka na 100 %, Chemik i Piątka z lepszym wynikiem

Po sesji poprawkowej w powiecie puławskim maturę zdało 83% absolwentów liceów i techników. To wynik nieco lepszy niż zdawalność w całym województwie, która wyniosła 80%. Maturalnych sukcesów jest jednak mniej niż w zeszłym roku, na co swój wpływ mogła mieć pandemia, zamknięcie szkół i zamieszanie z terminami matur.

Po głównej sesji maturalnej, przeprowadzonej w czerwcu, zdawalność w powiecie puławskim wynosiła 76%. Po wrześniowych egzaminach poprawkowych wynik ten poszedł w górę i ostatecznie maturę zdało 83% przystępujących. Lepsze wyniki uzyskali absolwenci liceów – 85%, przy 79-procentowej zdawalności w technikach. W tym roku w powiecie puławskim do egzaminów przystąpiło 1159 zdających. Z tego 5 absolwentów nie pisało matury w czerwcu i przystąpiło do niej dopiero we wrześniu. Tegoroczny wynik jest nieznacznie gorszy w porównaniu z 2019 r. Wtedy zdawalność w powiecie wyniosła 87 %.

Z wyników po obu sesjach egzaminacyjnych niewątpliwie dumna może być puławska Dziewiątka – w II LO maturę zdało 100% abiturientów. Już w czerwcu zdawalność w szkole wyniosła 99,32%. Do pełni sukcesu zabrakło dosłownie jed-



**Bożena Strzelecka,**

dyrektor ZSO nr 2 w Puławach

Sytuacja, jaka miała miejsce w szkołach od połowy marca poważnie zakłóciła cykl przygotowań maturzystów do egzaminu dojrzałości. Nie wszyscy temu sprościli



**Marta Gładysz,**

dyrektor ZSO nr 1 w Puławach

Uwzględniając okoliczności, w jakich młodzież przystąpiła do egzaminu, jej wyniki są bardzo dobre

nego punktu – tyle dzieliło jednego ze zdających od wymaganego progu 30% na jednym z egzaminów i musiał on napisać poprawkę. Jak mówi dyrektor szkoły, we wrześniu ta osoba osiągnęła znakomity wynik.

Na drugim miejscu pod względem zdawalności plasuje się I Liceum Ogólnokształcące im. A. J. Czartoryskiego – tu ostatecznie osiągnęła ona 97,4 %, zyskując po poprawkach niecałe 2 %.

Podium zamyka puławski Chemik – w Technikum nr 3 w Zespole Szkół Technicznych im. M. Skłodowskiej-Curie maturę zdało 94,7 % uczniów. Tak dobry wynik osiągnięto po poprawkach – w czerwcu zdawalność wynosiła niecałe 86%. Podobny skok zdawalności po poprawkach odnotowała Piątka – III LO uzyskało 94%.

## Nie wszyscy sprościli sytuacji

Dyrektor ZSO 2, Bożena Strzelecka, przyznaje, że wpływ na tegoroczne wyniki mogła mieć epidemia i wywołane nią zamieszanie w szkołach.

- Trudno być usatysfakcjonowanym, ale biorąc pod uwagę sytuację sanitarno-epidemiologiczną i związane z nią zamieszanie wokół terminów egzaminu wynik nas nie zaskoczył. Wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego są niższe od wyników z lat poprzednich. Mimo to nasi absolwenci podjęli studia na wybranych przez siebie uczelniach. Uważam, że sytuacja, jaka miała miejsce w szkołach od połowy marca poważnie zakłóciła cykl przygotowań maturzystów do egzaminu dojrzałości. Wymagała od nich samodyscypliny

| Miejscowość/szkoła                                                    | Liczba zdających poprawkę/<br>liczba osób, które zdały | Liczba zdających<br>ogółem* | Procent sukcesów maturalnych<br>w maju/ po sesji poprawkowej* |
|-----------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|-----------------------------|---------------------------------------------------------------|
| II LO w Puławach (ZSO nr 1 im. KEN, dziewiątka)                       | 1/1                                                    | 146                         | 99,32/100                                                     |
| I LO im. Ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach                          | Dyrektor odmówił podania informacji                    | 232                         | 95,26/97,4                                                    |
| III LO w Puławach (ZSO nr 2 im. F. D. Książna, piątka)                | 15/10                                                  | 151                         | 87,42/94                                                      |
| Technikum nr 4 w Puławach (ZST im. M. Skłodowskiej-Curie, chemik)     | 27/19                                                  | 206                         | 85,92/94,7                                                    |
| LO im. S. Żeromskiego w Nałęczowie                                    | 6/2                                                    | 29                          | 72,41/79,3                                                    |
| Technikum nr 3 w Puławach (ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej, szpulki)       | 5/2                                                    | 20                          | 65/75                                                         |
| Technikum nr 1 im. Z. Chmielewskiego w Nałęczowie                     | 7/1                                                    | 17                          | 64,71/70,6                                                    |
| Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. J. Chęłmońskiego w Nałęczowie | Brak informacji                                        | 32                          | 62,5/65,6                                                     |
| Europejskie Liceum Ogólnokształcące w Puławach                        | 10/7                                                   | 34                          | 61,76/82,4                                                    |
| Technikum nr 2 w Puławach (ZS nr 2 im. E. Kwiatkowskiego, budowlanka) | 14/9                                                   | 52                          | 60,34/72,4                                                    |
| VI LO w Puławach (ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej, szpulki)                | 13/5                                                   | 54                          | 51,85/63                                                      |
| Technikum nr 1 w Puławach (ZS nr 1 im. S. Sempolowskiej, gary)        | 48/20                                                  | 105                         | 40,95/61                                                      |

\* liczby podane w oznaczonych rubrykach pochodzą z danych OKE w Krakowie

i dużo krytycyzmu w ocenie własnej wiedzy. Nie wszyscy temu sprościli

– Uwzględniając okoliczności, w jakich młodzież przystąpiła do egzaminu, jej wyniki są bardzo dobre – stwierdza Marta Gładysz, dyrektor ZSO nr 1 i dodaje:

– Uczniowie poradzi sobie zarówno z przedmiotami obowiązkowymi, zdawanymi na poziomie podstawowym, jak i rozszerzeniami, o czym świadczy fakt, że znakomita większość z nich dostała się na wybrane kierunki studiów. Pamiętamy

sytuację, w której termin egzaminu był kilkakrotnie przesuwany, a warunki jego zdawania zmieniały się, co zapewne nie wpłynęło korzystnie na tegorocznych maturzystów. Był to dla nich prawdziwy egzamin dojrzałości, sprawdzający nie tylko wiedzę, ale również odporność psychiczną i dojrzałość emocjonalną. Trudno jest porównywać tegoroczne wyniki do tych z lat ubiegłych, ponieważ zupełnie inne były warunki i okoliczności, w jakich uczniom przyszło się mierzyć. Inna była także formuła - młodzież

nie musiała zdawać części ustnej matury z języka polskiego i angielskiego. Z pewnością zagrożenie, które niespodziewanie pojawiło się w marcu, nie pozostało bez wpływu na wyniki matury. Uczniowie bardzo różnie radzili sobie z izolacją domową, stresem, poczuciem zagrożenia i niepewnością. Nauczyciele, wychowawcy i pedagodzy służyli im pomocą i wsparciem, dzięki czemu wszyscy szczęśliwie przebrnęli przez ten egzamin.

Kamil Wąsik/Dominik Kęsik

## NEKROLOGI

Ryszard Kępiński, 86 l.  
Puławy, zm. 08.10.

Eugenia Cholewa, 85 l.  
Puławy, zm. 10.10.

Eugenia Osiak, 93 l.  
Gołęb, zm. 12.10.

Stanisław Kuciara, 76 l.  
Gołęb, zm. 09.10.

Tadeusz Kopyński, 57 l.  
Puławy, zm. 11.10.

Mieczysław Pentek, 91 l.  
Puławy, zm. 13.10.

Irena Szostak, 69 l.  
Puławy, zm. 09.10.

Genowefa Zdunek, 93 l.  
Puławy, zm. 10.10.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON I”  
Miroslaw Kuflewski  
ul. Bema 8, 24-100 Puławy  
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

R E K L A M A

**PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY**

**Restauracja „POD DĘBAMI”**

[www.poddebami.pulawy.pl](http://www.poddebami.pulawy.pl)

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

**tel. (81) 886 37 92**  
**kom. 691 024 470**

O G Ł O S Z E N I E

**ZUK**  
Puławy

**OGŁOSZENIE**

**Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. ul. Dęblińska 2, 24-100 Puławy**  
**ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości działka nr 33/16, położonej w Puławach, obręb 8 Zakłady Azotowe przy ul. Budowlanych w Puławach.**

**I. Przedmiot przetargu:**  
Przedmiotem przetargu jest sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Puławach przy ul. Budowlanych - działka gruntu o numerze ewidencyjnym 33/16, obręb 8 Zakłady Azotowe o pow. 0,0293 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr LUTP/00080077/9, przez Sąd Rejonowy w Puławach, Wydział Ksiąg Wieczystych. Nieruchomość położona jest w północnej-przemysłowej części miasta, bezpośrednio przy cmentarzu komunalnym. Odległość od centrum miasta około 5 km. Działka w części ogrodzona, niezabudowana. Dojazd i dostęp do nieruchomości drogą utwardzoną asfaltem, dogodnie - nieruchomości przy głównych drogach.

**II. Cena wywoławcza: 26 308,47 zł brutto** (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy trzysta osiem złotych, 47/100).

**III. Wizja lokalna:**

- Informacji o przetargu i jego warunkach udziela Pani Agnieszka Gowin - Puła tel. 81 886 87 68 wew. 125.
- Przedmiot przetargu można oglądać w dniach roboczych (od poniedziałku do piątku) od dnia **20.10.2020r. do dnia 03.11.2020r. w godzinach 7-14** po uprzednim uzgodnieniu z Panią Agnieszką Gowin-Puła tel. 81 886 87 68 wew. 125.

**IV. Wadium**

- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie wadium.
- Wadium wynosi **600,00 zł** (słownie: sześćset złotych, 00/100 części). Wadium jest wnoszone w pieniądzu, przelewem na rachunek bankowy Organizatora o numerze: Santander Bank Polska S.A., nr konta bankowego: IBAN: PL95109026880000000121298568 Kod SWIFT/BIC WBKPLPP z załączeniem celu wpłaty: „Przetarg pisemny na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości działka nr 33/16, położonej w Puławach, obręb 8 Zakłady Azotowe przy ul. Budowlanych w Puławach.”
- Wadium należy wnieść w terminie **do dnia 04.11.2020r. do godziny 10:00**
- Dowód wniesienia wadium składa się razem ze złożeniem oferty. Wniesienie wadium będzie skuteczne tylko wówczas gdy bank prowadzący rachunek Organizatora potwierdzi, że otrzymał taki przelew.
- Jeżeli uczestnik przetargu pomimo wyboru jego oferty uchyli się od zawarcia aktu notarialnego wadium przechodzi na rzecz Organizatora.
- Wadium zwraca się osobom, które wycofały ofertę przed rozstrzygnięciem przetargu z jakiegokolwiek powodu lub kiedy ich oferta nie została wybrana.
- Wadium wniesione przez osobę której oferta została wybrana, zalicza się na poczet ceny sprzedaży.
- Wadium zwraca się wszystkim uczestnikom przetargu w przypadku odwołania przetargu lub jego zamknięcia bez wybrania jakiegokolwiek oferty.

**V. Oferta:**

- Ofertę należy złożyć w formie pisemnej w siedzibie Zamawiającego: **ul. Dęblińska 2, 24-100 Puławy, pok. Nr 113 (sekretariat czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 – 15.00)** w nieprzekraczającym terminie: **do dnia 04.11.2020 r. do godziny 10:00**
- Ofertę należy złożyć w nieprzeźroczystej zabezpieczonej przed otwarciem kopercie (paczce). Kopertę należy opisać następująco:  
**Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o.**  
**ul. Dęblińska 2**  
**24-100 Puławy**  
**„Przetarg pisemny na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości działka nr 33/16, położonej w Puławach, obręb 8 Zakłady Azotowe przy ul. Budowlanych w Puławach.”**  
Nie otwierać przed dniem: **04.11.2020 r. do godziny 10:05**
- Kryteria wyboru oferty

- Przetarg wygrywa uczestnik, który w złożonej ofercie lub na skutek dodatkowego przetargu ustnego zadeklarował cenę w najwyższym stopniu przekraczającą cenę minimalną (z uwzględnieniem podatku VAT).
- Cena minimalna wynosi: 100 % wartości rynkowej, tj. 26 308,47 zł brutto. Zadeklarowana cena sprzedaży może być wyższa niż wartość rynkowa.
- Komisja przetargowa sporządza listę na której szereguje oferty według zadeklarowanych cen sprzedaży tzn. od najwyższej do najniższej. W przypadku gdy najwyższe zadeklarowane przez uczestników przetargu ceny są takie same, organizuje się dodatkowy przetarg ustny ograniczony do oferentów, którzy złożyli te oferty, zawiadamiając oferentów o terminie dodatkowego przetargu.
- Uczestnik przetargu, który zaofertował najwyższą cenę zobowiązany jest do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego po uzgodnieniu terminu z Organizatorem przetargu lecz nie później niż 30 dni od wyboru oferty.
- Jeżeli osoba, której ofertę wybrała Komisja przetargowa uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości i jednocześnie gotowość zawarcia aktu notarialnego deklaruje uczestnik przetargu, którego oferta była na kolejnym miejscu na liście o której mowa w ust. 3, to umowę sprzedaży nieruchomości zawiera się z tą osobą. W takim przypadku wadium zostaje zwrócone osobie, której oferta została pierwotnie wybrana, a która uchyliła się od zawarcia aktu notarialnego.
- Uczestnik przetargu staje się właścicielem przedmiotu przetargu z chwilą zawarcia umowy sprzedaży. Warunkiem przystąpienia do aktu notarialnego jest wpłata zadeklarowanej ceny pomniejszonej o wadium na rachunek bankowy Organizatora o nr PEKAO S.A. 1 Oddział w Puławach 09 1240 2412 1111 0000 3610 7038. Za datę zapłaty przyjmuje się dzień uznania rachunku bankowego.
- Nabywca nieruchomości ponosi wszelkie koszty związane z zawarciem aktu notarialnego.

Ogłoszenie o przetargu zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń Zakładu Usług Komunalnych Sp. z o.o. z siedzibą w Puławach, prasie lokalnej i na stronie internetowej: [www.zuk.pulawy.pl](http://www.zuk.pulawy.pl). Regulamin przetargu i formularz oferty dostępny jest na stronie internetowej: [www.zuk.pulawy.pl](http://www.zuk.pulawy.pl)

Aktualnie do szpitala przyjmowani są tylko pacjenci z Covid-19

# W Szpitalu w Poniatowej powstaje Oddział Zakażno-Obserwacyjny

– Dążymy do tego, aby pacjenci z naszego powiatu chorzy na Covid-19 nie mieli problemu ze znalezieniem łóżek w szpitalach, który w tej chwili występuje – zapewniają władze Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim. I z myślą o nich szykują 27 łóżek.

Tworzenie Oddziału Zakażno-Obserwacyjnego w Poniatowej to efekt decyzji, jaką wydał wojewoda lubelski w związku z nabierającą na sile pandemią koronawirusa. Zgodnie z nią Powiatowe Centrum Zdrowia musi przygotować się na przyjmowanie pacjentów zakażonych Sars-Cov-2.

## Wojewoda zdecydował

Klamka już zapadła w tej sprawie.

- Otrzymaliśmy decyzję wojewody o utworzeniu 15 łóżek zakaźnych, w tym jedno respiratorowe. Nie ukrywam, że było to akurat zgodne z naszym zapotrzebowaniem, bo mieliśmy już właściwie taką liczbę pacjentów z Covid-19 w szpitalu, których nie mieliśmy gdzie przewieźć – mówi Gabriel Maj, prezes Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim. – W ten sposób zalegalizowaliśmy to, co w szpitalu już się wydarzyło – dodaje.

Władze PCZ przyznają, że obecne przypadki zachorowań na Covid-19 są trudniejsze niż te, z którymi mieli do czynienia wiosną. U pacjentów występują objawy wymagające leczenia. A wszystkie podejmowane obecnie działania zmierzają do tego, aby mieszkańcy powiatu opolskiego nie mieli problemów ze znalezieniem łóżka. A takie niestety już są.

Nowy Oddział Zakażno-Obserwacyjny w Poniatowej tworzony jest w oparciu o Oddział Chorób Wewnętrznych z Pododdziałem Kardiologii.

- W większości szpitali, gdzie jest interna, takie oddziały będą tworzone. Takie jest w tej chwili zapotrzebowanie na łóżka zakaźne. Covid jest leczony tylko w dwóch rodzajach działalności szpitalnej - na internie i pulmonologii, jeżeli oczywiście w strukturze szpitala nie ma



W związku z pojawieniem się dwóch ognisk Sars-CoV-2 w Szpitalu w Poniatowej wstrzymane zostały przyjęcia pacjentów na oddziały, z wyjątkiem pacjentów z Covid-19, którzy na chwilę obecną jako jedyni są przyjmowani

oddziału zakaźnego – tłumaczy prezes Maj.

W przypadku Szpitala w Poniatowej wymaga to dostosowania sal do potrzeb hospitalizacji pacjentów zakażonych Sars-CoV-2. Na oddziale wewnętrznym od kilku dni trwają prace modernizacyjne związane z montażem instalacji tlenowej, której do tej pory nie było.

Nowy oddział ma liczyć 20 łóżek zakaźnych i siedem obserwacyjnych. Ale liczba ta może ulec zmianie. Tego władze spółki nie wykluczają. Wszystko zależy od rozwoju sytuacji.

- Jeżeli będzie taka potrzeba na rynku lokalnym, jeżeli nasi pacjenci będą potrzebowali pomocy covidowej, to ja utworzę tyle łóżek, żeby ich pomieścić. Do tego się szykuję. Postawiłem sobie za ambicję, aby nasi lokalni pacjenci, którymi się opiekujemy, nie zostali bez opieki – mówi szef Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim, który woli dmuchać na zimne.

- Muszę być do tego przygotowany, żebyśmy nie dali się zaskoczyć w tej sprawie – zaznacza.

Opiekę nad pacjentami sprawować ma personel pracujący dotychczas na internie.

## Niepokój mieszkańców

W Poniatowej podniosły się głosy niezadowolenia z tego, co się zaczyna dzieć w szpitalu. I obawy, że miasto stanie się źródłem zakażenia koronawirusem. Władze PCZ i powiatu uspokajają mieszkańców.

Zdaniem wicestarosty opolskiego obawy, że szpital będzie źródłem zakażenia dla wszystkich, są płożnymi obawami. Należy natomiast cieszyć się, że będziemy mieli, gdzie się podziąć w tych trudnych czasach.

- Musimy być wszyscy świadomi, że na dziś nie ma zadania innego, jak walka z Covidem. Jeżeli nie opanujemy tej pandemii, to pozostałe działania wezmą w łeb – uważa Janusz Złotucha, wicestarosta opolski, odpowiedzialny za służbę zdrowia w powiecie.

W rozmowie z nami przyznał, że pomysł z utworzeniem oddziału covidowego wojewoda w minimalnym stopniu konsultował z Zarządem Powiatu. Mówił też o 40-łóżkowym oddziale covidowym, czemu prezes PCZ zaprzeczył.

Wicestarosta za naszym pośrednictwem apelował do mieszkańców.

- Szanowni mieszkańcy, nie ma żadnych obaw. Nie bójcie się tego, bo to, co może być przedmiotem strachu, to będzie potem wielkim dobrodziejstwem. Ta część będzie oddzielona od pozostałej części szpitala przyjmującego nagle przypadki, bo z planowymi przyjęciami trzeba poczekać – uspokaja Janusz Złotucha.

## Dwa ogniska zakażenia

W ostatnim czasie w Szpitalu w Poniatowej pojawiły się dwa ogniska Sars-CoV-2. Jedno na oddziale wewnętrznym, drugie na oddziale chirurgicznym.

Zakażonych zostało ponad 20 osób – pielęgniarki, lekarze i pacjenci.

Szpital wstrzymał przyjęcia pacjentów na oddziały, z wyjątkiem pacjentów z Covid-19, którzy na tę chwilę jako jedyni są przyjmowani.

- Czekamy aż kwarantanna nam minie. W tej chwili czystymy chirurgię. Oddział będzie bezpieczny, odizolowany od reszty i wracamy z normalną operatywą. Na tym bardzo mi zależy. Ostatnio dużo wykonywaliśmy operacji – przyznaje prezes PCZ.

Normalnie pracuje rehabilitacja, laboratorium i radiologia oraz stacjonarny punkt poboru wymazów Covid-19.

## Trzy zgony w szpitalu

Według danych z niedzieli na terenie powiatu opolskiego mieliśmy 52 aktywne przypadki zakażenia, 129 ozdrowieńców i cztery zgony, z czego trzy miały miejsce w minionym tygodniu. Wszystkie w szpitalu w Poniatowej.

W piątek Sanepid informował o śmierci dwóch pacjentek oddziału wewnętrznego, 72-latk i 84-latk. Obie miały potwierdzoną infekcję Covid-19 i choroby współistniejące. W niedzielę przekazana została informacja o śmierci 74-latk ze szpitala w Poniatowej. Miała koronawirusa i choroby współistniejące.

Pierwszą ofiarą śmiertelną Covid w powiecie opolskim był 62-latek, który zmarł w szpitalu



**Gabriel Maj,**  
prezes PCZ w Opolu Lubelskim

- Jeżeli będzie taka potrzeba na rynku lokalnym, jeżeli nasi pacjenci będą potrzebowali pomocy covidowej, to ja utworzę tyle łóżek, żeby ich pomieścić. Do tego się szykuję. Postawiłem sobie za ambicję, aby nasi lokalni pacjenci, którymi się opiekujemy, nie zostali bez opieki



**Janusz Złotucha,**  
wicestarosta opolski

- Szanowni mieszkańcy, nie ma żadnych obaw. Nie bójcie się tego, bo to, co może być przedmiotem strachu, to będzie potem wielkim dobrodziejstwem. Cieszy to, że będziemy mieli, gdzie się podziąć w tych trudnych czasach

## TU SIĘ PRZEBADASZ NA KORONAWIRUSA

Na terenie Szpitala w Poniatowej działa Stacjonarny Punkt Poboru Wymazów Covid-19. Chętnych na wykonanie badania nie brakuje. Probki pobierane są codziennie w godzinach 8 - 10. Telefon kontaktowy - 697 550 017. Niestety w ostatnich dniach pojawiły się opóźnienia w dostarczaniu wyników badań. Władze Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim wyjaśniają, że powodem tej sytuacji jest fakt, że laboratoria, które przeprowadzają diagnostykę, są w ostatnim czasie przeciążone i wstrzymały czasowo przyjmowanie próbek do badań. Pacjentom nie pozostało nic innego jak uzbroić się w cierpliwość.

w Puławach. O jego śmierci Sanepid informował 2 października.

Agnieszka Ciekot

## OGNISKA SARS-COV-2 W SZPITALU W PONIATOWEJ (dane z 18 października):

**Oddział Chirurgii - ognisko w fazie stabilnej:**

- liczba osób potwierdzonych w ognisku: 13
- liczba osób poddanych kwarantannie: 6
- liczba osób w nadzorze epidemiologicznym: 5
- liczba osób w izolacji domowej: 5
- liczba osób hospitalizowanych: 7
- liczba zgonów: 1

**Oddział Wewnętrzny - ognisko w fazie stabilnej**

- liczba osób potwierdzonych w ognisku: 15
- liczba osób poddanych kwarantannie: 60
- liczba osób w nadzorze epidemiologicznym: 29
- liczba osób w izolacji domowej: 9
- liczba osób hospitalizowanych: 3
- liczba zgonów: 3

## Flamastry z amfetaminą trafiły do więzienia

### W Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim udaremniony został kolejny przemyt narkotyków.

Amfetamina ukryta była w zakreślaczach wysłanych w paczce do jednego z więźniów. Adresat nie doczekał się przesyłki.

- Podczas rutynowej kontroli paczki z artykułami biurowymi funkcjonariusze ujawnili w zakreślaczach proszek koloru białego o łącznej wadze 10,5 g. Wstępne

badanie narkotestem wykazało amfetaminę – informuje kpt. Edyta Radczuk z Zakładu Karnego w Opolu Lubelskim.

Narkotyki zostały zabezpieczone i przekazane policji.

- Tylko w tym roku jest to 26 udaremniona przez funkcjonariuszy z naszych jednostek próba przemytu substancji niedozwolonej – dodaje.

Niepełnosprawny mężczyzna przeżył wybuch butli gazowej i został pozbawiony możliwości zamieszkania w strawionym przez żywioł lokalu

# Wybuch zniszczył mieszkanie. Ale pan Mirek nie został sam

**ZDJĘCIE SPRZED REMONTU**



Wcześniej mieszkanie przedzielone było ścianką z łukiem na dwie części, jednak teraz wyburzono ją. Jest jaśniej i przestronniej

**Turystyczna butla gazowa wybuchła w momencie przygotowania posiłku przez pana Mirka. Niepełnosprawny mężczyzna doznał oparzeń i stracił wszystko co miał, wypadek doszczętnie zniszczył jego małą kawalerkę. Dziś, dzięki wsparciu wielu osób, udało się przeprowadzić generalny remont i pan Mirek może wrócić do domu.**

## Jedna chwila zburzyła normalne życie

Z Mirosławem Jużką i pracownikiem socjalnym puławskiego MOPS-u, Małgorzatą Brol-Jerzyną, spotykamy się w jego 24-metrowej kawalerce. Na razie nie ma tu mebli – wyposażenie mieszkania ma się rozpocząć lada dzień. Jednak efekty remontu widać gołym okiem – wszystko zostało wymienione na nowe. Jest jasno i przestronnie.

Do pożaru w mieszkaniu mężczyzny doszło w kwietniu. Mała butla gazowa wybuchła akurat wtedy, gdy pan Mirek podgrzewał sobie zupę. Pan Jużko doznał oparzeń rąk i nóg, na szczęście uratowali go sąsiedzi. Po zdarzeniu poszkodowany trafił do szpitala w Łęcznej, gdzie pomogli mu lekarze specjalizujący się w leczeniu oparzeń.

## Wiele osób odpowiedziało na apel

Po wyjściu ze szpitala pan Mirek tymczasowo zamieszkał u rodziców na Podkarpaciu, gdy tylko poczuł się lepiej postanowił wrócić do siebie. Na miejscu uświadomił sobie, w jak trudnej sytuacji się znalazł, jego skromne mieszkanie po wypadku było w tragicznym stanie. Niepełnosprawny mężczyzna nie był w stanie sam zorganizować, ani sfinansować gruntownego remontu. Pod koniec czerwca zgłosił się z prośbą o pomoc do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puławach.

– Pan Mirek nie był wcześniej podopiecznym MOPS-u, nie miał takiej potrzeby – mówi pani Mał-

gorzata. – W Puławach mieszka sam od ponad dwudziestu lat i bardzo dobrze sobie radzi. Posiada własne źródło dochodu – rentę – która wystarcza mu na zaspokojenie swoich potrzeb. Jest samodzielny i aktywny, bardzo lubiany wśród społeczności lokalnej i sąsiadów. Pan Mirek ma duże problemy w porozumiewaniu się, trudno mu wyartykułować słowa, ale tak naprawdę wystarczy trochę z nim pobyc, żeby wiedzieć co mówi. Jest słowny, współpracuje z ośrodkiem, można na niego liczyć. Wspólnie poszukiwaliśmy wielu rozwiązań mających na celu znalezienie tymczasowego miejsca zamieszkania dla pana Mirka. W końcu udało się umieścić pana Mirka w mieszkaniu interwencyjnym na Wólce Profeckiej, w czym pomógł pan wiceprezydent Szabłowski. Podjęliśmy współpracę z fundacją Obok Nas i uruchomiliśmy subkonto, by zebrać pieniądze na remont mieszkania. Otrzymaliśmy bardzo duży odzew po zamieszczeniu posta, opisującego sytuację pana Mirka na fejsbukowej stronie MOPS. Zebraliśmy ponad 10 tys. zł, co pozwoliło w szybkim tempie przeprowadzić

**ZDJĘCIE PO REMONCIE**



Gdy Mirosław Jużko zobaczył, jak wybuch gazu spustoszył jego kawalerkę był załamany. Dziś jednak oprowadza nas po swoim generalnie wyremontowanym mieszkaniu i jest szczęśliwy, że może tu znów się wprowadzić.

– Jestem w szoku, że tylu ludzi mi pomogło. Myślałem, że remont zajmie pół roku albo rok – przyznaje

## Kto pomógł?

MOPS Puławy, Brico Depot, fundacja Obok Nas, Alux, Fajnedrzwi.pl, harcerze ZHR, sąsiedzi pana Mirka, Kuźnia Formy, MB SYSTEM, mieszkańcy Puław oraz wielu ludzi dobrej woli.

prace remontowe. Za pozostałe środki kupiono: łóżko, szafkę na buty i wieszak na ubrania.

## Jestem w szoku, że tyle osób mi pomogło

Przed samym remontem, ze środków MOPS-u w mieszkaniu wymieniono instalację elektryczną. Później rozpoczęły się prace. Fachowcy wykazali się kreatywnością, zmieniając rozmieszczenie wnętrza. Wcześniej w lokalu była ściana z łukiem, dzieląca mieszkanie na dwie części, robotnicy ją wyburzyli. Teraz mieszkanie jest jasne i przestronne. Pan Mirek zyskał nowoczesną łazienkę, wymieniono także okna i drzwi wejściowe.



**Małgorzata Brol-Jerzyna,**  
MOPS w Puławach

**- Pan Mirek stracił własny kąt i wszystko co miał, sam na pewno nie poradziłby sobie z tą tragedią. Było naprawdę trudno, ale teraz widać olbrzymie efekty, a to pozytywnie wpływa na nastrój pana Mirka**

– Remont trwał około trzech tygodni. W pracach pomagał m.in. kolega pana Mirka – Sylwester Suwko, pracujący w Brico Depot. Zorganizował u siebie w sklepie zbiórkę pieniędzy na remont, na co zgodziła się również pani dyrektor Brico, przekazując 3 tys. zł. Pan Sylwester znalazł również ekipę remontową. Zadbali o wszystkie potrzebne materiały o łącznej wartości około 13 tys. zł. Jego pomoc była konkretna i skuteczna – mówi pracownik socjalny.

Do końca miesiąca pan Mirek wprowadził się do mieszkania. Najpierw pojawił się tu m.in. łóżko, meble, pralka czy kuchenka indukcyjna z piekarnikiem elektrycznym (żeby było już bezpiecznie).

– Jestem w szoku, że tylu ludzi mi pomogło. Myślałem, że remont zajmie pół roku albo rok – mówi pan Mirek o skali zbiórki.

– Po wypadku pan Mirek długo dochodził do siebie, długi czas był w szoku. Widać było w jego oczach przerażenie, bezsilność i ogromny smutek. Emocje brały górę, często powtarzał, że nie daje sobie rady z tym wszystkim, że nagle ma tyle na głowie.

Stracił własny kąt i wszystko co miał, sam na pewno nie poradziłby sobie z tą tragedią. Było naprawdę trudno, ale teraz widać olbrzymie efekty, a to pozytywnie wpływa na nastrój pana Mirka – wyjaśnia pani Małgorzata.

Kamil Wąsik

## Eko Senior

projekt dla aktywnych - energetycznych - ekologicznych



# ATRAKCYJNE NAGRODY DLA EKO SENIORÓW!

## Szanowni Seniorzy

W minionym tygodniu prezentowaliśmy **Opolski Uniwersytet Trzeciego Wieku w stylu EKO**. Jak sami twierdzą: Staramy się iść z duchem czasu, bo jak wiadomo wszystko, co jest związane z eko jest teraz bardzo modne i cieszy się dużą popularnością. Działania te prowadzimy jak mówią Seniorzy w formie wykładów, zajęć sprawnościowych wzmacniających kondycję fizyczną (nordic walking, basen, ćwiczenia przy muzyce, fitness w tańcu), wyjazdów turystyczno-krajoznawczych, warsztatów kulinarnych, jak również wspólnych wyjazdów na badania profilaktyczne do Lubli-

na. Jak podkreślają władze Uniwersytetu, w odniesieniu do seniorów szczególnego znaczenia nabiera zdrowe odżywianie. Stąd też pomysł na cykl zajęć kulinarnych „Wiem, co jem”. W pogoni za tym, co swojskie i naturalne powstają pyszne eko potrawy: pierogi z soczewicy, chleby z rozmarynem czy na naturalnym zakwasie. Dziękujemy opolskim Seniorom za prezentację.

W dzisiejszym wydaniu kolejnymi uczestnikami, którzy zgłosili się do konkursu jest Polski Związek emerytów i Rencistów Koło Nr 3 w Baranowie.

W każdym wydaniu tygodników i na

portalach internetowych drukujemy kartę zgłoszeniową. Do niej prosimy tylko dołączyć opis, realizację działań, zdjęcia i zgłosić swój udział drogą mailową pod adres: [mokrzycka@24wspolnota.pl](mailto:mokrzycka@24wspolnota.pl) lub bezpośrednio do redakcji.

Patronat honorowy nad projektem „Eko Senior” objęła Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A.

Czekamy na kolejne zgłoszenia i niezwykle prezentacje!

Anna Mokrzycka  
Dyrektor ds. reklamy

### Konkurs przeznaczony jest:

- ✓ dla grup, organizacji, stowarzyszeń, klubów zrzeszających lub mających w swoich szeregach osoby 60+
- ✓ polega na zaprezentowaniu działań realizowanych w tym roku:
- ✓ turystycznych, sportowych, kulinarnych z ekologią w tle
- ✓ ciekawym udokumentowaniu (opis, zdjęcia, filmik itp)
- ✓ i wspianej seniorskiej przygodzie!
- ✓ Zgłoszenia do konkursu przyjmujemy do 30 października 2020r.

Wszystkie projekty zostaną przedstawione Kapitułe Konkursu, która wyłoni zwycięzców. Pierwsze trzy nagrody, każda po 1000 zł, pozostałe to dyplomy wyróżnienia wraz z pakietami promocyjnymi na łamach czterech tygodników i 12 portali internetowych Wydawnictwa Wspólnota.



### Karta zgłoszeniowa kandydata w konkursie



#### „EKO SENIOR”

organizowanego przez  
Wydawnictwo Wspólnota pod Patronatem  
Grupa Azoty – Zakłady Azotowe „Puławy” S.A.

#### Dane kontaktowe – Nazwa grupy

#### Imię i nazwisko: wszystkich uczestników konkursu

#### Nazwa Wydarzenia:

#### Dokumentacja:

#### Opis wydarzenia:

Wyrażamy zgodę na publikację danych w tygodnikach i na portalach Wydawnictwa Wspólnota w konkursie EKO SENIOR

data, podpis kandydatów lub osoby kierującej grupą

\*część dotycząca działań do rozszerzenia

## Seniorzy z Baranowa nawet potrawy podają na eko-naczyniach

Kolejni uczestnicy naszego konkursu „Eko Senior” to seniorzy z Koła nr 3 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Baranowie. Grupa aktywnie bierze udział w gminnych wydarzeniach kulturalnych, dba o relacje międzypokoleniowe oraz pielęgnuje wiejskie tradycje. Na gminnych dożynkach doceniono ich stoisko z eko-jadłem i piciem, przygotowanym ze składników z własnego ogródka.

– Mimo że rok ten był specyficzny, nasi seniorzy byli bardzo aktywni – mówi Marianna Sobolewska, przewodnicząca baranowskiego koła PZER. Spośród ich aktywności w ostatnim czasie, seniorzy z Baranowa najchętniej wspominają swoje zaangażowanie w sierpniowe wydarzenia kulturalne w gminie – rekonstrukcję historyczną w stulecie Bitwy Warszawskiej, wraz z uczczeniem setnej rocznicy przyjazdu J. Piłsudskiego do Baranowa oraz gminne dożynki, na których PZER prezentowało własny wieniec i eko-stoisko.

Dożynki dla seniorów z baranowskiego PZER było to szczególne wydarzenie, podczas którego mogli pokazać młodszemu pokoleniu, jak dawniej wyglądało



Dla seniorów z baranowskiego PZER dożynki były szczególnym wydarzeniem, podczas którego mogli pokazać młodszemu pokoleniu, jak dawniej wyglądało życie i praca na wsi – przede wszystkim w czasie żniw

życie i praca na wsi – przede wszystkim w czasie żniw. Seniorzy zaangażowali się w przygotowanie obrzędu dożynkowego.

– Było to przypomnienie tradycji: klepanie kos, koszenie, przeciąganie „kozy”. Towarzyszyły temu przyspiewki i pieśni żniwne. Wspomnieć też muszę, że nasi seniorzy mieli piękne stoisko (III miejsce w konkursie), a tam jadło i picie tylko eko, bo wyhodowane w naszych ogrodach – relacjonuje pani Marianna, choć przyznaje, że ze względu na covid, w tym roku koło musiało zrezygnować z przygotowania niektórych potraw np. zupy pęczak z kaszą i grochem.

– W tym roku mieliśmy inne produk-

ty, m.in. swojskie wędliny, przygotowane przez naszego kolegę. Mieliśmy nawet eko-naczynia – zamiast plastikowych talerzyków były to plasty z białego drewna. Odpowiednio wcześniej przygotowaliśmy też nalewki, które jak wiadomo, muszą swoje odstać. Wszystkie produkty były eko, przygotowane przez nas po swojsku. Nasze stoisko dekorowały ozdoby z naturalnych materiałów – była baba ze słomy i świnię z drewna – opowiada przewodnicząca koła.

Wiele pracy wymagało również przygotowanie wianka, który podczas dożynek uzyskał II miejsce. Już od czerwca emeryci zbierali odpowiednie kłosa zbóż – proste



Seniorzy z Koła nr 3 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Baranowie aktywnie biorą udział w gminnych wydarzeniach kulturalnych, dbają o relacje międzypokoleniowe oraz pielęgnują wiejskie tradycje

i równe – oraz zioła i kwiaty. Wszystkie rośliny wiązały w pęczki i wieszali w stodołę. Prawdziwa praca rozpoczęła się na dwa tygodnie przed dożynkami. Wówczas powstał druczany szkielet wianca i rozpoczęło się jego wicie.

– To jest dla nas bardzo ważne. Chcemy pokazać, że wystarczy trochę chęci i pracy, by powstał wieniec czy palma. To piękne, polskie tradycje, które chcemy przekazywać kolejnym pokoleniom. Musimy to robić, bo dziś ludzie coraz mniej je znają i myślą, że wszystko po prostu bierze się z marketu – mówi pani Marianna.

kw

#### Nazwa grupy:

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło Nr 3 w Baranowie

#### Uczestnicy konkursu:

Marianna Sobolewska, Marianna Lubińska, Danuta Rękawek, Hanna Antoniewicz, Barbara Kucio, Halina Kołodyńska, Bolestaw Nogalski, Roman Janisz, Marian Grad, Sabina Warząchowska, Andrzej Ugorowski, Lilianna Ugorowska, Barbara Łobacz

#### Nazwa wydarzenia:

- 1) Rocznicą 100-lecia Bitwy Warszawskiej oraz 100. rocznicy wizyty Józefa Piłsudskiego w Baranowie;
- 2) Dożynki gminne.

Kolejny tydzień przyniósł jednak kolejne rekordy nowych zakażeń w woj. lubelskim. Tylko w niedzielę wykryto 580 przypadków

# Przez tydzień podwoiła się liczba zakażonych

Puławski, łukowski, bialski, lubartowski, radzyński i opolski - w tych powiatach liczba zakażonych wzrosła w tydzień dwukrotnie. Jeszcze większe wzrosty odnotowano w Białej Podlaskiej i pow. parczewskim. W siedem dni z powodu COVID-19 w woj. lubelskim zmarło 48 osób. Tymczasem w Lublinie i części powiatów wprowadzono czerwoną strefę.

## Zakazali wesel, zamknęli siłownie

Po lawinowym wzroście ilości zakażeń w kraju, Rząd RP rozszerzył liczbę stref czerwonych w Polsce. Dotychczas Lublin był w strefie żółtej, a od soboty - 17 października, Lublin, Chełm i Zamość oraz powiaty lubelski, janowski, łęczyński, łukowski, puławski, rycki, świdnicki i włodawski znalazły się w strefie czerwonej. Do tej pory w woj. lubelskim w strefie czerwonej były powiaty łęczyński, janowski i włodawski.

Jednocześnie wprowadzono w strefie czerwonej bardziej restrykcyjne obostrzenia. Zakazano organi-

zacji imprez okolicznościowych - np. wesel, nakazano szkołom wyższym i ponadpodstawowym przejście w tryb nauki zdalnej czy zawieszono działalność siłowni.

## Podwoiła się liczba aktywnych zakażonych

Jeszcze tydzień temu informowaliśmy o rekordowych liczbach nowych zakażeń diagnozowanych na terenie woj. lubelskiego. Mowa była o 379 przypadkach. Kolejny tydzień przyniósł jednak kolejne rekordy. W sobotę w naszym województwie zakażeń odnotowano już 429, w niedzielę 580, a w poniedziałek 526. W ubiegły poniedziałek aktywnych, czyli aktualnie zakażonych (wykrytych przypadków) było 2169. Przez tydzień liczba osób zakażonych wzrosła do 3819 aktywnych zakażonych. Wzrost wynosi więc prawie 80 proc.

Najwięcej zakażeń notowanych jest w Lublinie (obecnie 841 aktywnych) oraz w powiecie lubelskim (401 aktywnych). Tu też wzrost względem ostatniego tygodnia jest znaczący, bo siedem dni temu w Lublinie zakażonych było 553, a w powiecie lubelskim 255.

| Miasto/powiat    | Aktywne (ostatnie 7 dni) | Zgony (ostatnie 7 dni) | Ozdrowieńcy (ostatnie 7 dni) |
|------------------|--------------------------|------------------------|------------------------------|
| Lublin           | 841 (+288)               | 32 (+10)               | 753 (+259)                   |
| Pow. lubelski    | 401 (+146)               | 6 (+1)                 | 331 (+101)                   |
| Pow. puławski    | 273 (+148)               | 8 (+7)                 | 219 (+41)                    |
| Pow. łęczyński   | 185 (+15)                | 6 (+4)                 | 178 (+64)                    |
| Pow. łukowski    | 156 (+73)                | 6 (+1)                 | 186 (+28)                    |
| Pow. bialski     | 126 (+65)                | 4 (0)                  | 244 (+8)                     |
| Biała Podlaska   | 106 (+71)                | 0                      | 147 (+10)                    |
| Pow. lubartowski | 75 (+40)                 | 0                      | 52 (+19)                     |
| Pow. radzyński   | 63 (+30)                 | 6 (+2)                 | 101 (+26)                    |
| Pow. opolski     | 56 (+26)                 | 4 (+3)                 | 132 (+16)                    |
| Pow. parczewski  | 38 (+30)                 | 0                      | 24 (+2)                      |

W naszych powiatach wzrosty są jeszcze większe, pod względem procentowym. O podwojeniu liczby aktywnych zakażonych można mówić w przypadkach powiatów: puławskiego, łukowskiego, bialskiego, lubartowskiego, radzyńskiego i opolskiego. Jeszcze większy wzrost jest w Białej Podlaskiej, a w powiecie parczewskim z ośmiu aktywnych zakażonych zrobiło się 38.

Aktywnych zakażeń przybywa szybciej niż ozdrowieńców. Na przestrzeni siedmiu dni w woj. lubelskim przybyło 855 ozdrowieńców.

## Większość miała choroby współistniejące

Dynamicznie wzrasta statystyka zgonów w województwie lubelskim spowodowanych COVID-19. Siedem dni temu pacjentów, którzy przegrali walkę z tą chorobą było 77, obecnie suma zgonów wynosi 125 - na przestrzeni tygodnia zmarło 48 osób. Dziesięć z nich to mieszkańcy Lublina. Siedem zgonów odnotowano z kolei w powiecie puławskim, cztery w powiecie łęczyńskim, trzy w powiecie opolskim.

Zdecydowana większość ofiar

## Niektóre obostrzenia w strefie żółtej:

- lokale gastronomiczne otwarte w godz. 6:00 – 21:00

- wydarzenia sportowe bez udziału publiczności,

- zawieszona działalność basenów, aquaparków i siłowni,

- ograniczona liczba osób na weselach i innych uroczystościach – max. 20 osób, bez możliwości zabawy tanecznej,

- w zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć max. 25 osób,

- w szkołach wyższych oraz ponadpodstawowych obowiązuje nauczanie hybrydowe.

## Niektóre obostrzenia w strefie czerwonej:

- ograniczenie liczby osób w placówkach handlowych do 5 os. na jedną kasę,

- zakaz organizacji imprez okolicznościowych,

- zgromadzenia nie większe niż 10 osób,

- szkoły wyższe i średnie przechodzą w tryb nauki zdalnej (z wyłączeniem zajęć praktycznych),

- lokale gastronomiczne otwarte w godz. 6:00 – 21:00,

- wydarzenia sportowe bez udziału publiczności,

- zawieszona działalność basenów, aquaparków i siłowni.

śmiertelnych oprócz COVID-19 zmagala się też z chorobami współistniejącymi. Średnia wieku zmarłych to 78 lat. Najmłodsza z ofiar miała 60 lat.

## Tysiące ludzi w domu na kwarantannie

Coraz więcej mieszkańców woj-

wództwa siedzi w domach w ramach kwarantanny. Obecnie to już prawie 16,5 tys. ludzi, pod nadzorem epidemiologicznym jest kolejnych niemal 500. Oznacza to, że przez siedem dni łączna liczba aktualnie objętych kwarantanną wzrosła o 3 tys.

*Dominik Smagała*

## Coraz bliżej setki ognisk

Na terenie województwa lubelskiego występuje 89 aktywnych ognisk (51 w fazie rozwojowej, 28 w fazie stabilnej, 10 w fazie wygaszania), z czego 24 w Lublinie.

## OGNISKA NA NASZYCH TERENACH

### POWIAT BIALSKI Chór Kościelny Międzyrzec Podlaski (rozw.)

- przypadki: 8  
- kwarantanna: 16

### Szkoła w Woskrzenicach (wyg.)

- przypadki: 7  
- kwarantanna: 6

### MIASTO BIAŁA PODLASKA Szpital w Białej Podlaskiej (rozw.)

- przypadki: 17  
- kwarantanna: 88  
**PSW Biała Podlaska (rozw.)**  
- przypadki: 13  
- kwarantanna: 40

### POWIAT LUBARTOWSKI Szkoła w Dębicy (stab.)

- przypadki: 4  
- kwarantanna: 24

### LUBLIN i POWIAT LUBELSKI Szpital Dziecięcy (rozw.)

- przypadki: 4  
- kwarantanna: 10  
**Szpital w Bychawie (rozw.)**  
- przypadki: 2

- kwarantanna: 6

### Oddział Neurochirurgiczny SPSK 4 (rozw.)

- przypadki: 3  
- kwarantanna: w trakcie ustalania

### Blok Operacyjny SPSW (rozw.)

- przypadki: 3  
- kwarantanna: 9

### ZOL SPSW im. Jana Bożego (wyg.)

- przypadki: 9 (1 zgon)  
- kwarantanna: 7

### Oddział Nefrologii SPSK 4 (stab.)

- przypadki: 13 (2 zgony)  
- kwarantanna: 5

### Ognisko domowe w Lublinie (stab.)

- przypadki: 2  
- kwarantanna: 10

### Oddział Chorób Płuc SPSW im. Jana Bożego (stab.)

- przypadki: 22  
- kwarantanna: 2

### Oddział Onkologii Klinicznej COZL (rozw.)

- przypadki: 9 (1 zgon)  
- kwarantanna: 12

### Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej SPSK 4 (rozw.)

- przypadki: 9  
- kwarantanna: w trakcie ustalania

### ZOL Nr 3 SPSW im. Jana Bożego (rozw.)

- przypadki: 36  
- kwarantanna: 0

### Oddział Rehabilitacji SPSK4

(rozw.)

- przypadki: 33  
- kwarantanna: w trakcie ustalania

### Przychodnia Przychodnia SPSK1 (rozw.)

- przypadki: 3  
- kwarantanna: 0

### Oddział Ogólny Psychiatryczny IV Szpital Neuropsychiatryczny (rozw.)

- przypadki: 6  
- kwarantanna: 0

### Klinika Chorób Wewnętrznych SPSK1 (rozw.)

- przypadki: 6  
- kwarantanna: 5

### Oddział Rehabilitacji IMW (rozw.)

- przypadki: 5  
- kwarantanna: 5

### Oddział Hematoonkologii i Transplantologii SPSK 1 (rozw.)

- przypadki: 3  
- kwarantanna: 4

### Oddział Ginekologii SPSK4 (rozw.)

- przypadki: 2  
- kwarantanna: 2

### Oddział Ginekologii Operacyjnej SPSK4 (rozw.)

- przypadki: 3  
- kwarantanna: 3

### ZOL Nr 2 SPSW im. Jana Bożego (rozw.)

- przypadki: 4  
- kwarantanna: 3

### Oddział Internistyczny SPSW im. Jana Bożego (rozw.)

- przypadki: 6

- kwarantanna: 11

### ZOL Szpital Neuropsychiatryczny (rozw.)

- przypadki: 4

- kwarantanna: 0

### Zakład Ubezpieczeń Społecznych (rozw.)

- przypadki: 2

### Wspomagane Domy Nie-drzewica Duża (rozw.)

- przypadki: 6

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

### Zgromadzenie Modlitwne Wspólnota Jana Chrzciciela (stab.)

- przypadki: 4

- kwarantanna: 9

### Komenda Powiatowa Policji w Łęcznej (stab.)

- przypadki: 9

- kwarantanna: 6

### ZOL w Puchaczowie (stab.)

- przypadki: 41 (4 zgony)  
- kwarantanna: 38

### Kopalnia Bogdanka (rozw.)

- przypadki: 139  
- kwarantanna: 535

### Stacja Dializ w Łęcznej (wyg.)

- przypadki: 5 (3 zgony)  
- kwarantanna: 0

### POWIAT OPOLSKI Szpital w Poniatowej – Oddział Chirurgii (stab.)

- przypadki: 13 (1 zgon)  
- kwarantanna: 6

### Urząd Miejski w Opolu Lubelskim (stab.)

*Dariusz Jędryszka*

## OGNISKA Z PODZIAŁEM NA POWIATY

• 3 w pow. tomaszowskim – 2 w fazie rozwojowej, 1 w fazie stabilnej;  
• 24 w mieście Lublin - 20 rozw., 3 stab., 1 w fazie wygaszania;  
• 4 w pow. kraśnickim - 4 rozw.;  
• 4 w pow. opolskim - 1 rozw., 3 stab.  
• 6 w pow. puławskim - 2 rozw., 3 stab., 1 wyg.;  
• 5 w pow. łęczyńskim - 1 rozw., 3 stab., 1 wyg.;  
• 5 w pow. zamojskim - 2 rozw., 1 stab., 2 wyg.;  
• 4 w pow. bialskim - 3 rozw. i 1 wyg.;  
• 6 w pow. świdnickim - 4 rozw., 1 stab., 1 wyg.;  
• 12 w pow. włodawskim - 5 rozw., 6 stab., 1 wyg.;  
• 5 w pow. janowskim – 2 rozw., 2 stab., 1 wyg.;  
• 6 w pow. chełmskim – 2 rozw., 4 stab.;  
• 2 w pow. biłgorajskim – 1 rozw., 1 wyg.;  
• 1 w pow. lubartowskim – 1 stab.;  
• 2 w pow. hrubieszowskim - 2 rozw.

Czy chorzy na COVID-19 będą hospitalizowani... w Targach Lublin?

# Szpital się wypełnia. Wojewoda dokłada łóżek

Przybywa zakażeń, przybywa też osób, które wymagają opieki medyków w szpitalach. Te już się wypełniają. W poniedziałek szpitalne łóżka zajmowało ponad 700 osób, do tego kolejne niemal 70 przebywało w izolatoriach. Lublin przygotowuje się do uruchomienia szpitala polowego.

## Kilkaset zakażonych w szpitalach

W szpitalach poziomu I, czyli przede wszystkim szpitalach powiatowych (m.in. w Lubartowie, Łęcznej, Opolu Lub., Parczewie, Radzynie Podl. i Międzyrzeczu Podl.) w poniedziałek łóżek dla pacjentów chorych na COVID-19 było 95. Zajętych z nich było 79 (stan na godz. 12 w poniedziałek). Z kolei w szpitalach bardziej wyspecjalizowanych w opiece nad zakażonymi koronawirusem (poziom II, m.in.: Puławy, Biała Podlaska, Łuków oraz poziom III: Puławy i SPSK 4 w Lublinie) w poniedziałek łóżek zajętych było 645, spośród łącznie dostępnych 814, z czego ponad 70 to łóżka re-



**Lech Sprawka**  
wojewoda lubelski

**Jest wstępne uzgodnienie, że lokalizacja szpitala polowego może być na terenie Targów Lublin. Jestem już po rozmowach z głównymi udziałowcami**

spiratorowe. - We wtorek dojdzie do tego 28 łóżek w Szpitalu im. Jana Bożego w Lublinie, w tym dwa z respiratorami. Dzięki temu łącznie będziemy dysponowali 842 łózkami dla zakażonych - powiedział w poniedziałek wojewoda lubelski Lech Sprawka, dodając, że wkrótce liczba łóżek zostanie zwiększona: - Do końca tygodnia powinniśmy mieć około 100 nowych łóżek w szpitalach powiatowych i placówkach mających duże oddziały wewnętrzne. Zasób zwiększy się wtedy do 950 łóżek. W poniedziałek 68 osób przebywało też w izolatoriach, czyli miejscach dla zakażonych z objawami, ale nie wymagających hospitalizacji szpitalnej. W izolatoriach miejsc dla chorych jest 272. Są cztery takie obiekty w województwie: Hotel Huzar w Lublinie, Hotel Delfin w Białej Podlaskiej oraz obiekty

w Tomaszowie Lub. i Włodawie.

Do szpitali w Lublinie dotarły już respiratory zamówione z Agencji Rezerw Materiałowych.

- Zamówionych do województwa lubelskiego było 40 takich urządzeń. Nie mam danych, ile z nich już jest u nas, wiem jednak, że szpital MSWiA w Lublinie (przy ul. Grenadierów - przyp. red.) już otrzymał respiratory - przyznał wojewoda.

## Szpital polowy w Lublinie

Na Stadionie Narodowym w Warszawie stanie ok. 500 łóżek dla osób, które potrzebują hospitalizacji, będzie też możliwość tlenoterapii. Szpitale polowe są przygotowywane we wszystkich województwach. Również w woj. lubelskim. - U nas jest wstępne uzgodnienie, że lokalizacja takiego obiektu może być

na terenie Targów Lublin (przy ul. Dworcowej 11, obok Parku Ludowego). Właścicielem jest spółka akcyjna, większościowy udział mają Targi Poznańskie, ale udziałowcami są Lublin i województwo lubelskie oraz jeszcze kilka podmiotów, mających mniejszościowe udziały. Z głównymi udziałowcami jestem już po rozmowach, jest akceptacja - mówi Lech Sprawka, wojewoda lubelski. Jak zapewnia Lech Sprawka, w tej chwili decyzji o potrzebie uruchomienia szpitala polowego w Lublinie nie ma. - Jeżeli zajdzie potrzeba i Ministerstwo Zdrowia podejmie odpowiednią decyzję, to go uruchomimy - zaznacza wojewoda.

Według wstępnej koncepcji w Targach Lublin miałyby stanąć około 380 łóżek, w tym 80 z respiratorami. Skąd władze wezmą medyków do obsługi tej nowej jednostki medycznej?

- Będziemy korzystać z obecnych możliwości. Planujemy też wysłać prośby do Okręgowej Izby Lekarskiej oraz Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Lublinie, by aktywować do pracy osoby spoza systemu - zapowiada Lech Sprawka.

Dominik Smagała

# Lubartowski szpital też będzie leczył zakażonych

Wobec coraz większej liczby zakażonych koronawirusem SARS-CoV-2 w woj. lubelskim potrzebujących hospitalizacji, miejsca dla pacjentów chorych na COVID-19 przygotowują nawet szpitale powiatowe. Tak też jest w SPZOZ w Lubartowie.

Jeszcze do niedawna szpitale powiatowe miały być przygotowane na przyjęcie pacjentów, co do których jest dopiero podejrzenie zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. Placówki miały mieć wydzielone łóżka obserwacyjne dla osób wykazujących objawy choroby COVID-19, ale jeszcze nieprzetestowanych. Dopiero po potwierdzeniu zakażenia pacjenci mieli być przekazywani do szpitali bardziej wyspecjalizowanych w hospitalizacji zakażenia koronawirusem. Miało to zapobiec „zakorkowaniu” szpitali w woj. lubelskim z oddziałami zakaźnymi. Sytuacja jest jednak dynamiczna - w regionie i całej Polsce szybko przybywa chorych wymagających hospitalizacji, m.in. podania tlenu czy podłączenia do respiratora. Dlatego

też nawet szpitale powiatowe dostały polecenie, by przygotować miejsce dla pacjentów stricte „covidowych”, czyli tych z potwierdzonym zakażeniem koronawirusem SARS-CoV-2. Tak też jest w przypadku Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie. Placówka przy ul. Cichej przeobraziła część Oddziału Chorób Płuc na miejsce dla zakażonych, czyli niewielki „oddział zakaźny”. - Obecnie jest pięć łóżek, docelowo będzie takich łóżek 10, w tym łóżek z respiratorami. Jesteśmy na końcowym etapie organizacji. Reorganizacja nastąpiła w Oddziale Chorób Płuc. Została wydzielona strefa tylko dla pacjentów z SARS-CoV-2 - informuje Wioleta Wojciechowska, rzecznik prasowy szpitala w Lubartowie.

Pacjenci, którzy mają wynik dodatni, a ich stan jest stabilny, są hospitalizowani w placówce w Lubartowie.

- Pacjentów z cięższym przebiegiem choroby przekierowujemy do szpitali o wyższym stopniu referencyjności - zaznacza Wioleta Wojciechowska.

Dominik Smagała

Pandemia coraz groźniejsza

# Wszystkie łóżka covidowe w szpitalu zajęte!

**Biała Podlaska, Parczew, Radzyna: Lawinowo przyrasta liczba zakażeń koronawirusem. W białskim szpitalu przybyło łóżek dla pacjentów covidowych - jednak wszystkie są zajęte, a co gorsza - zakażona jest część personelu medycznego.**

Tylko w ciągu minionego tygodnia na wojewódzkiej mapce statystyk liczba ciągle aktywnych przypadków koronawirusa w pow. białskim zwiększyła się o 65, a w Białej Podlaskiej o 71.

## Duże ognisko płonie w szpitalu

W sanepidzie dowiedzieliśmy się, że przypadki koronawirusa wykryto m.in. na oddziale neurologicznym Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej. Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zaklasyfikowała tę lecznicę jako jedno z ognisk Covid-19 w regionie. - Nastąpiło to w związku z potwierdzeniem przypadków wśród pracowników białskiego

szpitala. Osoby, które miały bezpośredni kontakt z przypadkiem potwierdzonym, zostały objęte kwarantanną lub nadzorem epidemiologicznym. Sytuacja jest stale monitorowana - zapewniła Magdalena Us, rzecznik prasowy szpitala.

Poinformowała nas, że w piątek w obszarze COVID-19 WSS hospitalizowano 80 osób z wynikiem pozytywnym w kierunku COVID-19. Siedem osób wymagało wspomagania oddechowego respiratorem, a w izolatorium przebywało sześciu pacjentów. Wtedy już we wspomnianym obszarze znajdowało się aż 105 łóżek.

W poniedziałek hospitalizowanych było już tam 105 osób. - Wszystkie łóżka są zajęte. Jednocześnie osób wymaga wspomagania oddechowego respiratorem - informowała rzecznik.

- W związku z trudną sytuacją epidemiczną zawieszono pracę oddziału rehabilitacyjnego. Powstał tam obszar dla pacjentów COVID-19. Ograniczono też pracę w oddziale chirurgii ogólnej i oddziale neurologicznym - podkreśla Magdalena Us.

## W międzyrzeckim szpitalu reżim

Na szczęście poprawiła się sytuacja epidemiczna w szpitalu w Międzyrzeczu. Marek Zawada, dyrektor SP ZOZ, poinformował nas, że po wcześniejszym zakażeniu koronawirusem SARS-CoV-2 u jednego z pacjentów oddziału wewnętrznego, personel szpitala zachował odpowiedni reżim sanitarny.

- Wszystkie wyniki badań u pracowników oddziału były ujemne. Od poniedziałku oddział wewnętrzny funkcjonuje normalnie - podkreśla dyrektor. Dodaje, że w szpitalu utworzono dodatkowy pięciolóżkowy oddział obserwacyjny, w którym u pacjentów pojawiają się wyniki dodatnie testów na koronawirusa.

Lecznica w Międzyrzeczu na oddział chirurgii przejmie też część białskich pacjentów, gdyż tak polecił wojewoda.

## Koronawirus buszuje w parafii

Niepokojąca jest sytuacja w międzyrzeckich parafiach, gdzie kilku księży zostało zakażonych

koronawirusem. Najszerszy zasięg ma ognisko epidemiczne w parafii p.w. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, określane jako „Chór Kościelny Międzyrzec Podlaski”. Jest ono nadal w fazie rozwojowej. W poniedziałek sanepid informował o ośmiu zakażonych tam osobach oraz o 16 podanych kwarantannie i sześciu w izolacji domowej. Jedna osoba przebywała w izolatorium.

Jeden z chórzystów powiedział nam, że już powrócił z leczenia wikariusz oraz organista. Niestety, zakażeni zostali inni duchowni.

W ogłoszeniach kościelnych tej parafii podano, że ze względu na pozytywne wyniki testów na Covid-19 u duszpasterzy, w piątek i sobotę nie było mszy św. W niedzielę msze odprawiano w kościele, ale nie było ich w kaplicach.

- Zachowajmy spokój, módlmy się za siebie nawzajem i ufajmy w Bożą Opatrzność i opiekę Matki Najświętszej i św. Józefa - apelowali księża.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna ogłosiła, że sanepid poszukuje osób, które przyjmowały komunię świętą w parafii Świętego Józefa ONMP

9 października o godz. 17. Proszono wiernych o kontakt z PSSE pod numerem tel. 83 344 4160.

W sanepidzie dowiedzieliśmy się, że po tym apelu zgłaszali się ludzie, z którymi przeprowadzono wywiady epidemiologiczne. Wierni nie mieli objawów wskazujących na koronawirusa, ale niektórym zalecono kwarantannę.

## Powiat parczewski

Po weekendzie w powiecie pojawiło się sześć nowych zakażeń koronawirusem. W sumie jest 38 aktywnych przypadków.

Osobom przebywającym na kwarantannie lub w izolacji gmina Parczew oferuje pomoc w zakupach.

## Powiat radzyński

Do tej pory z powodu COVID-19 zmarło sześć osób. Szóstą ofiarą jest 67-letni pacjent szpitala w Radzynie, który miał choroby współistniejące. Od poniedziałku szpital w Radzynie oferuje więcej miejsc dla chorych na covid. Jest to już 16 łóżek, w tym jedno respiratorowe, w wydzielonej strefie i z dostępem przez służę.

## Zakażona część załogi szpitala

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej koronawirus pojawił się wśród personelu. Sanepid potwierdził przypadki zakażenia pracowników, m.in. z oddziału neurologicznego. W środę WSSE wyodrębniła zatem ognisko „Szpital w Białej Podlaskiej”, które jeszcze w poniedziałek było w fazie rozwojowej. Odnotowywano nowe przypadki zakażenia wśród pracowników szpitala.

- Respirator i kardiomonitor dostarczyła Agencja Rezerw Materiałowych - powiedział nam Robert Lis, dyrektor szpitala. - W ubiegłym tygodniu rozpoczęliśmy przeprowadzkę oddziału ortopedycznego, pediatrii i reumatologii. Chodzi o taką organizację funkcjonowania szpitala, aby dostęp do świadczeń odbywał się bez zakłóceń.

Od początku pandemii w powiecie radzyńskim mieliśmy 161 przypadków zarażeń COVID-19. 101 osób zostało wyleczonych.

Marek Pietrzela, MM



## W czerwonej strefie



Nie żyje dwóch kolejnych zakażonych mieszkańców powiatu łęczyńskiego

## Właścicielka restauracji: Chyba będziemy szukać zapomogi w MOPS-ie

**POW. ŁĘCZYŃSKI:** Nie można organizować wesel i innych przyjęć. Zamknięte są siłownie i kluby fitness. Szkoły ponadpodstawowe przeszły w tryb zdalny. Właściciele firm z branży gastronomicznej i fitness załamują ręce - tak żyje się w czerwonej strefie.

W związku ze wzrostem zachorowań na koronawirusa od ostatniej soboty obowiązują nowe obostrzenia dla poszczególnych branż. Ograniczenia są zależne od stref, w jakich znalazły się poszczególne miasta i powiaty.

Powiat łęczyński jest w czerwonej strefie od 3 października. Liczba aktywnych przypadków koronawirusa w poniedziałek, 19 października, w tym powiecie wynosiła 185. Ozdrowieńców jest 178. Na kwarantannie przebywało 178 osób. Do tej pory zmarło tutaj sześć osób zakażonych Covid-19. Wszyscy mieli także inne choroby.

Od minionego poniedziałku szkoły ponadpodstawowe mieszczące się w powiecie łęczyńskim od minionego musiały przejść w tryb zdalny.

## Oceny pójść w dół

Łęczyńscy uczniowie mówią,

że taka nauka jest dla nich łatwiejsza, ale ostatecznie tracą, bo w głowie zostaje mniej. Zdalną naukę poznali dobrze w czasie wiosennego lockdownu.

- Zdalne metody nauczania są mniej skuteczne od tych tradycyjnych i wywierają mniejszą presję do nauki na uczniach. Jest w tym paradoks, bo wielu uczniów ceni sobie zdalne nauczanie, ponieważ ich oceny zaczynają być lepsze, co jest spowodowane większym wachlarzem możliwości korzystania z różnych źródeł lub pomocy innych osób podczas różnego rodzaju sprawdzianów - mówi Michał Offert, uczeń trzeciej klasy liceum w Zespole Szkół im. K. K. Jagiellończyka w Łęcznej.

- Oceny idą w górę, ale wiedza idzie w dół, co będzie miało wpływ na egzaminy końcowe, na których nie będzie można korzystać z takich pomocy - podsumowuje uczeń.

## Pracownicy pytają, co dalej

Nowe obostrzenia dotkliwie odczuwają również firmy z powiatu łęczyńskiego. W restauratorów uderzy szczególnie zakaz organizowania wesel i innych imprez okolicznościowych.

- Chyba zamkniemy firmę i będziemy szukać zapomogi w MOPS-ie, bo cała nasza ro-

**- Cała nasza rodzina utrzymuje się z prowadzenia restauracji. Dodatkowo zatrudniamy dziewięć osób. Co mam im powiedzieć?**

dzina utrzymuje się z prowadzenia restauracji - mówi Teresa Barszcz, która wspólnie z mężem prowadzi restaurację Emocja w Łęcznej. W firmie pracują także ich dzieci.

- Dodatkowo zatrudniamy dziewięć osób. Nasi pracownicy pytają, co będzie dalej, czy powinni już szukać pracy gdzie indziej. Co mam im powiedzieć? Kiedy możemy pracować, dajemy radę, ale teraz rządzący pakują nam się z butami w prywatne sprawy - dodaje Teresa Barszcz.

## „Kobiety z pasją” tylko na facebooku

W tej sytuacji właściciele firm gastronomicznych postawili na catering. Klienci restauracji Country w Łuszczowie-Kolonii sami przyjeżdżają po zamówione posiłki, nawet na domowe obiady.

- Dajemy radę. Przez lato przygotowywałam się do takiej sytuacji, m.in. zabezpieczając

marginies finansowy. W czasie wiosennego zamknięcia udało nam się utrzymać wszystkich pracowników. Pomogło to, że po ponownym otwarciu zrobił się duży ruch, bo ludzie chcieli zrobić jak najszybciej swoje imprezy. Nieocenione jest też wsparcie ze strony naszych klientów, którzy o wiele więcej zamawiają obecnie na wynos - mówi Grażyna Cieślak, właścicielka Country.

Oprócz prowadzenia swojej firmy integrowała ona w swojej restauracji kobiety z powiatu łęczyńskiego, organizując cykliczne imprezy z cyklu „Kobiety z pasją”.

- Niestety przez zagrożenie epidemiologiczne nie spotykamy się. Kontaktujemy się ze sobą za pośrednictwem facebooka. Duża część naszych „Kobiet z pasją” prowadzi własne biznesy, więc teraz, w tych trudnych czasach, jeszcze bardziej jedna drugą wspiera, koleżanki reklamują nawzajem swoje usługi i produkty - mówi Grażyna Cieślak.

## Klub fitness miejscem kultu religijnego

W miniony poniedziałek wojewoda lubelski wydał polecenie, by placówki wspierające seniorów czasowo zawiesiły działalność. Dotyczy to m.in. klubów seniora.

Rząd zamknął też baseny, kluby fitness i siłownie. W związku z tą decyzją łęczyński zawodnik i trener MMA Konrad Płaza i właściciel klubu Elita Gym opublikował na swoim facebooku post jednego z klubów MMA: „Na cały okres obostrzeń nasz klub stanie się miejscem kultu religijnego!”.

- Prawnik będzie analizował, czy muszę zamykać klub. Jeśli tak, również staniemy się miejscem kultu religijnego. Nie może być tak, że zamyka się nas z dnia na dzień, w żaden sposób nie wspierając - mówi „Wspólnocie” Konrad Płaza.

Już po naszej rozmowie, w miniony piątek wieczorem rząd zgodził się na korzystanie z klubów fitness, siłowni i basenów osobom, które biorą udział w współzawodnictwie sportowym.

Ostatecznie Konrad Płaza poinformował na profilu swojego klubu, że po długich i mozolnych interpretacjach nowych przepisów przez prawników „jednoznacznie zajęcia w naszym klubie nie zostają odwołane ani nawet wstrzymane. Jesteśmy klubem organizującym zajęcia sportowe, prowadzącymi do rywalizacji sportowej, przestrzegamy wszelkich norm sanitarnych”.

Jednak w poniedziałek, 19 października, Konrad Płaza

**- Dzięki ćwiczeniom nabywamy odporności i jesteśmy zdrowi. Jeśli ludzie przestaną dbać o siebie, będzie więcej zachorowań**

nie otworzył swojego klubu na znak solidarności z całą branżą fitness, której przedstawiciele protestowali w stolicy w sobotę, 17 października, przeciwko czasowemu zamknięciu ich działalności.

## Branża fitness nie zaraża

Protest popiera także Norbert Piskorski, właściciel siłowni Herkules w Łęcznej. - Przecież branża fitness nie zaraża. Jest wręcz przeciwnie: dzięki ćwiczeniom nabywamy odporności i jesteśmy zdrowi. Jeśli ludzie przestaną dbać o siebie, będzie więcej zachorowań - uważa Norbert Piskorski.

- Kolejne zamknięcie oznacza koniec mojej siłowni. Ja na szczęście robię także inne rzeczy, jestem nauczycielem i wynajmuję apartamenty. Ale co mam powiedzieć swoim pracownikom? - pyta właściciel Herkulesa.

Kamil Kulig

Trzy pytania do Artura Wasila, prezesa LW Bogdanka

## W ciągu kilku godzin cała zmiana idzie na kwarantannę

**Kopalnia w Bogdan-  
ce jest największym  
ogniskiem korona-  
wirusa w powiecie  
łęczyńskim. O to, jak  
władze kopalni radzą  
sobie w tych trudnych  
czasach pytamy Artura  
Wasila, prezesa spółki  
Lubelski Węgiel Bog-  
danka.**

**W** Jak wygląda obecna sytuacja epidemiologiczna w spółce Lubelski Węgiel Bogdanka?

Artur Wasil: Na obecną chwilę sytuacja w spółce jest pod kontrolą, choć mamy świadomość dużej jej nieprzewidywalności. Widzimy, że w najbliższym



Artur Wasil, prezes Lubelskiego Węgla Bogdanka

otoczeniu jest ona trudna i dynamiczna, przybywa osób chorych zarówno w kopalni, jak i w najbliższym otoczeniu. W powiecie łęczyńskim pojawiają się kolejne źródła zakażeń, trzeba więc się spodziewać, że sytuacja będzie dynamiczna.

**W** Jakie procedury profilak-

**tyczne w związku z zagrożeniem Covid-19 są obecnie wprowadzone w LW Bogdanka?**

- Profilaktyka to element, na który położyliśmy ogromny nacisk od samego początku pandemii. Mierzenie temperatury każdemu pracownikowi przy użyciu kamer termowizyjnych, ruch jednostronny, czy punkty do dezynfekcji to działania, jakie obowiązują od marca. Zgodnie z wewnętrznymi procedurami, izolacji podajemy również pracowników tzw. „drugiego kręgu”, czyli osoby, które przebywały w bezpośrednim kontakcie z osobą potencjalnie zakażoną. Już na początku pandemii wyznaczaliśmy miejsca krytyczne. Już wcze-

śniej skorygowaliśmy rozkład czasu pracy pracowników dotychczas zmniejszając liczbę osób transportowanych w wyciągach szybowych. Wprowadzona została obowiązkowa jednokierunkowa organizacja ruchu załogi w budynkach cechowni i kompleksach łaziennych. Zarówno na powierzchni, jak i pod ziemią wszyscy pracownicy poruszają się w maskach ochronnych różnych typów - maski bawełniane wielorazowe, chirurgiczne jednorazowe, przeciwpyle P1, P2, P3. Zbudowano kilkadziesiąt dodatkowych, podziemnych punktów mycia rąk i wprowadzono obowiązkową dezynfekcję m.in. urządzeń i sprzętów. Wszystkim pracownikom zapewniono nie-

ograniczony dostęp do preparatów dezynfekcyjnych różnych typów (w tym specjalnych, dostosowanych do warunków pod ziemią). Dodatkowo wprowadzono liczne ograniczenia, minimalizujące ryzyko zakażeń drogą kropelkową, takie jak zakaz witania się poprzez podanie ręki, zakaz spożywania słonecznika i innych nasion, zakaz zażywania tabaki itp.

**W** W jaki sposób spółka radzi sobie z absencją pracowników spowodowaną zakażeniem lub kwarantanną?

- W ostatnim czasie zdarza się, że ilość osób odsuniętych od pracy ma wpływ na efektywność, jak i na postęp prac, ścian

## OGNISKO W KOPALNI BOGDANKA

liczba osób zakażonych: 141  
w kwarantannie: 544  
w izolacji domowej: 84  
liczba ozdrowieńców: 57

Ognisko w fazie rozwojowej  
(dane z 19 października)

czy chodników. Zdarza się również, że w ciągu kilku godzin cała zmiana zostaje poddana kwarantannie lub izolacji drugiego kręgu. To generuje chwilową dezorganizację, a przez to pewne opóźnienia prac względem planowanych, niemniej jednak kopalnia pracuje normalnie.

Kamil Kulig



## W czerwonej strefie



# Żeby ćwiczyć w klubie, trzeba zostać zawodnikiem

**POWIAT PUŁAWSKI:** Od ubiegłego poniedziałku przybyło tu prawie 150 nowych przypadków zakażeń koronawirusem. Rekord padł w sobotę, kiedy COVID-19 zdiagnozowano u 74 osób.

## Licealiści przed komputer zamiast do klasy

Zgodnie z danymi przedstawionymi przez sanepid w poniedziałek 19.10. w pow. puławskim było 273 aktywne przypadki koronawirusa. Pod względem liczby zachorowań powiat zajmuje 2 miejsce w województwie - więcej jest tylko w pow. lubelskim i samym Lublinie.

W związku z gwałtownym wzrostem liczby zakażeń od minionej soboty w czerwonej strefie znalazł się także powiat puławski.

Oznacza to, że mieszkańcy nawet w otwartej przestrzeni cały czas muszą nosić maseczki, a od poniedziałku szkoły średnie były zmuszone do przejścia na zdalny system nauczania. - Z dniem

19 października 2020 r. Zespół Szkół nr 2 w Puławach prowadzi kształcenie zdalne, realizując tygodniowy rozkład zajęć dydaktycznych poszczególnych oddziałów zgodny z obowiązującym planem lekcji. Zajęcia praktyczne w ZKZ odbywają się zgodnie z planem nauczania w formie stacjonarnej. W ramach tygodniowego planu zajęć dydaktycznych realizowane są: lekcje przedmiotowe, godziny do dyspozycji wychowawcy, zajęcia rewalidacyjne, zajęcia z pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Zawiesza się czasowo indywidualne programy nauczania, koła zainteresowań i inne zajęcia pozalekcyjne.

Metody pracy zdalnej będą dostosowane do możliwości psychofizycznych uczniów. Czas pracy dla uczniów wynosi 30 minut w danej jednostce lekcyjnej. Nauczyciele w godzinach zgodnych z planem lekcji danego oddziału pozostają w stałej gotowości do kontaktu z uczniem w formie online: dziennik elektroniczny Librus, Ms Teams, e-mail. Nauczyciel zapewnia każdemu uczniowi i rodzicowi możliwość konsultacji poprzez dziennik elektroniczny - komentuje sytuację

Krzysztof Szabelski, dyrektor ZS nr 2 w Puławach.

W szkołach podstawowych i przedszkolach póki co zajęcia odbywają się normalnie, choć i tam dają się odczuć skutki epidemii. Chorują m.in. pracownicy placówek, przez co dyrekcja musi głowić się nad tym, jak zorganizować zastępstwa, a uczniowie albo mają skrócone lekcje, albo przychodzą na później.

## Przedsiębiorcy znów w kropce

Wątpliwości co do tego, że obostrzenia znów negatywnie odbiją się na działalności hoteli czy domów weselnych nie ma kierownictwo puławskiego hotelu Izabella.

- W sierpniu, wrześniu i nawet jeszcze w październiku, mieliśmy całkiem dobry ruch, a teraz wracamy do stanu z lockdownu. Wszystkie wesela, chrzciny, przyjęcia, rezerwacje sal konferencyjnych, noclegów w październiku i listopadzie są teraz odwołane. Na pewno znów bardzo mocno odbije się to na naszej działalności. Skoro nie można organizować żadnych imprez ruch będzie niewielki - mówi

Marzena Baranowska, dyrektor Izabella Sp. z o.o.

Zgodnie z nowymi wytycznymi działalność muszą zawiesić siłownie i kluby fitness. Jednak jedna z puławskich siłowni znalazła wyjście z sytuacji. Okazuje się, że obostrzenia wcale nie muszą oznaczać z rezygnacji z ćwiczeń.

„Zgodnie z nowymi wytycznymi ministerstwa sportu osoby uprawiające sport w ramach współzawodnictwa sportowego mogą korzystać z siłowni i centrów fitness. W związku z tym zapraszamy wszystkich chętnych do wstąpienia w szeregi Stowarzyszenia Sportowe Puławy, które daje taką możliwość spełniając cele statutowe. Osoby trenujące sztuki walki nie są objęte zakazem i trenują normalnie. Osoby, które nie przystąpią do stowarzyszenia będą miały po prostu zamrożone karnety od dnia dzisiejszego do odwołania” - informują na swoim profilu na facebooku władze Kuźni Formy w Puławach.

## Rządzący podcinają restauracjom skrzydła

Dla lokali gastronomicznych nowe obostrzenia ozna-

czają ograniczenie działalności. W restauracjach, barach czy kawiarniach goście będą mogli zająć tylko co drugi stół. Regulacje wprowadzają też nowe dopuszczalne godziny otwarcia lokali - od 6 tylko do 21. Po tej godzinie zgodnie z przepisami będą tylko dowozy.

- Już od początku zeszłego tygodnia obserwujemy spadek liczby gości. W nowej sytuacji będzie nam o tyle trudno, że do tej pory w weekendy po 21 mieliśmy naprawdę duże obłożenie, a teraz wygląda to tak jak wygląda. Zmagamy się z przekładaniem rezerwacji na przyjęcia rodzinne, chrzciny, komunie, urodziny. Już pozawierane umowy na rezerwację lokalu aneksujemy na inne terminy. Prężnie rozwijamy dowozy, w obecnej sytuacji chcemy zapewnić jak największy dostęp do naszych dań. Cały czas jednak zapraszamy klientów do restauracji. Utrzymujemy dystans między stolikami i przestrzegamy zasad sanitarnych, nasi goście mogą się czuć bezpiecznie. Z niepewnością patrzymy w przyszłość, nie wiedząc co dalej wymyślą nasi rządzący. Trzymamy również kciuki za branżę fitness, o ile restauracjom nowe obostrzenia

**SYTUACJA  
EPIDEMIOLOGICZNA  
W POW. PUŁAWSKIM -  
STAN NA 19.10.:**

# 273

- liczba aktywnych przypadków na terenie pow. puławskiego

# 6

- liczba ognisk COVID-19 (w tym 2 w fazie rozwojowej)

podcięły skrzydła, o tyle im zadano po prostu cios w plecy - mówi Mateusz Okomski, menedżer puławskich restauracji Central Park i Pierogarni u Kucharek.

Kamil Wąsik/MP

## Szpital w Łukowie wstrzymuje planowe przyjęcia. Dyrektor: sytuacja na SOR-ze jest trudna

45 łóżek na oddziale zakaźnym i ani jednego wolnego miejsca. To samo w izolatorem. Szpital św. Tadeusza zwiesza planowe przyjęcia. Wróg numer 1 to Covid-19.

Wszystkie ręce na pokład. Ta zasada obowiązuje w ostatnich dniach w wielu szpitalach. Ten w Łukowie decyzją wojewody od 14 października skupia się na walce z pandemią koronawirusa. Jako jeden z dwóch na północnej Lubelszczyźnie obok Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej zawiesza planowe przyjęcia. - Pilne przypadki obsługujemy -

informuje Mariusz Furlepa. Szef łukowskiego szpitala apeluje do pacjentów, którzy „mogą poczekać”, aby nie zgłaszali się ani do szpitala, ani Przychodni Specjalistycznej.

Jeżeli chodzi o walkę z COVID na oddziale zakaźnym w Łukowie jest 60 łóżek. Wszystkie są zajęte. Również wszystkie 4 łóżka zajęte są na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej. Trzy osoby są pod respiratorami. 10 miejsc (wszystkie zajęte) jest również w przyszpitalnym izolatorem, gdzie trafiają pacjenci bez lub skąpoobjawowi.

Mocno obciążony jest Szpitalny Oddział Ratunkowy. Tu trafiają pacjenci z podejrzeniem zakażenia. Tu pobiera się od nich wymazy i w zależności od wyniku testu kieruje

dalej. SOR dysponuje obecnie pięcioma łózkami pod kątek COVID-19. - Sytuacja jest trudna - mówi Mariusz Furlepa. Dyrektor przyznaje, że martwi się o pacjentów z innymi chorobami somatycznymi - niecovidowymi. Póki co w łukowskim szpitalu nie musi zamykać żadnych oddziałów. Najważniejszym jest wewnętrzny, który w razie potrzeby może częściowo obsługiwać pacjentów z koronawirusem.

- Zmniejszyliśmy znacząco liczbę „zwykłych” pacjentów - przyznaje szef św. Tadeusza.

W zaostrzonym reżimie sanitarnym pracuje chirurgia oraz oddział ginekologiczno-położniczy i porodówka. - Tu robimy wszystko, aby zminimalizować ryzyko podczas porodu w kon-

tekście wirusa - mówi Furlepa.

## Liczy się każda para rąk do pracy

Dyrektor podkreśla, że w tym trudnym czasie szpital może liczyć na wsparcie. - W ostatnich dniach na nowo zgłosiło chęć pomocy wiele osób. Na stronie szpitala znajduje się zakładka z danymi do przekazywania środków finansowych. Ludzie i firmy wspierają nas. Wszystkim dziękuję - podkreśla Furlepa. Przypomina, że już wcześniej szpital z własnych środków kupił koncentratory tlenu, wynajął kontenery stojące pod przychodniami Nocnej i Świątecznej Pomocy, SOR-em i oddziałem zakaźnym. - Czekamy na cztery kontenery

obietecane przez rząd - wyjaśnia. Względem bezpieczeństwa epidemiologicznego zmusiły leżnicę do wstawiania na własny koszt śluz, ścianek na korytarzach i innych pomieszczeniach. - Kupiliśmy fumigatory - jedyne urządzenie zwalczające skutecznie wirusy. Kupujemy następne. Lista zakupów z własnych środków nierefundowanych jest bardzo długa - wylicza Furlepa.

I co najważniejsze. Nie byłoby obrony przed wirusem, gdyby nie postawa lekarzy, pielęgniarek, ratowników i całego personelu. - Dziękuję wszystkim pracownikom za niezwykle odpowiedzialne podejście. Dziękuję im za pracę często ponad normę i pracę pod ogromnym obciążeniem psychicznym. Pacjentów proszę o wyrozumia-

# 60

łóżek na oddziale zakaźnym jest zajętych

# 3

osoby z COVID są pod respiratorami

łość. Pracujemy pod ogromną presją. Często 24 godziny na dobę - kończy Mariusz Furlepa.

Łukasz Prusak

# Koronawirus zamknął szkołę w Dębicy, w Lubartowie i Brzostówce koniec kwarantanny

## POWIAT LUBARTOWSKI:

W szkole w Dębicy w gminie Ostrówek wprowadzono nauczanie zdalne, 24 osoby są objęte kwarantanną. W II LO w Lubartowie i w szkole w Brzostówce w gminie Serniki klasy zakończyły już kwarantannę.



## Jacek Garbacz

dyrektor SP w Ostrówku

**Do odwołania wstęp do szkoły dla rodziców i opiekunów jest zakazany, oprócz nagłych sytuacji**

rusa. Po konsultacji z Sanepidem skierowano klasę na zdalne nauczanie. W piątek Sanepid zadzwonił do nas, że jako rodzice mamy pozostać w kwarantannie. Czuję się dobrze, czekam niecierpliwie, żebym mógł wrócić w objęcia rzeczywistości. Zadziałał system ochrony zdrowia, jest to potrzebne, żeby powstrzymać ten żywioł - powiedział w rozmowie ze Wspólnotą. Kwarantannę już zakończył, wrócił do normalnego funkcjonowania.

Jak informuje dyrektor Halina Zdunek, w kwarantannie była cała klasa z rodzinami oraz dwoje nauczycieli.

Od poniedziałku w szkole jest prowadzone nauczanie hybrydowe. Klasy II c, II d, II e, II f, II g, II h, II i, II j są objęte nauczaniem zdalnym w tym tygodniu, wszystkie klasy I, klasa II a i klasa II b oraz wszystkie klasy III uczą się stacjonarnie.

- W przyszłym tygodniu nauczaniem zdalnym będą objęte klasy I. Co tydzień będziemy zmieniać klasy, które uczą się zdalnie - mówi zastępca dyrektora Teresa Rojek.

W szkole podstawowej w Brzostówce w gminie Serniki również od 12 do 16 października zajęcia VII klasy odbywały się zdalnie. Powodem był potwierdzony przypadek zarażenia koronawirusem.

- Klasa była w kwarantannie, wróciła już do szkoły. Zajęcia odbywają się normalnie, nie ma nauczania zdalnego - mówi dyrektor Małgorzata Krzewska.

## Szkoła w Dębicy zamknięta

W szkole podstawowej w Dębicy w gminie Ostrówek WSSE w Lublinie stwierdziła ognisko koronawirusa w fazie rozwojowej. Według komunikatu z 19 października ognisko

w szkole jest w fazie stabilnej. - Liczba osób potwierdzonych w ognisku - 4, liczba osób poddanych kwarantannie - 24, liczba osób poddanych nadzorowi epidemiologicznemu - 52, liczba osób w izolacji domowej - 4 - głosi poniedziałkowy komunikat.

Od 19 do 30 października szkoła prowadzi zajęcia zdalne. Ich plan został już opublikowany na stronie internetowej szkoły.

W innych szkołach w gminie - w Ostrówku i Leszkowicach - wprowadzono całkowity zakaz wstępu rodziców i opiekunów prawnych na teren placówek.

- Mieliśmy strefy wspólne przy szatniach, gdzie jeden rodzic mógł odprowadzić dziecko. Czuwał nad tym pracownik szkoły. Teraz do odwołania wstęp do szkoły dla rodziców i opiekunów jest zakazany, oprócz nagłych sytuacji, które wymagają fizycznego kontaktu z dzieckiem. Wtedy trzeba umówić się przez telefon. Jedną nauczycielką, która pracuje w Dębicy i u nas, była na kwarantannie. Jest zdrowa. Kończy kwarantannę i wraca do pracy - mówi dyrektor SP w Ostrówku Jacek Garbacz.

Marcin Kusyk

# Koronawirus gra ze szkołami w klasy

Chociaż w minionym tygodniu w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych nie było żadnego ogniska epidemicznego, to jednak coraz więcej nauczycieli i uczniów trafiało na kwarantannę.

## Sytuacja się komplikuje

W IV LO im. Stanisława Staszica na kwarantannę trafiło dwóch nauczycieli, stąd jedna z klas miała nauczanie zdalne. Podobnie w SP nr 5 - kwarantanna objęła 15 nauczycieli, a uczniowie jednej z klas uczyli się w domach.

W piątek Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik UM Biała Podlaska, poinformowała nas, że w mieście nauczanie zdalne prowadzono w dwóch oddziałach Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi (w SP nr 5 objęło 16 uczniów), w 2 oddziałach SP nr 3 im. M. Konopnickiej (52 uczniów) oraz po jednym oddziale IV LO im. Stanisława Staszica (30 uczniów) i Przedszkola Samorządowego nr 14.

Ponadto Kuratorium Oświaty wykazywało, że do 16 października nauczanie zdalne prowadziło w Technikum nr 1 im. KEN (28 uczniów). Wszystkie wspomniane szkoły zakończyły taką formę kształcenia w piątek. Kuratorium zostało poinformowane, iż w 2 oddziałach bialskiej SP nr 3 im. M. Konopnickiej nauczanie zdalne potrwa do 22. października.

W sanepidzie dowiedzieliśmy się, że sytuacja się skomplikowała m.in. po stwierdzeniu w piątek zakażenia w bialskim I LO im. J. I. Kraszewskiego dwóch nauczycieli oraz pojedynczego przypadku w jednej ze szkół podstawowych.

Ireneusz Szubarczyk, dyrektor I LO, potwierdził nam, że dwie osoby z kadry pedagogicznej są zakażone.

- Czekamy na dalsze decyzje sanepidu. Na razie zajęcia są prowadzone częściowo w systemie zdalnym i częściowo stacjonarnie. Prawie połowa klas przychodzi na lekcje. Już w wakacje przygotowaliśmy się do zdalnego nauczania - wyjaśnia dyrektor.

## Hybryda w żółtej strefie

Od poniedziałku wszystkie szkoły ponadpodstawowe w strefie żółtej obejmującej Białą Podlaską i pow. bialski, przeszły w tryb pracy hybrydowej. Gabriela Kuc-Stefaniuk,

rzecznik bialskiego UM, poinformowała nas, że podczas piątkowej narady przyjęto wspólne rozwiązania organizacyjne dla wszystkich szkół ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest prezydent miasta.

- Przyjęto dwutygodniowy cykl uczęszczania poszczególnych oddziałów do szkoły. Od 19 do 30 października w trybie stacjonarnym uczą się wskazane przez dyrektorów klasy, które następnie na okres dwóch tygodni przechodzą w tryb nauki zdalnej. Natomiast naukę stacjonarną rozpoczynają klasy przebywające w domu do 30. października. Przyjęto, że powyższe zasady mogą ulegać zmianie w technikach i szkołach branżowych, gdzie zajęcia praktyczne mogą odbywać się na innych zasadach - wyjaśniła rzecznik.

Co ciekawe, do soboty względnie spokojnie było w szkołach powiatu bialskiego. Jedynie od 8 do 16 października prowadzono nauczanie zdalne w Zespole Placówek Oświatowych w Piszczacu. Objęło ono 62 uczniów.

- Kwarantanna się zakończyła. Trzy klasy podstawówki oraz oddział pięcioletków wróciły w poniedziałek do szkoły. Kuchnia też podjęła pracę - mówi Adam Bielecki, sekretarz gminy Piszczac. Przypomina też, że ta nadzwyczajna sytuacja powstała, gdy przed zabiegiem operacyjnym jedna z nauczycielek musiała poddać się testowi na koronawirusa i niespodziewanie miała wynik pozytywny.

## Niedobrze u studentów

Nadal w fazie rozwojowej znajduje się ognisko w Państwowej Szkole Wyższej w Białej Podlaskiej. Nastąpiło to po stwierdzeniu u 2 studentów pielęgniarstwa i 4 fizjoterapii wyników dodatkowych. Grupa pielęgniarstwa i fizjoterapii została skierowana na kształcenie zdalne. Ognisko się rozwinęło i w poniedziałek potwierdzono w nim już 13 przypadków zakażenia; 40 osób poddano kwarantannie i 13 pozostawało w izolacji domowej. Grupa pielęgniarstwa i fizjoterapii została skierowana na kształcenie zdalne.

Zgodnie z nowymi obostrzeniami, w strefie żółtej uczelnie przechodzą na nauczanie hybrydowe, dotyczy to obecnie bialskiej PSW.

Jerzy Szubiela

# Szkoła zamknięta, uczniowie uczą się w domu

## POWIAT OPOLSKI:

Do końca października ponad 321 uczniów Szkoły Podstawowej w Chodlu będzie uczyło się zdalnie. Tak zalecił sanepid, po tym jak w placówce pojawiło się ognisko koronawirusa. W Poniatowej wprowadzono nauczanie hybrydowe.

Decyzja o zamknięciu Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola Samorządowego w Chodlu zapadła w minioną środę. Podjął ją dyrektor po wcześniejszym uzyskaniu opinii Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Opolu Lubelskim. Wszystkie zajęcia zawieszono zostały do końca października.

## Trzy osoby zakażone

To efekt aktualnej sytuacji epidemiologicznej, jaka powstała po wykryciu trzech

przypadków Sars-Cov-2 u pracowników szkoły. Zakażeni są dyrektor szkoły, nauczycielka języka polskiego i sekretarka. Jak informuje sanepid, wszystkie te osoby miały możliwość kontaktu z innymi pracownikami i uczniami, w tym z pracownikami Przedszkola. W związku z tym z uwagi na zagrożenie zdrowia uczniów i konieczność przecięcia dróg zakażenia podjęta została decyzja o przejściu na nauczanie zdalne.

Z powodu zakażenia nauczyciela prawie stu uczniów objęto kwarantanną. Na zwolnieniach lekarskich według danych z 14 października przebywało dziesięciu nauczycieli. Powodem absencji w pracy były sezonowe zachorowania.

Do końca października, zgodnie z decyzją sanepidu, nieczynne pozostaje również Przedszkole Samorządowe w Chodlu. 146 dzieci musi pozostać pod opieką rodziców.

Ognisko w szkole w Chodlu jest w fazie rozwojowej. Dobra wiadomość jest taka, że nikt do tej pory nie wymagał hospita-

lizacji. Osoby zakażone objęte zostały izolacją domową.

## Urząd ograniczył obsługę

W środę decyzję o wprowadzeniu czasowych ograniczeń w zakresie bezpośredniej obsługi interesantów w Urzędzie Gminy w Chodlu wprowadził wójt.

Nie oznacza to, że urzędnicy mają wolne. Urząd czynny jest od godz. 7 do 15. Ale kto nie musi iść do urzędu lepiej niech się nie wybiera. Władze zachęcają do załatwiania spraw drogą elektroniczną i telefoniczną. Pisma można wrzucać do wystawionej urny.

- Przyjmujemy również bezpośrednio przy stoliku na parterze budynku, tak jak inne urzędy od początku pandemii - wyjaśnia Przemysław Kowalski, wójt gminy Chodel.

## Nauczanie hybrydowe w poniatowskiej podstawówce

Pierwszy potwierdzony

## W Szkole Podstawowej w Poniatowej zakażona jest nauczycielka wychowania fizycznego.

przypadek Covid-19 w Szkole Podstawowej w Poniatowej. Zakażona jest nauczycielka wychowania fizycznego.

Informacja o pozytywnym wyniku testu na obecność Sars-CoV-2 dotarła do szkoły w po południu czwartek. Dyrektor placówki natychmiast zdecydował o odwołaniu zajęć szkolnych następnego dnia. A od poniedziałku o przejściu na nauczanie hybrydowe, czyli mieszane. Przez tydzień 447 uczniów z klas IV - VIII uczą się zdalnie, w domach. Natomiast 227 uczniów najmłodszych zajęcia ma normalnie, w szkole.

Agnieszka Ciekot

## PIERWSZE 25 OSÓB OTRZYMA OD NAS ZESTAWY KOSMETYKÓW

## Podziel się swoim przepisem

Każdy ma swoje ulubione przepisy i sprawdzone patenty w kuchni. Podzielcie się swoimi przepisami z Czytelnikami. Prosimy o przepis oraz zdjęcie dania, mile widziane zdjęcia osoby, która przygotowała posiłek. Pierwsze 25 osób, które przysła do nas przepisy, nagrodzimy zestawami kosmetyków. Później co tydzień jedna osoba otrzyma zestaw. Zapraszamy do zabawy, niech to będzie nasz wspólny kącik kulinarny.

Bawimy się do końca maja (po-tem będą nowe nagrody w konkursie :). W czerwcu wybierzemy jedną nagrodę główną, która zostanie przyznana za najbardziej estetycznie i z pomysłem podane danie. Zwycięzca zabierze osobę towarzyszącą na weekend do Krainy Rumianku.



Pierwsze 25 osób, które przysła do nas przepis, zostanie nagrodzonych zestawami kosmetyków. Potem będziemy nagradzać co tydzień jeden przepis



Sponsorem nagrody głównej w konkursie jest: Stowarzyszenie Aktywizacji Polesia Lubelskiego Hołowno 66; 21-222 Podedwórze, woj. lubelskie kraina.rumianku@gmail.com www.krainarumianku.pl tel. 655 995 378; 510 641 258

## Eklerki (Dorota Komarek)

## Ciasto parzone:

200 ml wody, 100 g masła, szczypta soli. Zagotować. Do gotującej się wody wsypać 200 g mąki. Zaparzyć ciasto. Odstawić do wystygnięcia. Do zimnego już ciasta dodać 5 całych jaj, zmiksować aż się gładko potęczy. Wycisnąć szprycą (rękawem) cukierniczą podługne ciastka na blachę wyłożoną papierem. Piec w 200 stopniach, jak nabiorą koloru, zmniejszyć do 170 stopni, żeby się „podsuszyły”.

**RADA:** Podczas pieczenia trzeba obserwować kolor, bo czas pieczenia zależy od danego piekarnika.

## Krem:

Dwa budynie śmietankowe + 1 łyżka mąki pszennej i 1 łyżka mąki ziemniaczanej. 75 ml mleka – odlać trochę, by wymieszać budyn i mąki. Zagotować i wystudzić. 200 g masła utrzeć z 2 łyżkami cukru pudru na puch. Dodawać po łyżce budyn i ucierać. Ciasta przekroić na dwie części, szprycą nakładać krem, przykryć drugą częścią, oprószyć cukrem i polać czekoladą wedle uznania. Najlepiej wystawić w chłodne miejsce na około 3-4 godziny.



## NAGRODĄ GŁÓWNĄ W KONKURSIE JEST:

(zwycięzcę wybierzemy w czerwcu 2021 r.)

Pobyt dla dwóch osób w KRAINIE RUMIANKU  
VOUCHER o wartości 750 zł

## Dzień pierwszy:

- \* obiad regionalny
- \* masaż olejkami rumiankowymi
- \* sauna z degustacją herbatek ziołowych i aromaterapią
- \* kolacja przy ognisku
- \* nocleg w drewnianej chacie, w pokoju 2 osobowym z łazienką

## Dzień drugi:

- \* śniadanie
- \* warsztaty zielarskie połączone z wyrobem mydła lub świecy
- \* spacer połączony ze zwiedzaniem KRAINY RUMIANKU
- \* obiad
- \* lecznicza kąpiel w beczce japońskiej

W czasie pobytu zapewniamy beztroski wypoczynek, ciekawe doświadczenia i niezwykłe wrażenia. Voucher zrealizować można pod adresem Hołowno 66 21-222 Podedwórze. Termin realizacji od 1.07.2021 r. do 31.08.2021 r.

Termin wizyty oraz wszystkie szczegóły należy uzgodnić wcześniej, dzwoniąc pod nr 695 993378 lub 510 641 258

## POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

## Zdjęcia przysyłacie:

- mailem pod adres: biuro@24wspolnota.pl
  - MMS-em pod numer: 904868, o treści: wsp.imię zwierzaka.imię i nazwisko właściciela.miejscowość, np. wsp.Tajfun.TeresaWakulik. Radzyn. Koszt MMS-a 4,92 zł
  - przyniesienie do redakcji (adres w stopce na s. 2)
- Uwaga! Nagrody wysyłamy raz w miesiącu! Regulamin konkursu dostępny na 24wspolnota.pl



**PUSIA**  
Właścicielka: Monika Roczon,  
Malinówka



**BELA**  
Właścicielka: Anna Solis, Puławy

## KONKURS DLA NARZECZONYCH

## Obrączki i romantyczny pobyt w hotelu

To konkurs dedykowany zaręczonym parom. Podzielcie się z nami swoim szczęściem. Wyślijcie nam Wasze zdjęcie z opisem (Wasze imiona i nazwiska, skąd jesteście, data zaręczyn, chętnie przeczytamy też kilka słów o Was). Zdjęcia mogą być z zaręczyn, ale nie muszą. Przyślijcie do nas takie, które najbardziej oddają to, jacy jesteście. Mile widziane fotografie ciekawie zaaranżowane, zrobione z pomysłem - te będą szczególnie punktowane. Zdjęcia par będziemy publikować na bieżąco. Na Wasze zgłoszenia czekamy do końca tego roku. Zwycięzców konkursu ogłosimy w styczniu.

## UWAGA!

**Opis zdjęć:** napisz w jakich okolicznościach zostało zrobione, podaj dane osób, które się na nim znalazły i miejscowości, z których pochodzą.

## Zgłoszenie przyslij na adres:

biuro@24wspolnota.pl

**Dopisz w zgłoszeniu:** „Zapoznałam się z treścią z regulaminu”. Regulamin dostępny na 24wspolnota.pl

## NAGRODY:

## 3 vouchery o wartości 500 zł każdy

na zakup obrączek ślubnych w salonie w Galerii Vivo w Lublinie (dawne Tarasy Zamkowe) do wykorzystania w roku 2021

**NIEWĘGŁOWSKI**  
JUBILER

Centrum Obrączek Jubiler Niewęgłowski  
ul. Zamojska 12, Lublin  
www.jubilernieweglowski.pl

## Romantyczny pobyt w Hotelu Królewskim:

romantyczna kolacja + bukiet róż + szampan pokój typu de lux z wejściem do strefy spa dla 2 osób ze śniadaniem - do wykorzystania w roku 2021

**Hotel Królewski**

## POBYT W HOTELU FUNDUJE:

Hotel Królewski ul. Turystyczna 14 23-300 Janów Lubelski  
tel. +48 15 87 24 999 kom. +48 504 100 979

## Muszyński został mężem Natalii



Pamiątkowe zdjęcie wielkiej rodziny Gromu Kąkolewnica, która towarzyszyła kapitanowi oraz Natalii w tym szczególnym dniu

Wychowanek Gromu Kąkolewnica oraz kapitan zespołu zaprosił byłych i wszystkich obecnych zawodników zespołu na swój szczególny dzień. Nie

zabrakło również działaczy lidera Klasy Okręgowej. Mateusz Muszyński powiedział sakramentalne „tak” Natalii. Ślub odbył się w Radzynie Podla-

skim w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Młodszy z bliźniaków swoją miłość do grobowej deski poznał pięć lat temu. - Pierwszą

randkę mieliśmy ba lodowisku w Siedlcach - mówi Muszyński.

mp

Izabela z Flemingów Czartoryska (1746-1835). Poczet kochanków pani na Puławach (cz. II)

# Między pałacem Czartoryskich, zamkiem i ruską ambasadą

**W dzieciństwie poznana ospa, niespecjalnie zgrabna, Izabela miała zawsze w sobie „to coś” przyciągającego uwagę. Najpierw był to jedynie bajeczny posag, dopiero potem zaś inteligencja i powoli dojrzewająca uroda.**

Mąż Adam Kazimierz Czartoryski nie był o żonę specjalnie zazdrosny, więc panowie odważnie okazywali książęcej podziw i sympatię. Romans z królem nie był szczytem marzeń ówczesnych dam. Ot, Ciołek to Ciołek. Co innego ambasador Rosji, Repnin! O, to był dopiero zaszczyt!

Ze Stanisławem Augustem Izabela przyjaźniła się jeszcze kiedy sama była dramatycznie nieatrakcyjnym podlotkiem, a w nim nikt nie widział nawet cienia potencjału na króla Polski. Z czasem poświęcili sobie znacznie więcej uwagi, a kiedy w 1768 w rodzinie księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego, poświęcającego żonie niespecjalnie wiele uwagi, przyszła na świat córka, wielu odnajdywało w niej podobieństwo do monarchy.

## Manewry nie tylko małżeńskie

Sympatyczne te wszystkie małżeńskie harce, jak się rzekło, nie odbiegały od ówczesnych standardów. Jadący swoją drogą Adam

Kazimierz, podrzucający żonę co wieczór na zamek, nie budził ani zdziwienia ani politowania. Sprawa skomplikowała się, kiedy na Izabelę zwrócił uwagę carski ambasador Nikołaj Repnin. Pan Warszawy, pozwalający czasem spod koronek uprzejmego dworaka wychynąć rozmiłowanemu w prostackich hulankach ruskiemu bojarowi i wnukowi Tatarki.

Co zaś najważniejsze, był to człowiek o znacznie większych możliwościach niż król, romans z nim był kwestią poważną, w zasadzie z racji stanu. Izabela wcale początkowo nie była zainteresowana, jednak rychło zostaje uświadomiona, że mimo wszystko, powinna być.

## Romans z ambasadorem Rosji był atrakcyjniejszą opcją niż romans z królem Polski

Pierwszym uświadamiającym był zresztą mąż. Stanisław August, jak zwykle, był ciężko przestraszony. Przywykł, że Repnin może mu zabrać i cenniejsze rzeczy niż kochankę, wiele razy już wcześniej i później ruskiemu ambasadorowi dawał się potraktować „per noga”. W salonach dziwiono się, że Izabela tak długo stawia opór.

## Za Familię i Ojczyznę!

Zaś wszechwładny ambasador w obliczu Izabeli mięknie

jak wosk, jest na każde jej skinienie, chwilami niespecjalnie pamięta, po co go w zasadzie Imperatorowa nad Wisłę przysłała. Działa przy tym kompletnie bez wdzięku i wycucia: wynajmuje cały teatr, żeby móc obejrzeć sztukę tylko w obecności Izabeli nie pomny, że jest akurat Popielec, więc Czartoryska siedzi naburmuszona. „Daje się uwieść” dopiero, kiedy z Moskwy przychodzi polecenie poaresztowania i posekwestrowania dóbr Czartoryskich. O, to sprawa jest poważna! Owinięty wokół paluszka Repnin sabotuje całą operację, lekceważy wszystkie polecenia.

Na drugim froncie Czartoryska widzi, że przez łóżce Stasia przewijają się tabuny kobiet, nie może liczyć na wyłączność. Repnin naraża się carowej, trwoni majątek... Izabela zaś nawet potem będzie twierdziła, że wszystko, co uczyniła, było z miłości dla Ojczyzny... Trochę jest w tym kręcenia: przeciw Ojczyźnie właśnie będzie bardziej w tym czasie grzeszyć niż czemukolwiek innemu: to na jej zaproszenie przybywają biskupi Sołtyk i Załuski oraz hetman Rzewuski z synem Sewerynem, by chwilę później na polecenie Repnina porwani jechać kibitką do Kaługi...

Obowiązkiem moim było własną osobą nagrodzić tak wielkie poświęcenie [...]. Stałam się wkrótce jedynym skarbem, jaki pozostał księciu Repninowi napisać. Z czasem nabrała do niego

## Urodzonego w 1770 roku syna swojej żony księżę Czartoryski chciał, według plotek, w koszu odesłać do rosyjskiej ambasady

przywiązania, koniec końców i w tej parze pojawiło się uczucie. W 1770 rodzi się syn, Adam Jerzy, późniejsza chluba rodu i jeden z najwybitniejszych polskich patriotów XIX wieku. Mąż Izabeli uprzejmie uznaje dziecko, choć podobno w chwili pierwszej pasji chciał wysłać je w koszu pełnym róż do rosyjskiej ambasady.

## Na podbój Europy

Następne kilka lat aktywności zwolnionego z funkcji Repnina, chwilę temu jeszcze jednego z najpotężniejszych ludzi w Rosji, to dość desperackie, uganianie się za Izabelą po całej Europie, w oczekiwaniu choć drobnego gestu życzliwości, spotkania, skradzionej nocy. A przepchać się przez tłum zalotników naprawdę miał trudno.

cdn. Dlaczego o „Pamiętnikach” Duca de Lauzan Stanisław Wasylewski napisze: „najobrzydliwsza książka, jaką kiedykolwiek napisał mężczyzna”, a Czartoryscy domagali się zakazu ich drukowania?

Zbigniew Smółko



Portret Izabeli autorstwa Giuseppe Filippo Liberati Marchegio z roku 1777. Pod koniec lat sześćdziesiątych Izabela lawirowała między mężem, królem Stanisławem i carskim ambasadorem Repninem

Mój ulubiony tekst o Izabeli napisał Stanisław Wasylewski, znawca czasów rokoka i kobiet tej słodkiej epoki, wspomniały opowiadacz historii i historyjek. W „Sybilli z Puław” (ze zbioru „Twarz i kobieta”, wznowione go ostatnio pod tytułem „Żywoty pań wytwornych”) pisze:

„Potomni panegiryci oślinili ją superlatywami. Przenajwyższą istotę zmieniono w nieznosnego manekina. W kusym, wiecznie tym samym kontusiku „Matki Spartanki” pokazywali księżnę Czartoryską narodowi Stanisław hr. Tarnowski, Ludwik hr. Dębicki i pani Duchńska. Naodwrot współcześni jej złośliwych wzięli ją sądzić z pozorów chwili, z momentu i zdrożnego szaleństwa. W jedni i drudzy zubożyli doszczętnie bogactwo typu, zatarli nieoceniony styl postaci. Raz potępiana nad miarę, znowu do śmieszności chwalona, jakąż była w istocie - Izabela Czartoryska?”

Polecam. Naprawdę warto

W co i komu wierzyli chasydzi w Łęcznej - Szlomo Jehuda Leib (1778-1843)

# Czy w spirytusie są święte iskry?

Chasydzkim liderom cadykom przypisywano szczególną moc nie tylko odczytywania woli bożej, ale również ingerowania w nią. - Bóg wydaje wyroki, ale cadyk może je zmienić - mawiano. Najwybitniejszym na Lubelszczyźnie był Jasnowidz z Lublina, w Łęcznej nauczał jego uczeń Szlomo Jehuda Lejb.

Widzący był imponującym, przystojnym, wysokim mężczyzną. Najwyższy obdarzył go błogosławieństwem przebiegania rozumem świata aż do jego granic, co było obciążeniem nad miarę. Dlatego Horowitz ograniczał się tylko

do rozpoznawania tego, co siedzi w głębi duszy ludzkiej: patrzył delikatnie na czoło i wiedział wszystko... Dużo uwagi poświęcał magii, studiował Kabałę, był mistykiem poszukującym bezpośredniego kontaktu z Bogiem. Nie odmówię sobie tu podkreślenia, że jednym z jego ciekawszych poglądów był ten, że w święte, mistyczne iskry są m.in. w spirytusie i rolą męża bożego jest je wydobyć na zewnątrz. W efekcie niektóre formy modlitwy, a zwłaszcza świętowania na lubelskim dworze miały charakter dość specyficzny. Piękną książkę o sporze Widzącego z jego najzdolniejszym uczniem, Świętym Żydem z Przysuchy, napisał wybitny niemiecki filozof Martin Buber. Widzący zmarł w 1814 roku, powiadano, że było to efektem jego, podjętych razem z innymi wybitnymi cadyka-

mi Magidem z Kozienic i Mendlem z Rymanowa, modłów mających przyspieszyć przyjsie na świat Mesjasza: wojny napoleońskie zinterpretowali jako wojnę Goga z Magogiem (w której Napoleon był tym złym...) i zaczęli domagać się od nieba zbyt wiele i rychło pomarli... Choć złe języki mówiły, że to nie demony wyciągnęły go przez ciasne okienko i rzuciły o ziemię z dwóch pięt, ale sam wypadł na skutek przedawkowania „świętych isker”. Dumac o tym można na lubelskim cmentarzu, gdzie zachował się grobowiec. I uczniem właśnie Jasnowidza z Lublina był łęczyński Szlomo Jehuda Leib.

W następnym numerze: Ilu Żydów w Łęcznej wierzyło Lejbowi? Spór między chasydami a tradycjonalistami...

Zbigniew Smółko



Cmentarz żydowski w Lublinie, macewa nad grobem Widzącego z Lublina, nauczyciela cadyka z Łęcznej. Obecnie odnowiona i zabezpieczona

Z mądrości Szlomo Lejba Łęcznera (za „Opowieściami chasydów” Martina Bubera)

## Niestaly i płochy

Kiedy rabbi Szlomo Lejb, który przez pewien czas uczył się w Lublinie i w Rymanowie, przyłączył się do Jehudiego (cadyka z Przysuchy - przyp. ZS), ów powiedział mu: „Najskuteczniejsza pokuta to być niestalym i płochym”. Rabbi Szlomo lejb postanowił wtedy w głębi duszy, że będzie niestaly i płochy.

W wiele lat później pewien mieszkający w Łęcznej chasyd przybył do rabiego Mendla z Kocka (znanego z ponurego usposobienia - przyp. ZS). Rabbi Mendel zapytał: „Czy widziałeś rabiego z Łęcznej?”. „Zanim tu przyjechałem - odparł chasyd - byłem u niego, aby się pożegnać”. „No cóż - pytał dalej rabbi kocki - czy jest wesół?”. „Tak” - odrzekł chasyd. „Tak, tak - powiedział melancholijnie rabbi kocki - kto jest najpierw niestaly i płochy, ten później jest wesół”.

ROZMOWA Ze Zbigniewem Bartnikiem, prezesem Lubelskiego Związku Piłki Nożnej

# Wydarzenia sportowe bez kibiców. Czy dogramy ligi?

Wydarzenia sportowe odbywać się będą bez udziału publiczności. Ponadto zostaje zawieszona działalność basenów, aquaparków i siłowni. Trenerzy piłkarskich klubów boją się, że rozgrywki w najbliższej przyszłości zostaną zawieszone. W najgorszym przypadku może dojść do zakończenia rozgrywek. Trudno spodziewać się, by sytuacja z koronawirusem uspokoiła się.

## W którą stronę zmierzają rozgrywki piłkarskie?

- W złym kierunku. Wszystko okaże się po kolejce, która została rozegrana w miniony weekend. Zostały wprowadzone nowe zasady, mecze odbywały się bez udziału publiczności. Jeśli zmniejszy się liczba zakażeń, będzie to dobry sygnał. Aż boję się co się stanie, jeśli pojawi się wzrost zachorowań. Z pewnością sytuacja będzie dynamiczna i jakieś decyzje zostaną podjęte w ciągu

najbliższych kilkunastu czy kilkudziesięciu godzin.

## W klubach Ekstraklasy, I i II ligi zawodnicy przechodzą badania i jest coraz więcej przypadków...

- Niestety. Co chwila słyszy się o jednej, dwóch, pięciu czy kilkunastu zachorowań na poziomie centralnym. To zły znak. Stosowane są przełożenia meczów dla bezpieczeństwa na wniosek przede wszystkim drużyn młodzieżowych, aby nie spowodować dodatkowych kłopotów.

## Czesi poszli krok dalej...

- Dokładnie. Wszystkie wydarzenia sportowe są zawieszone do 3 listopada. Z obserwacji i zapytań do innych wojewódzkich związków wiem, że pojawia się coraz większa ilość przekładania meczów drużyn seniorskich. Jednym z warunków, dla których chciałoby się, żeby rozgrywki się toczyły jest



**- Jestem optymistą, jeśli chodzi o rozegranie minimum 50 procent spotkań w rozgrywkach. Wówczas byłaby szansa na zweryfikowanie rozgrywek**

chęć wyłonienia wygranych lig czy spadkowiczów. Nie mamy informacji, by pojawiły się przypadki zachorowań u sędziów. W wielu klubach są symptomy lub zakażenia.

## Pamiętajmy o tym, że młodzi ludzie w większości przechodzą chorobę bezobjawowo...

- Tego nie chcę pokazywać, bo jeśli zrobilibyśmy wszystkim graczom testy, byłoby z pewnością nieciekawie.

## Zapytam się o Pana prywatne zdanie. Nie prezesa, a zwykłego obywatela i kibica piłki nożnej...

- Jestem optymistą, jeśli chodzi o rozegranie minimum 50 procent spotkań w rozgrywkach. Wówczas byłaby szansa na zweryfikowanie rozgrywek. Mielibyśmy ekipy, które w przyszłym sezonie zagrają w wyższej klasie rozgrywkowej oraz

drużyny, które będą musiały pogodzić się z degradacją. Gdyby do tego nie doszło, rozgrywki musiałyby zostać uznane za nieodbyte.

## I to pojawiłby się problem...

- Dokładnie. W drugim przypadku, o którym mówię, pojawiłyby się problemy z rozliczeniem dotacji z Urzędów Miasta czy Urzędu Gminy danego klubu. Wiem, że władze miejskie czy gminne idą klubom na rękę. Najważniejsze jest zdrowie. Pamiętajmy o tym.

## Co jeszcze może się zdarzyć?

- Najgorsze jest taka sytuacja, gdzie przykładowo trzecia liga rozegra połowę spotkań, a czwarta tego nie zrobiła. To spowodowałoby największe perypetie w wyłanianiu drużyn danej klasy rozgrywkowej na następny sezon.

mp

ROZMOWA Z Tomaszem Bednarukiem, trenerem Lewartu Lubartów

## Boję się drugiego lockdownu

### Dokończymy granie?

- Będzie bardzo ciężko. Podejrzewam, że może być różnie. Rozmawiałem z kilkoma trenerami i szkuje się drugi lockdown. Wszystko może zostać wstrzymane. Najważniejsze jest zdrowie. Granie w piłkę schodzi na dalszy plan. Jeśli będą decyzje o zawieszeniu rozgrywek, trzeba będzie je uszanować.

### Do tego jeszcze daleka droga?

- Mam nadzieję, że nie zosta-



niemy zamknięci i będziemy mogli zagrać jeszcze kilka kolejek w tym roku, chociaż wydaje się, że sytuacja jest dynamiczna. W miniony weekend graliśmy bez udziału publiczności. Wierzę, że to pomoże i nie będzie wzrostu zachorowalności w kraju. We czwartek byłem na zawodach szkolnych, a od poniedziałku uczę zdalnie. Nie sądziłem, że wydarzy się to tak szybko. Z rozgrywkami może być podobnie. Każdy dzień może przynieść zmiany in minus dla sportu.

mp

ROZMOWA Z Dariuszem Solnicą, trenerem Orłąt Łuków

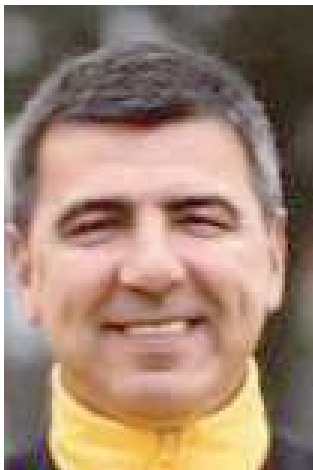
## Nie dogramy rozgrywek

### Będziemy emocjonować się rozgrywkami do końca jesieni?

- Chciałbym to wiedzieć. Wszyscy chcielibyśmy grać jak najdłużej, ale musimy patrzeć na sytuację w kraju, która jest nieciekawa. Podejrzewam, że wkrótce mogą być jakieś ruchy. Zapewne nie będą pozytywne dla piłki nożnej. Musimy się z tym liczyć.

### A może władze pociągną rozgrywki na „siłę”?

- Nie wierzę w to. Jeśli sytuacja będzie na takim samym pozio-



mie co teraz lub jeszcze gorsza, rząd powie „stop” i tyle.

### Wasza sytuacja w tabeli nie jest ciekawa...

- Chcemy grać, bo w tym momencie mamy małe szanse na utrzymanie. Dopóki jest możliwość trzeba grać i punktować.

### W Ekstraklasie, I i II lidze są zarażenia...

- Dokładnie. We czwartek gruchnęła wiadomość o 27 chorych w Zagłębiu Sosnowiec. Pamiętajmy, iż w tych rozgrywkach

### Mamy połowę października, więc jeszcze miesiąc z hakiem grania...

- To bardzo dużo czasu. Pamiętajmy, że październik i listopad to miesiące dużej liczby zachorowań na gripę czy przeziębienia. W poprzednim sezonie rozegraliśmy połowę sezonu, więc można było podjąć się weryfikacji rozgrywek. Teraz do 50 procent jeszcze daleko. Boję się, że nie dokończymy rundy.

mp

ROZMOWA Z Damianem Pankiem, trenerem Huraganu Międzyrzec Podlaski

## Naprawdę nie zawali się świat

### Czy rozgrywki zostaną dokończone?

- Uważam, że nie zagramy wszystkich spotkań przewidzianych do końca roku kalendarzowego. Obym się mylił.

### Żeby liga była zaliczona, potrzeba rozegrać połowę kolejek. Dla Was byłaby to niekorzystna decyzja...

- Każdy o coś walczy. Jedni o awans, drudzy o uniknięcie degradacji, trzeci o prestiż, a kolejni o wywalczenie 20 punktów. Wszyscy mają swoje priorytety. Przerwanie rozgrywek byłoby ciosem dla wszystkich, społeczeństwa. Huragan nie byłby poszkodowany więcej niż inni. Prezesi, zarządy szukają środków na funkcjonowanie klubów. Urzędy wykładają pieniądze, by się promować i budować silne drużyny dla swoich miast czy miejscowości.



### To smutne...

- Dokładnie, ale trzeba patrzeć na tragedię dziejącą się w kraju. Musimy pamiętać o powadze sytuacji, z którą się mierzymy. W tym momencie moje dywagacje są niepotrzebne.

### Dlaczego?

- Gramy w czwartej lidze, czyli na piątym poziomie rozgrywkowym. Naprawdę nie zawali się świat, jeśli nie będziemy mogli grać. Pamiętajmy, że zdrowie i życie jest najważniejsze.

mp

III liga: Orleńta Spomlek Radzyń Podlaski - Wisła Puław y 0:4 (0:2). Opór trwał czterdzieści minut

# Wisła równym krokiem do II ligi, w Orleńtach próba zmiany

Nawet powrót Patryka Szymali nie odmienił Orleńt. Osłabiona kadrowo drużyna dowodzona pierwszy raz przez Jacka Fiedenia skutecznie broniła się przez prawie całą pierwszą połowę, ale potem musiała opuścić gardę. Dwa gole Adriana Paluchowskiego rozstrzygnęły losy meczu.

Do przerwy goście prowadzili grę, ale ich ataki były dość schematyczne. Dobrze spisywali się stoperzy Orleńt, w licznych atakach gospodarzy najgroźniejszy był Maciej Wojczuk. Dopiero w 40 minucie, po nieporozumieniu Karola Rycaja z Bartoszem Idzikowskim strzałem głową Paluchowski otworzył wynik. Chwilę potem ten sam zawodnik podwyższył z bliska, choć część obserwatorów była zdania, że sędzia powinien odgwiżdżać spalonego.

Drugą połowę Orleńta zaczęły z większym animuszem, wykonywały kilka rzutów różnych ale Wisła przeczekwała napór i zadała kolejne ciosy. Po perfekcyjnie wykonanym przez Bartłomieja Bartosiaka rzucie wolnym piłkę głową musnął Bartosz Ciborowski (ex Orleń-

ta) i podwyższył wynik. W 74 minucie dobrze akcję Dariusza Brągiela wykończył Tomasz Zajac. Wynik mógł być wyższy, bo w 68 minucie Bartosz Klebaniuk fantastycznie obronił strzał Bartosiaka, a w końcówce Mateusz Pielach zmarnował karnego, podyktowanego za faul Klebaniuka na Zajacu.

Warto zwrócić uwagę, że trener Mariusz Pawlak w końcówce dał szansę ligowego debiutu 15-letniemu Marcelowi Kąkolowi.

Kolejnym rywalem Orleńt (miejmy nadzieję, że mecze będą się odbywać...) w niedzielę o godz. 14 w Sieniawie będzie Sokół. Jest to dla biało-zielonych zawsze niewygodny rywal, przyjmujący gości na niewielkim boisku i dobrze przygotowany taktycznie. W poniedziałek treningi po kontuzji wznowi Szymon Kamiński, być może do dyspozycji będą też Kacper Wiatrak, Piotr Kuźma i Arkadiusz Korolczuk. Dłużej potrwa kuracja i rekonwalescencja Arkadiusza Kota, choć ten gracz wiele razy już kibiców zaskakiwał szybkimi powrotami do zdrowia.

20 października o godz. 18:00 Wisła Puławy zmierzy się na własnym boisku z Lewartem Lubartów w ramach ćwierćfinału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Zwycięzca zagra



Po półtoramiesięcznej przerwie do gry w Orleńtach wrócił Patryk Szymala (z prawej). Trener Fiedień rzędy w szatni rozpoczął od odwieśnienia zawodnika. Na razie na ramię bocznego obrońcy nie wróciła kapitańska opaska, którą nosił w sobotę Radosław Kursa. Mimo pewnych obaw zawodnik wytrzymał cały mecz kondycyjnie, przerwa w grze nie wpłynęła też na umiejętności

**NASTĘPNA KOLEJKA**  
**TYPUJE** Rafał Kiczuk, zawodnik Wisły  
Wisła P. - Cracovia II 3:0  
Lewart - Wólczanka 2:2  
Wisła S. - Podlasie 1:1  
Sokół - Orleńta 1:1  
**MECZ ZALEGŁY**  
Podhale - Podlasie 3:1

w półfinale, w którym są już: Granit Bychawa oraz Stal Kraśnik. Czwartym półfinalistą będzie lepszy z pary: Błękit Cytów - Avia Świdnik.

mp

## OKIEM TRENERA

**Jacek Fiedień**

### Nowa miotła jeszcze nie zadziałała

- Było mało czasu na zmianę cegółokółwiek, odbyliśmy cztery treningi i to w mocno zdekompletowanym składzie. Postanowiłem o przywróceniu do gry Patryka Szymali, w mojej ocenie jego winy nie były tak wielkie, żeby karać go tak surowo. Jeszcze ucę się tej drużyny, uważam, że robienie wielkich zmian czasem może wręć zaskoczyć, ale mogę powiedzieć, że np. Rafał Wojczuk już nie będzie grał jako skrzydłowy. Wisła wygrała zasłuzenie, to jest na dzień dzisiejszy drużyna z zupełnie innym potencjałem, zbudowana z zawodników ze stażem w wyższych ligach, ich rezerwowi mieliby u nas pewne miejsce w składzie. Do pewnego momentu graliśmy z nimi równo, ale potem kilka błędów zadecydowało o wyniku

ROZMOWA Z Adrianem Paluchowskim, napastnikiem Wisły Puław y

## Nie składam broni

**W** Jak podsumujesz spotkanie?

- To był mecz do strzelania pierwszej bramki. Od początku mieliśmy zdecydowaną przewagę i pełną kontrolę. Kwestią było otwarcie wyniku. Później było z górki.

**W** W Radzyniu zdobyłeś swoją 12 i 13 bramkę w sezonie...

- Tak miało być. Mówiłem w niedawnym wywiadzie, że moje gole będą dawać nam punkty.

**W** Macie 12 wygranych...

- Każdym zwycięstwem przybliżamy się do naszego celu. Inne zespoły gubią punkty. Nie koncentrujemy się na tabeli. Chcieli zwyciężać w każdym kolejnym spotkaniu. Do końca mamy pięć meczów tej rundy i całą wiosenną, o ile się oczywiście odbędzie. Musimy zachować koncentrację do samego końca.

**W** Wśród najsukutechniej-szych trzeciej ligi masz o jednego gola mniej od Michała Fidziukiewicza...

- Mam nadzieję, że powalczę o koronę. Napastnik Stali Stalowa Wola prowadzi. Nie składam broni i rywalizacja o tytuł tego najlepszego będzie z pewnością ciekawa.

**W** W sobotę powalczycie z Cracovią II...

- Zapowiada się fajny mecz przy sztucznym oświetleniu. Zrobimy wszystko, żeby odnotować kolejną wygraną.

mp



ROZMOWA Z Rafałem Kiczukiem, zawodnikiem Wisły Puław y

## Zrobiliśmy krocze w kierunku awansu

**W** Musiałeś strzelić?

- Wolalbym strzelić komuś innemu, ale bramka jak każda inna cieszy, bo to zawsze jakiś plus do statystyk indywidualnych. Przede wszystkim dołożyłem cegiełkę do zwycięstwa całej drużyny i to jest najważniejsze.

**W** Jak ocenisz spotkanie?

- Jeżeli chodzi o spotkanie to byliśmy zdecydowanie lepszym zespołem i widać to było na boisku, aczkółwiek mocno trzymam kciuki za Orleńta w następnych meczach i liczę, że będą wygrywali!

**W** Czuleś się dziwnie na boisku w Radzyniu?

- Był to troszkę inny mecz niż wszystkie, bo grałem przeciwko drużynie, w której niedawno występowałem. Mam tam kilku bardzo dobrych kolegów i zawsze to inaczej się gra.

**W** Jak ocenisz Orleńta?

- Personalnie są naprawdę dobrym zespołem, ale ostatnio mieli kilka problemów. Mam nadzieję, że od następnego meczu pójdą w górę tabeli. Tego im życzę!

**W** Wisła awansuje do drugiej ligi?

- Zrobiliśmy kolejny krocze w kierunku awansu i ta droga będziemy podążali. Robimy swoje i wierzę, że uda się to zrobić. Innego scenariusza nie widzę.

**W** Trudno było nie cieszyć się z gola?

- Staralem się nie okazywać nie wiadomo jakiej radości, natomiast teraz jestem zawodnikiem Wisły i zrobię wszystko, abyśmy wygrywali w każdym meczu, niezależnie czy będziemy grali z Orleńtami czy z innym zespołem.

mp

## III LIGA

**WYNIKI 15. KOLEJKI**

Orleńta - Wisła P. 0:4Bramki: Paluchowski 42', 45+1', Kiczuk 58', Zajac 74'.

Podlasie - Siarka 3:2

Bramki: Kocot 57', 72', 90' (k) - Gajewski 34', Kargulewicz 45'.

KSZO - Lewart 2:0

Bramki: Chrzanowski 88' (k), Mąka 90+5'.

Avia - Wisła S. 2:2

Bramki: Białek 17', Szpak 70' - Kmiolek 50' (k), Bełczowski 65'.

Jutrzenka - Chełm. 0:1

Bramka: Myśliwiecki 36'.

Korona II - Hetman 1:1

Bramki: Konstantyn 82' - Myszka 19'.

Sokół - Podhale 2:1

Bramki: Grasza 20', King 44' - Dynarek 48' (k).

Cracovia II - Łagów 2:0

Bramki: Wiśniewski 58', Viničius 80'.

Stal St. - Stal K. 2:0

Bramki: Fidziukiewicz 6', 20'.

Wólczanka - Wisłoka 2:1

Bramki: Bała 45', Olejarska 57' - Siedlik 79'.

KS Wiązownica - pauza

**MECZ ZALEGŁY**

Jutrzenka - Stal St. 3:2

Bramki: K. Kozieł 61', Pietrzyk 71', B. Kozieł 85' - Waszkiewicz 32', Fidziukiewicz 56'.

| Lp  | Nazwa zespołu        | M  | Pkt | Bramki |
|-----|----------------------|----|-----|--------|
| 1.  | Wisła Puław y        | 15 | 38  | 40:17  |
| 2.  | Sokół Sieniawa       | 15 | 31  | 29:10  |
| 3.  | Wólczanka W. Pełk.   | 14 | 29  | 37:20  |
| 4.  | Wisła Sandomierz     | 14 | 29  | 25:13  |
| 5.  | Stal Stalowa Wola    | 14 | 26  | 29:16  |
| 6.  | ŁKS Łagów            | 15 | 25  | 24:19  |
| 7.  | Avia Świdnik         | 14 | 24  | 35:15  |
| 8.  | Siarka Tarnobrzeg    | 14 | 21  | 22:16  |
| 9.  | Podhale Nowy Targ    | 13 | 21  | 21:15  |
| 10. | KSZO Ostrowiec Św.   | 14 | 19  | 22:16  |
| 11. | Chełmianka Chełm     | 14 | 18  | 15:19  |
| 12. | Wisłoka Dębica       | 14 | 16  | 13:17  |
| 13. | Cracovia II Kraków   | 15 | 15  | 14:17  |
| 14. | Lewart Lubartów      | 14 | 15  | 17:18  |
| 15. | Orleńta Radzyń Podl. | 15 | 15  | 14:32  |
| 16. | Stal Kraśnik         | 15 | 15  | 16:25  |
| 17. | Podlasie Biała P.    | 13 | 14  | 20:35  |
| 18. | Korona II Kielce     | 13 | 13  | 22:26  |
| 19. | Jutrzenka Giebułtów  | 13 | 12  | 12:34  |
| 20. | KS Wiązownica        | 14 | 11  | 14:34  |
| 21. | Hetman Zamość        | 14 | 4   | 11:38  |

**NASTĘPNE KOLEJKI**

(24/25.10): Lewart - Wólczanka (sob., godz. 14:00), Wisła P. - Cracovia II (sob., godz. 18:00), Wisła S. - Podlasie (niedz., godz. 14:00), Sokół - Orleńta (niedz., godz. 14:00), Podhale - Hetman, Chełmianka - Korona II, Wisłoka - Jutrzenka, Siarka - KSZO, KS Wiązownica - Avia, ŁKS Łagów - Stal St., Stal K. - pauza.

(31.10., sobota): Podlasie - KS Wiązownica (godz. 13:00), Orleńta - Podhale (godz. 13:00), Jutrzenka - Lewart (godz. 11:00), Stal St. - Wisła P. (godz. 18:00), Avia - Stal K., KSZO - Wisła S., Wólczanka - Siarka, Korona - Wisłoka, Hetman - Chełmianka, Cracovia - Sokół, ŁKS Łagów - pauza.

**MECZE ZALEGŁE:** (21.10., godz. 15:00): Podhale - Podlasie, (21.10): Jutrzenka - Korona II.

PIŁKA NOŻNA Powtórka z 1999 roku. „Kocołek” wiceliderem wszechczasów Podlasia wśród najsukuteczniejszych

# Ale powrót Podlasia! Kocoł z hat-trickiem

Czwarta wygrana białczan. Wspaniały debiut Rafała Borysiuka. 21 lat temu był podobny mecz. Przed zespołem śródowny wyjazd do Podhala Nowy Targ i weekendowe starcie w Sandomierzu z Wisłą.

Przed tygodniem mecz AZS-u Podlasie z Siarką wspominał trener bramkarzy Krzysztof Domanowski. W 1999 roku białczanie wygrali 3:2 po golach zdobytych w drugiej połowie. Do przerwy rywale prowadzili 2:0. Na tamtym meczu był Rafał Borysiuk, w roli widza. W sobotę właśnie przeciwko „Siarce” debiutował w roli pierwszego szkoleniowca. 37-latek poprowadził Podlasie do zwycięstwa. - Ostatnio Cezary Hince wrzucał na „fejsa” wyrecinek z gazety z tego spotkania.



Za chwilę Kamil Kocoł zdobędzie trzecią bramkę, która dała wygraną z Siarką

Oglądałem tamto spotkanie. Fajnie, że w pierwszym meczu w roli trenera Podlasia udało się powtórzyć historię - mówi Rafał Borysiuk.

Opiekun białczan przyznał, iż w przerwie spotkania mówił swoim zawodnikom, że starcie nie skończy się porażką. - Do przerwy wyglądaliśmy dobrze. Lepiej operowaliśmy piłką, chociaż Siarka miała więcej sytu-

acji. Mieli kilku bardzo rosyłych zawodników. Gola straciliśmy po rożnym. Rywal nawet nie wyskakiwał do głowy. Nie musiał - dodaje.

Popularny „Borys” przyznaje, że po przerwie jego zespół zagrał koncert. - Takie zwycięstwa cieszą najbardziej. W dodatku strzeliliśmy gola w ostatniej minucie. Szczerze, to nie widziałem czy bieg w kierunku „Kocoł-

ka”, czy do szatni. Widziałem wielką wiarę i chłopaków. Sami się mobilizowali. Czuli, że nie grali złego meczu - śmieje się 37-latek.

Borysiuk po wielu latach mógł zaśpiewać piosenkę Podlasia, która brzmi w szatni po zwycięstwie. - Mówiłem chłopakom przed meczem, że chciałbym to uczynić i tak się stało. Było przyjemnie śpiewać. Wróciłem po wielu latach do Białej Podlaskiej - przyznaje.

Białczanie wrócili do gry w 57 minucie, kiedy to Mariusz Chmielewski zabrał się z piłką, wstrzelił futbolówkę w pole karne. Bramkarz zdołał odbić piłkę, jednak z dobitką Kocoła nie miał szans. W 72 minucie był remis. Dużą rolę odegrał Mateusz Golba, który pojawił się na boisku chwilę wcześniej. Ponownie „Kocołek” dopełnił formalności. W ostatniej minucie jeden z graczy gości zagrał ręką, a 26-letni Kamil Kocoł

trafił z karnego. - Trudno wyobrazić sobie zespół bez tego zawodnika. To wielka wartość Podlasia, klasa sama w sobie. Kiedyś chciałem zabrać go do Orląt Radzyń Podlaski. To jeden z lepszych zawodników w tej lidze. Siarce sprawia bardzo dużo problemów - kończy Borysiuk.

## Przerwa „Maria”

W doliczonym czasie gry czerwoną kartkę obejrzał Mariusz Chmielewski. 21-latek został nadeptnięty przez Bartosza Sulkowskiego i w odwecie kopnął rywala.

## PODLASIE BIAŁA PODLASKA – SIARKA TARNOBRZEG 3:2 (0:2)

**Bramki:** Kocoł 57', 72', 90' (k) - Gajewski 34', Kargulewicz 45'.

**Podlasie:** Krasowski - Szabaciuk, Andrzejuk, Nieścieruk, Skrodziuk, Zabielski (70'

Golba), Mierzwiński (53' Martyniek), Kosieradzki, Dmitruk (87' Ramotowski), Kocoł, Chmielewski.

**Siarka:** Kowal - Bury, Józefiak, Bierzało, Sulkowski - Janeczko, Duda, Wolski (70' Tabor), Rogala (79' Mróz), Kargulewicz, Gajewski (65' Bałduga).

**Żółte kartki:** Skrodziuk - Bury, Gajewski, Wolski, Sulkowski.

**Czerwona kartka:** Chmielewski 90+3', za kopnięcie przeciwnika.

**Sędziował:** Kluk (Zamość).

## Debiut syna kolegi

W samej końcówce na boisku pojawił się Norbert Ramotowski, który trenował w juniorach Podlasia. Co ciekawe, to syn Emila, czyli rówieśnika Rafała Borysiuka.

mp

ROZMOWA Z Kamilem Kocołem, pomocnikiem Podlasia Biała Podlaska

## Mam chrapkę na trzeciego hat-tricka

### W Czytałeś ostatnią „Wspólnotę”?

- Jak co tydzień. Trener bramkarzy Krzysztof Domanowski wspominał o meczu sprzed 21 lat. Teraz scenariusz był niemal identyczny. Przegrywaliśmy do przerwy różnicą dwóch goli, a potrafiliśmy odwrócić losy spotkania. Piękna sprawa.

### W Ty zostałeś bohaterem...

- Cieszę się z drugiego hat-tricka w sezonie, a przede wszystkim z kompletu punktów. Wróciliśmy z dalekiej podróży. Mam dwa



mecze z trzema bramkami i apetyt rośnie. Postaram się o kolejnego.

### W Były nerwy przy rzucie karnym?

- Może nie wielkie ciśnienie, ale serce zabiło mocniej. Uderzyłem tam gdzie chciałem i po rękach bramkarza wpadła do siatki.

### W Pokazaliście charakter...

- Podobnie było z Wólczańką, ale tam straciliśmy gola na 3:3 w ostatniej minucie. Teraz uśmiechnęło się szczęście.

### W No i szkoleniowiec zaliczył super debiut...

- Chcieliśmy rozpocząć wspól-

pracę od trzech punktów. Rafał Borysiuk w debiucie wygrał i to jest najważniejsze. Jest z nami od kilku dni, ale już teraz mogą powiedzieć, że współpraca będzie owocna. Dobrze się dogadujemy.

### W Szkoleniowiec powiedział, iż jesteś jednym z najlepszych zawodników w tej lidze na swojej pozycji...

- Miło słyszeć takie słowa. Będę chciał udowodniać, co mecz swoją przydatność. Szkoleniowiec również grał w środku pola i jego zdanie jest bardzo cenne.

### W Szczególna dedykacja?

- Cały drużynie, rodzinie oraz kibicom, którzy nie mogli obserwować naszego spotkania na żywo.

### W Przed Wami Podhale i Wisła Sandomierz na wyjeździe...

- W Nowym Targu jeszcze nie wygramy. Powalczymy w obu spotkaniach. Siarka również miała być progiem nie do przeskokienia. W tej lidze wszystko jest możliwe i z każdym można powalczyć.

mp

## Za styl nie dają punktów. Lewart przegrał

Lubartowianie byli lepsi od ekipy z Ostrowca Świętokrzyskiego, lecz nie umieli tego potwierdzić strzeleniem goli. KSZO w samej końcówce wykorzystało jedną szansę i triumfowało nad podopiecznymi Tomasza Bednaruka.

W 87 minucie Tomasz Bersona przedarł się lewą stroną boiska i został sfaulowany w polu karnym przez Michała Budzyńskiego. Arbiter bez wahania wskazał na jedenasty metr, a do piłki poszedł Jakub Chrzanowski i nie dał szans golkiperowi Lewartu. Gol Mateusza Maki w doliczonym czasie gry był już konsekwencją odkrycia się beniaminka i tego, że przy rzucie wol-

nym w pole karne powędrowali wszyscy gracze drużyny gości wyłącznie z bramkarzem Jakubem Długoszem.

- Rzut karny? Bardzo problematyczny. Był delikatny kontakt biodrami obu zawodników, ale sędzia dał się nabrać. Gracz gospodarzy symulował nieprzepisowe zagranie na staw skokowy. Uczulaliśmy chłopaków przed zachowaniem w polu karnym, gdyż zespół z Ostrowca w tym sezonie miał wiele rzutów karnych. Na nasze nieszczęście, to się sprawdziło - mówi opiekun lubartowian.

Drugie trafienie to kontra po rzucie rożnym Lewartu. - Poszliśmy wszyscy. Nie było czego bronić. Chcieliśmy wyrównać. Piłka została wybita i gracz miejscowych trafił do pustej bramki. Na-

wet nie wznawialiśmy gry. Sędzia zakończył spotkanie - dodaje.

Do rzutu karnego groźniejsi byli podopieczni Tomasza Bednaruka, choć ogólnie rzecz biorąc, okazjom stworzonym przez oba zespoły daleko było do miana stuprocentowych. Z pierwszej połowy z kronikarskiego obowiązku odnotujemy niecelny strzał z 3 minuty Grzegorza Fularskiego oraz dwie akcje prawą stroną boiska Filipa Michałowa - za pierwszym razem sytuację uratował ofiarny wślizgiem Konrad Zaklika, a za drugim razem arbiter liniowy uniósł chorągiewkę sygnalizując spalonego.

- Możemy tylko żałować, że nic nie zdobyliśmy. Byliśmy lepsi. Mieliśmy kilka bardzo dobrych sytuacji. Szwankowało wykonanie. Po przerwie mie-

liśmy trzy wymienione okazje. Strzelał Grzesiek Fularski, Filip Michałow. Rozmawiałem z trenerem gospodarzy - Tadeuszem Krawcem, z którym razem studiowałem i przyznał, iż to nam należały się punkty. Zaprezentowaliśmy się pozytywnie, a pamiętajmy, iż nie mogli zagrać: Konrad Szczotka i Dawid Pożak. Zastąpili ich: Łukasz Najda i Filip Michałow. Spisali się znakomicie - mówi Bednaruk.

## KSZO OSTROWIEC ŚWIE-TOKRZYSKI – LEWART LUBARTÓW 2:0 (0:0)

**Bramki:** Chrzanowski 88' (k), Mąka 90+5'.

**KSZO:** Lipiec - Kraśniewski, Majewski, Dwórzyński, M. Kaczmarek (53 Głaz), P. Kaczmarek (81 Persona), Zaklika, Trochim

(61 Mężyk), Szydłowski (81 Chudyba), Stanisławski (61 Mąka), Chrzanowski.

**Lewart:** Długosz - Niewęgłowski, Budzyński, Zbiciak, Świech, Michałow, Maksymiuk, Buczek, Najda (79 Żelisko), Fularski (67 Aftyka), Nowak.

**Żółte kartki:** Majewski, Zaklika, Persona - Najda, Aftyka.

**Sędziował:** Pacholek (Lubaczów).

## NASTĘPNA KOLEJKA TYPUJE Tomasz Bednaruk, trener Lewartu

Wisła P. - Cracovia II 3:1

Lewart - Wólczanka 1:0

Wisła S. - Podlasie 2:1

Sokół - Orlęta 3:0

MECZ ZALEGŁY

Podhale - Podlasie 2:1

mp

## „Kocołek” wicekrólem strzelców

Trzy bramki Kamila Kocoła były jego kolejnymi golami dla Podlasia. Obecnie jego statystyki mówią, iż w barwach białskiego klubu zaliczył 47 trafień w meczach ligowych.

Hat-trickiem z Siarką przeskoczył wśród najsukuteczniejszych: Marka Piotrowicza i Dariusza Semeniuka, którzy mieli po 45 goli. 26-latek zapowiada, iż będzie gonił lidera - Przemysława Kurkowskiego, który w latach 2000-2005 zdobył dla naszego klubu 55 bramek. Co ciekawe, „Kocołek” dawno zostawił w tyle obecnego trenera Podlasia - Rafała Borysiuka, którego licznik zatrzymał się na 38 golach.

mp

## Puchar we wtorek

20 października o godz. 18:00 Wisła Puławy zmierzy się na własnym boisku z Lewartem Lubartów w ramach ćwierćfinału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.

Zwycięzca zagra w półfinale, w który są już: Granit Bychawa oraz Stal Kraśnik. Czwartym półfinalistą będzie lepszy z pary: Błękit Cychów - Avia Świdnik.

mp

# Bizon rozbity. Opolanin wywiózł bagaż

To nie był udany dzień dla Bizona Jeleniec. Opolanin triumfował w Łukowie aż 6:0. Drugiego w sezonie hat-tricka zanotował Dominik Banach, a ponadto trafienia zaliczyli: Daniel Szewc, Kamil Król i Andrzej Fliszkiewicz.

1 sierpnia Opolanin na inaugurację wygrał 4:0 z Orłętami w Łukowie. 17 października opolanin rozbili aż 6:0 Bizon, również w Łukowie, gdzie swoje mecze rozgrywa zespół z Jelenia. W obu starciach bohaterem był Dominik Banach. W dwóch meczach niepełna 18-letni zawodnik skompletował hat-tricka.

Banach otworzył wynik zawodów. W 24 minucie wykorzystał długie podanie Dawida Siudego i w starciu biegowym jako pierwszy włożył nogę, uprzedzając Włodzimierza Lisiewicza. 10 minut później ten sam gracz ponownie dostał długą piłkę, tym razem od Daniela Dudy i z prawej strony pola karnego. Dominik przełobował bramkarza gospodarzy.

Po zmianie stron miejscowi próbowali zmniejszyć straty, lecz brakowało wykończenia. Opolanin długo nie mógł „zamknąć” meczu. Dopiero w ostatnim kwadransie niebiesko-biali dopięli swego. Po akcji prawą stron Mateusz Matysiak podał do Bartosza Konecznego, a ten wyłożył piłkę Danielowi Szewcowi, który



Piłkarze Opolanina odnotowali najwyższą wygraną w sezonie. W Łukowie rozbili aż 6:0 Bizon Jeleniec

z bliska dopełnił formalności. Po chwili było 4:0. Błąd w defensywie wykorzystał Szewc. Grający trener Opolanina dograł do Kamila Króla, który uderzył do pustej bramki.

Mało? Dominik Banach przeszedł do rzutu wolnego z 17 metrów i uderzył idealnie nad murem, tuż w okolicach okienka. Kropkę nad „i” postawił Andrzej Fliszkiewicz. Asystent trenera, kierownik drużyny, żywa legenda Opolanina z ostrego kąta skierował piłkę do siatki. Asystował Dominik Banach.

- Wiedzieliśmy, że rywale zagrają w dużym osłabieniu. Nie mówiłem o wszystkich ubytkach drużyny, by był odpowiedni poziom koncentracji. Spotkanie ułożyło się po naszej myśli. W pierwszej połowie zdobyliśmy dwie bramki i mieliśmy mecz pod kontrolą. Po przerwie długo nie mogliśmy

podwyższyć, żeby „zamknąć” starcie. Bizon próbował dojść do głosu i było groźnie. Końcówka to wreszcie trzeci gol, który rozwiązał worek z bramkami. Poszła „lawina” - mówi Daniel Szewc.

Grający trener Opolanina przyznaje, że trzy punkty cieszą, ale też żałował Bizona. - To mocny zespół, który w optymalnym zestawieniu byłby dużo groźniejszy. Wykorzystaliśmy ich niedyspozycję i mamy triumf, po raz drugi w sezonie na boisku w Łukowie. W sumie zdobyliśmy tutaj komplet punktów, strzeliliśmy dziesięć goli, nie tracąc żadnego - dodaje.

To był bolesny debiut dla Łukasza Hassa. Szkoleniowiec Bizona objął funkcję po niedzielnej starciu z Włodawianką. Włodawa po Rafale Borysiuku, który przeniósł się do rodzinnej Białej Podlaskiej, by poprowadzić Podlasie.

## Debiuty, minuty

W spotkaniu z Opolaninem po raz pierwszy w wyjściowym składzie jako środkowy obrońca zagrał Mateusz Gajda. Szansę w większym wymiarze czasowym otrzymał Sławomir Grzela, zaś debiut w IV lidze zaliczyli: Arkadiusz Piotrowski, Marcin Rybka oraz Rafał Goławski, który jest prawonóżny, a wystąpił jako lewy obrońca.

## Bizon Jeleniec - Opolanin Opole Lubelskie 0:6 (0:2)

**Bramki:** D. Banach 24', 34', 84', Szewc 78', Król 81', Fliszkiewicz 86'.

**Bizon:** Lisiewicz - Daniel Osiak, Kania, Gajda (66' Piotrowski), Goławski, Olek, A. Osiak (83' Grzela), Gliniak (78' Rybka), Dołęga, Rosłoń, Borkowski.

**Opolanin:** Adamczyk - Sałasiński, Siudy, Leziak, Lutsyk, D. Banach, Matysiak (84' Pałka), Duda (84' M. Banach), Wesołowski (74' Koneczny), Szewc (81' Fliszkiewicz), Król (84' H. Drozd).

**Żółta kartka:** Borkowski - Leziak.

## NASTĘPNA KOLEJKA



**TYPUJE Daniel Szewc, trener Opolanina**

Opolanin - Start 2:0  
Orlęta - Powiślak 2:2  
Górnik II - Sparta 3:1  
Lublinianka - Lutnia 2:2  
Huragan - Włodawianka 3:1  
POM Iskra - Bizon 3:1  
MECZE ZALEGŁY  
Opolanin - Orlęta 2:0

mp

## IV LIGA - gr. I

### WYNIKI 13. KOLEJKI

Bizon - Opolanin 0:6  
Lutnia - Huragan 0:2  
Start - Orlęta 1:4  
Włodaw. - POM Iskra 1:2  
Sparta - Lublin. 1:0  
Powiślak - Górnik II - przeł  
(27.10., godz. 14:30)

### NASTĘPNE KOLEJKI

**(24/25.10):** Opolanin - Start (sob., godz. 12:00), Orlęta - Powiślak (sob., godz. 14:00), Lublinianka - Lutnia (sob., godz. 11:00), Huragan - Włodawianka (sob., godz. 14:00), POM Iskra - Bizon (sob., godz. 13:00), Górnik II - Sparta (niedz., godz. 11:00).  
**(31.10., sobota):** POM Iskra - Opolanin (godz. 13:00), Bizon - Huragan (godz. 13:00), Lutnia - Górnik II (godz. 14:00), Sparta - Orlęta (godz. 13:00), Włodawianka - Lublinianka.

| L.p. | Nazwa zespołu         | M. | Pkt. | Bramki |
|------|-----------------------|----|------|--------|
| 1.   | Huragan Między. Podl. | 13 | 31   | 31:9   |
| 2.   | Lublinianka Lublin    | 13 | 22   | 21:16  |
| 3.   | Opolanin Opole Lub.   | 12 | 22   | 27:20  |
| 4.   | Włodawianka Włodawa   | 13 | 21   | 28:16  |
| 5.   | Lutnia Piszczac       | 13 | 20   | 17:19  |
| 6.   | Powiślak Końskowola   | 11 | 20   | 27:18  |
| 7.   | POM Iskra Piotrowice  | 13 | 18   | 20:18  |
| 8.   | Sparta Rejowiec Fabr. | 13 | 15   | 8:25   |
| 9.   | Górnik II Łęczna      | 11 | 14   | 14:13  |
| 10.  | Bizon Jeleniec        | 13 | 11   | 15:25  |
| 11.  | Start Krasnystaw      | 13 | 9    | 12:22  |
| 12.  | Orlęta Łuków          | 12 | 8    | 13:32  |

**MECZE ZALEGŁE (21.10., godz. 15:45):** Opolanin - Orlęta, (03.11., godz. 16:00): Górnik II - Powiślak.

mp

## IV LIGA - gr. II

### WYNIKI 13. KOLEJKI

Huczwa - Gryf 6:0  
Łada - Krysztal 0:1  
Grom - Unia B. 3:2  
Świdnicz. - Kłos - przeł.  
Tomasovia - Unia H. - przeł.  
Granit - Victoria 1:0

| L.p. | Nazwa zespołu        | M. | Pkt. | Bramki |
|------|----------------------|----|------|--------|
| 1.   | Tomasovia Tom. Lub.  | 12 | 34   | 47:4   |
| 2.   | Victoria Żmudź       | 13 | 29   | 20:7   |
| 3.   | Świdniczanka Świdnik | 12 | 23   | 34:15  |
| 4.   | Grom Różaniec        | 13 | 22   | 25:13  |
| 5.   | Granit Bychawa       | 13 | 21   | 20:13  |
| 6.   | Huczwa Tyszowce      | 13 | 20   | 27:20  |
| 7.   | Krysztal Werbkowice  | 13 | 19   | 18:13  |
| 8.   | Gryf Gmina Zamość    | 13 | 17   | 13:24  |
| 9.   | Unia Hrubieszów      | 12 | 14   | 11:17  |
| 10.  | Kłos Gmina Chełm     | 12 | 11   | 10:23  |
| 11.  | Unia Białopole       | 13 | 3    | 16:43  |
| 12.  | Łada Biłgoraj        | 13 | 3    | 4:53   |

### NASTĘPNE KOLEJKI

**(24/25.10):** Gryf - Granit, Victoria - Tomasovia, Unia H. - Świdniczanka, Kłos - Grom, Unia B. - Łada, Krysztal - Huczwa.  
**(31.10):** Krysztal - Gryf, Huczwa - Unia B., Łada - Kłos, Grom - Unia H., Świdniczanka - Victoria, Tomasovia - Granit.

mp

## ROZMOWA Z Dominikiem Banachem, zawodnikiem Opolanina Opole Lubelskie

# Hat-trick mojej Nikoli

## Pokochałeś boisko w Łukowie?

(Śmiech - przyp. red.) Fajnie się tam gra. Samo usytuowanie stadionu jest bardzo przyjemne. Do tego jest bardzo miękkie i gracze o słabszych warunkach fizycznych czują się zdecydowanie lepiej.

## Fajnie byłoby grać tam co tydzień?

- Wolę nasz stadion w Opolu Lubelskim, ale na długo zapamiętam łukowską nawierzchnię.

## Pamiętasz mecz inauguracyjny?

- Oczywiście. Wygraliśmy 4:0 z Orlętami, a ja zaliczyłem hat-tricka. Koledzy mówili w szatni, bym powtórzył ten wyczyn. Zrobiłem to. Udało się.



Dominik Banach gościł na boisku w Łukowie i w dwóch spotkaniach zdobył sześć goli

## Seria jest niesamowita...

- Moim zdaniem to zbieg okoliczności, ale bardzo przyjem-

ny. Sądziłem, że przeciwnik postawi większe wymagania. Mieli duże ubytki w składzie i to wykorzystaliśmy. Na początku gospodarze stawiali jeszcze opór. Później poszło. **Komu dedykujesz drugiego hat-tricka w życiu?**

- Mojej dziewczynie Nikoli, z którą jestem od ponad półtora roku. Moja ukochana pochodzi z Wandolina.

## Przed Wami mecze z Orlętami Łuków i Startem Krasnystaw...

- Postawiliśmy sobie cel zdobycia kompletu punktów. Gramy u siebie i chcemy zwyciężać.

## Jaką gazetę kupisz we wtorek?

- Jak co tydzień „Wspólnotę”.

mp

# Czy Powiślak zagra z Górnikiem II?

## W weekend miał odbyć się mecz Powiślaka z rezerwami łącznian. Piłkarze nie wyszli na boisko.

- Wszystkiemu winna jest pogoda i obfite opady deszczu. Dzień przed spotkaniem na murawie było bardzo dużo wody. Stały kałuże i wykluczone było granie. Przez cały tydzień trenowaliśmy na Orliku lub na bocznej płycie. Nie było szans, żeby zagrać na głównej nawierzchni. Wierzę, że zagramy 27 października o godz. 14:30 - mówi Artur Suszek, prezes Powiślaka.

mp

## BRAMKA PO BRAMCE

AZOTY : PIOTRKOWIANIN  
**31 : 30**  
(15 : 18)

| MINUTA                  | WYNIK   | BRAMKA      |
|-------------------------|---------|-------------|
| 3                       | 0:1     | Tórz        |
| 3                       | 1:1     | Dawydzik    |
| 4                       | 1:2     | Sobut       |
| 4                       | 2:2     | Przybylski  |
| 4                       | 2:3     | Sobut       |
| 5                       | 3:3 K   | Gumiński    |
| 5                       | 3:4     | Pacześny    |
| 6                       | 4:4     | Jurecki     |
| 7                       | 4:5     | Tórz        |
| 8                       | 5:5     | Jurecki     |
| 8                       | 5:6     | Pacześny    |
| 9                       | 6:6     | Dawydzik    |
| 14                      | 6:7     | Sobut       |
| 15                      | 7:7     | Jurecki     |
| 16                      | 7:8     | Matyjasik   |
| 17                      | 7:8 k   | Swat        |
| 18                      | 7:9     | Surosz      |
| 20                      | 7:10    | Sobut       |
| 20                      | 8:10    | Rogulski    |
| 21                      | 8:11    | Surosz      |
| 21                      | 9:11    | Akimenko    |
| 22                      | 10:11   | Akimenko    |
| 23                      | 10:12   | Jędraszczuk |
| 23                      | 11:10 K | Gumiński    |
| 24                      | 11:13   | Matyjasik   |
| 25                      | 11:14   | Matyjasik   |
| 25                      | 12:14   | Rogulski    |
| 26                      | 13:14   | Gumiński    |
| 27                      | 13:15 K | Matyjasik   |
| 29                      | 13:16 K | Matyjasik   |
| 29                      | 14:16   | Szyba       |
| 30                      | 14:17   | Jędraszczuk |
| 29                      | 15:17   | Szyba       |
| 30                      | 15:18   | Sobut       |
| KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY |         |             |
| 32                      | 16:18   | Akimenko    |
| 34                      | 17:18   | Kowalczyk   |
| 34                      | 18:18   | Przybylski  |
| 36                      | 18:19   | Mosiółek    |
| 37                      | 19:19   | Akimenko    |
| 38                      | 19:20   | Sobut       |
| 39                      | 19:21   | Swat        |
| 41                      | 19:22   | Swat        |
| 41                      | 19:23   | Kowalczyk   |
| 42                      | 20:23   | Gumiński    |
| 43                      | 20:24 K | Matyjasik   |
| 43                      | 21:24   | Jurecki     |
| 45                      | 21:25   | Surosz      |
| 45                      | 21:26   | Surosz      |
| 47                      | 21:27   | Surosz      |
| 47                      | 22:27   | Jurecki     |
| 48                      | 23:27   | Jurecki     |
| 49                      | 24:27   | Rogulski    |
| 50                      | 24:28 K | Matyjasik   |
| 52                      | 24:29   | Mosiółek    |
| 52                      | 25:29   | Podsiadło   |
| 53                      | 26:29   | Podsiadło   |
| 55                      | 27:29   | Szyba       |
| 56                      | 27:30   | Sobut       |
| 56                      | 28:30   | Dawydzik    |
| 57                      | 29:30   | Akimenko    |
| 59                      | 30:30   | Podsiadło   |
| 60                      | 31:30   | Szyba       |
| KONIEC MECZU            |         |             |

PIŁKA RĘCZNA Pierwsze prowadzenie puławian na 4 sekundy przed końcem. Przed naszymi wyjazdy do Kalisza i Głogowa

# Azoty wyszarpały zwycięstwo



Michał Jurecki był najskuteczniejszym graczem Azotów. „Dzidziuś” w starciu braci pokonał Bartosza Jureckiego, który jest starszym graczem naszego zawodnika

**Męczarnie lidera. Azoty Puławy dopiero w końcówce wygrywają minimalnie z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski 31:30.**

Mało kto spodziewał się, że meczu lidera rozgrywek i przedostatniej drużyny w tabeli mogą być takie emocje. A jednak. Grające na własnym parkiecie Azoty-Puławy dopiero w ostatniej minucie przechyliły szalę wygranej z Piotrkowianinem na swoją stronę.

Pierwszy kwadrans czwartkowego pojedynku to wymiana ciosów. Wynik otworzyli w trzeciej minucie goście, za sprawą skutecznego rzutu Marcina Tórz. Chwilę później odpowiedział Dawid Dawydzik i taka wymiana ciosów – gol za gol – toczyła się do 15. minuty. Od stanu po siedem

przewagę uzyskali goście. Trzy gole z rzędu, autorstwa Marcina Matyjasika, Filipa Surosza i Grzegorza Sobuta – dały przyjezdnym prowadzenie 10:7. Uskrzydleni takim wynikiem goście utrzymywali przewagę i zakończyli pierwszą odsłonę wygraną 18:15.

Po zmianie stron niewiele się zmieniło. Miejscowi wciąż grali wolno, pasywnie i „bez zęba” w obronie. Co prawda po czterech minutach i gołu powracającego po kontuzji Rafała Przybylskiego puławianie doprowadzili do remisu, ale już w 41. minucie tracili do rywali aż cztery gole (19:23). Kiedy sześć minut później trzy z rzędu trafienia Surosza wysforowały gości na sześciobramkowe prowadzenie (21:27), widmo porażki lidera rozgrywek zaczęło nabierać realnych kształtów. Nie wiadomo jak potoczyłyby się losy tego meczu, gdyby nie przypomniał o swoim



Końcówka spotkania należała do Azotów. Jeszcze w 47. minucie Piotrkowianin prowadził 27:21

talencie najmłodszy bramkarz Azotów-Puławy – Wojciech Borucki. To właśnie udane interwencje wychowanka puławskiego klubu dały starszym kolegom z pola impuls do walki.

W ostatnich ośmiu minutach puławianie skorzystali z udanych interwencji Boruckiego i ze stanu 25:29 doprowadzili do remisu po 30. Wydaje się, że w ostatnich minutach goście wyczekiwali na zakończenie gry i zagrali zbyt pasywnie w ataku. Również ostatnia akcja przyjezdnym nie przyniosła podopiecznym Bartosza Jureckiego gola i swoją szansę na wygranie meczu otrzymali puławianie. Trener Lars Walther poprosił o czas, ustawił ostatnią akcję, którą celnym rzutem zakończył Michał Szyba, dając miejscowym minimalne, wywalczone z niezwykłym trudem zwycięstwo.

**Azoty Puławy – Piotrkowianin 31:30 (15:18)**

**Azoty:** Bogdanov, Borucki –

Jurecki 6, Akimenko 5, Szyba 4, Gumiński 4, Podsiadło 3, Rogulski 3, Dawydzik 3, Przybylski 2, Kowalczyk 1, Łangowski.

**Piotrkowianin:** Ligarzewski, Kot 1 – Matyjasik 7, Sobut 7, Surosz 5, Jędraszczuk 2, Swat 2, Mosiółek 2, Tórz 2, Pacześny 2, Kaźmierczak.

**Upomnienia:** Podsiadło, Gumiński, Dawydzik – Kaźmierczak, Surosz.

**Kary:** 8. min. (Dawydzik x2, Kowalczyk, Jurecki) – 6. min. (Mosiółek, Surosz, Kaźmierczak).

**Sędziowali:** Kierczak (Pielgrzymowice), Wrona (Kraków).

**Widzów:** 100.

mp

mp

## Gladiator w rękach właściciela



Dawid Dawydzik został uznany za najlepszego obrotowego minionego sezonu

Dawid Dawydzik miał otrzymać swoją statuetkę po pierwszym domowym meczu, jednak tuż po zakończonym starciu z MMTS-em Kwidzyn musiał... odwiedzić SOR. Na szczęście szybko uporał się z urazem palca i zagrał już w kolejnym ligowym meczu.

Po czwartkowym pojedynku z Piotrkowianinem, prezes Azotów-Puławy Jerzy Witaszek oficjalnie przekazał statuetkę Dawidowi, który został wyróżniony w kategorii najlepszego obrotowego sezonu 2019/2020!

mp

## Trzech naszych w kadrze

**Mateusz Zembrzycki, Dawid Dawydzik oraz Rafał Przybylski znaleźli się wśród powołanych do reprezentacji kraju.**

Biało-czerwoni” zagrają 5 listopada na wyjeździe (w Celje) ze Słowenią oraz 8 listopada w Płocku z Holandią. Będą to mecze w ramach eliminacji do mistrzostw Europy 2022.

Zgrupowanie rozpocznie się 29 października w Płocku. W sumie powołano 24 zawodników, dziesięciu pozostaje w rezerwie. Część zawodników przyjedzie trochę później, przed pierwszym wspólnym treningiem wszyscy będą przebadania na koronawirusa. Trenerem współpracującym jest asystent Larsa Walthera – Michał Skórski.

### POWOŁANI

Adamski Kacper – MKS Kalisz Sp. z o.o.  
Chrapkowski Piotr – S.C. Magdeburg (GER)  
Czuwara Jan – Górnik Zabrze



Piłka Ręczna S.A.  
Daszek Michał – SPR Wisła Płock S.A.

**Dawydzik Dawid – KS Azoty-Puławy S.A.**

Działakiewicz Szymon – KPR GO S.A.

Fedeńczak Dawid – KS Handball Sportowa S.A.

Gębala Maciej – SC DHfK Lipsk (GER)

Gębala Tomasz – KS VIVE Handball Kielce S.A.

Kornecki Mateusz – KS VIVE Handball Kielce S.A.

Krajewski Przemysław – SPR

Wisła Płock S.A.

Majdziński Maciej – Bergischer HC (GER)

Morawski Adam – SPR Wisła Płock S.A.

Moryto Arkadiusz – KS VIVE Handball Kielce S.A.

Olejniczak Michał – KS VIVE Handball Kielce S.A.

Ossowski Arkadiusz – MMTS Kwidzyn S.A.

Paczkowski Paweł – Mieszkow Brześć (BLR)

Pilitowski Maciej – MKS Kalisz Sp. z o.o.

Sićko Szymon – KS VIVE

Handball Kielce S.A.

Syprzak Kamil – Paris Saint Germain (FRA)

Walczak Patryk – Vardar Skopje (MKD)

Wyszomirski Piotr – Grundfos Tatabánya KC (HUN)

Zarzycki Maciej – KPR GO S.A.

**Zembrzycki Mateusz – KS Azoty-Puławy S.A.**

### Rezerwowi

Bondzior Krystian – Górnik Zabrze Piłka Ręczna S.A.

Klimków Jan – KPR GO S.A.

Kondratiuk Adrian – Górnik Zabrze Piłka Ręczna S.A.

Milewski Michał – KPR GO S.A.

Piechowski Mateusz – CB Ademar León (ESP)

Potoczny Michał – MMTS Kwidzyn S.A.

**Przybylski Rafał – KS Azoty-Puławy S.A.**

Przytuła Damian – MMTS Kwidzyn S.A.

Skrzyniarz Jakub – Górnik Zabrze Piłka Ręczna S.A.

Zakreta Łukasz – MKS Kalisz Sp. z o.o.

mp

Gmina  
Opole LubelskiePowiat  
Opolski

W urzędzie spotkać można jedynie skarbnik. I to też nie każdego dnia

# Burmistrz zakażony. Gmina zarządzana zdalnie

Covid-19 pozbawił czasowo gminę Opole Lubelskie władz. Chory jest nie tylko zastępca burmistrza, ale i sam burmistrz. - Nie ma żadnego paraliżu – zapewniają władze gminy.

13 października u burmistrza Opola Lubelskiego potwierdzony został dodatni wynik testu na obecność koronawirusa.

- Spodziewałem się tego ze względu na to, że Waldek (przyp.red. – zastępca burmistrza) miał dodatni wynik i wystąpiły u mnie objawy takie, jak przy dobrej infekcji grypowej, czyli gorączka, ból głowy, osłabienie organizmu – przyznał w czwartek w rozmowie ze Wspólnotą burmistrz Opola Lubelskiego, Sławomir Plis, który kilka dni wcześniej objęty został kwarantanną w związku z wykrytym zakażeniem u swojego zastępcy.

Sławomir Plis w pracy nie pokaże się do 21 października. Jego zastępca też nie pracuje już od ponad tygodnia. Z informacji przekazanych przez rzecznika magistratu wynika, że wciąż przebywa w domu i czuje się dobrze. Ale nie wiadomo, kiedy wróci do pracy. Wszystko zależy od stanu zdrowia.



- Spodziewałem się tego ze względu na to, że Waldek miał dodatni wynik i wystąpiły u mnie objawy takie, jak przy dobrej infekcji grypowej, czyli gorączka, ból głowy, osłabienie organizmu – mówi Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego

Do pracy w urzędzie w ubiegłym tygodniu nie przychodziła również sekretarz gminy. Izabela Zarzycka pracowała zdalnie w związku z tym, że i ona została skierowana przez sanepid na obojętną kwarantanną. Miała na niej przebywać do 17 października.

W magistracie spotkać można jedynie skarbnik gminy. I to też nie każdego dnia. Dorota Bełzek pracuje tak, jak pozostali pracownicy - w sy-

stemie rotacyjnym, czyli jednego dnia w urzędzie, kolejnego dnia zdalnie.

Pomimo tego, że w magistracie, póki co, nie ma władz, to jak zapewnia rzecznik, urząd funkcjonuje normalnie z zachowaniem szczególnego reżimu sanitarnego. I wszystkie sprawy można załatwiać stacjonarnie.

Burmistrz Opola Lubelskiego zapewnia, że nie ma problemów z podejmowaniem decyzji.

- Cały czas jestem w kontakcie telefonicznym z panią sekretarzem i jak trzeba coś ustalić, to tak robimy – zapewnia Plis.

Sekretarz gminy była jedyną osobą z kierownictwa urzędu, która nie przebywała na zwolnieniu lekarskim i mogła podpisywać dokumenty. Z upoważnienia burmistrza mogą to robić również poszczególni kierownicy wydziałów.

- Nie ma żadnego paraliżu i urząd pozostaje otwarty – zapewnia Krzysztof Ryczek, rzecznik Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, który w związku z zaistniałą sytuacją odradza wizyty w urzędzie w ciągu najbliższych kilku dni, aby nie generować dodatkowego, niepotrzebnego ryzyka. Zachęca do załatwiania spraw drogą telefoniczną lub mailową.

Urząd Miejski w Opolu Lubelskim jest jednym z czterech aktywnych ognisk Sars-Cov-2 w powiecie opolskim. Koronawirus potwierdzony został u czterech urzędników. Nikt nie wymagał hospitalizacji. Wszyscy przebywają w izolacji domowej. Pod koniec tygodnia trzech pracowników przebywało na kwarantannie i pracowało zdalnie.

- Pozostali pracują rotacyjnie w systemie zdalnym tak, aby stałe w każdym wydziale była zapewniona obsługa klientów – przyznaje Ryczek.

Agnieszka Ciekot

## Kto dostał pożyczkę z Tarczy Antykryzysowej?

**Pożyczka na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla mikroprzedsiębiorcy (art. 15zzd)**

**Lp. Nazwa wnioskodawcy Kwota wypłaty**

1649. ELŻBIETA KWAŚNIAK 5 000,00  
1650. Fryzjerstwo Męskie Tomasz Adamczyk 5 000,00  
1651. NESTON PROJEKT DOMINIK SŁO-TWIŃSKI 5 000,00  
1652. MEDIKAS Usługi Terapeutyczne Krzysztof Kasperski 5 000,00  
1653. TOMASZ ZABORSKI TRANSPORT OSOBOWY 5 000,00  
1654. Kosmetyka Profesjonalna Urszula Stępnik 5 000,00  
1655. RAFALSKA BARBARA SKLEP „JUNIOR” 5 000,00  
1656. ZUZANNA PAWLAK 5 000,00  
1657. Przedsiębiorstwo Usługowe Bernadyna Dubil 5 000,00  
1658. Moto-art Marlena Sawicka 5 000,00  
1659. Helena Talaga 5 000,00  
1660. Biuro Rachunkowe Joanna Stasiak 5 000,00  
1661. PAULINA KWIECIEŃ 5 000,00  
1662. SKLEP WIELOBRANŻOWY ANIA ANNA MACIĄG-BOGACZ 5 000,00  
1663. Artur Długosz 5 000,00  
1664. gabinet psychologiczny Agnieszka Piłat 5 000,00  
1665. MC Pro Małgorzata Czarnecka 5 000,00  
1666. MOTOKLIMA PRZEMYSŁAW KUKIER 5 000,00  
1667. Michał Pietrawski 5 000,00  
1668. Rafał Pietrawski 5 000,00  
1669. Hubert Szkutnicki 5 000,00  
1670. Rafał Depta 5 000,00  
1671. Cezary Kępiński TRANSPORT CIĘŻAROWY 5 000,00  
1672. Zakład Fryzjerski PASJA Katarzyna Kurowska 5 000,00  
1673. mgr. Golišek Magdalena - Usługi Rehabilitacyjne 5 000,00  
1674. FH MARKOLA GRZEGORZ WINIARZ 5 000,00  
1675. ETNUSZKO 2018 DARIUSZ CHOJNA-CKI 5 000,00  
1676. PPUH „AUTO - CEMEX” Andrzej Daniel Ceglarski 5 000,00  
1677. Mobile Bear Bartosz Bańcerowski 5 000,00  
1678. Agent Ubezpieczeniowy Zbigniew Grabczak 5 000,00  
1679. Anna Czepińska 5 000,00  
1680. Patrycja Kilian 5 000,00  
1681. „ViCar” Witold Czarnota 5 000,00  
1682. TOMASZ MARCZYK OSK 5 000,00  
1683. Monika Barwiak Studio Urody Strażacka 5 000,00  
1684. JANUSZ BRZOZA 5 000,00  
1685. GT OWOCE TOMASZ GIZA 5 000,00  
1686. Zakład Ślusarsko-Spawalnicy „HANY” Piotr Ślęzak 5 000,00  
1687. Adam Jaruga Pracownia Złotnicza 5 000,00  
1688. Przewóz osób Adam Grzywa 5 000,00  
1689. Andrzej Adamczyk - P.P.H.U. „ALFA” 5 000,00  
1690. Pracownia Jubilerska Andrzej Jaruga 5 000,00  
1691. Przedsiębiorstwo Usługowe Hubert Niedziałek 5 000,00  
1692. Krzysztof Świrkosz 5 000,00  
1693. RRAM SP. Z O.O. 5 000,00  
1694. KRAMIK Artykuły Spożywczo - Przemysłowe Elżbieta Cholewa 5 000,00  
1695. Usługi Geodezyjne GEOMAP Łukasz Piątek 5 000,00  
1696. KWACIARNIA „MARZENIE” MAŁGOSZATA GAZDA 5 000,00  
1697. P.U.H. PABLO Paweł Właszkiewicz 5 000,00  
1698. Usługi informatyczne Hubert Kuzioła 5 000,00  
1699. MJD TRANSPORT DUDA MARIUSZ 5 000,00  
1700. AURA s.c. Jolanta Kędziora, Agnieszka Chmiel 5 000,00  
1701. DELEKTROM MICHAŁ NOSEWICZ 5 000,00  
1702. ITLOGY Adam Brankiewicz 5 000,00

1703. „MARTEK” SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY ANETA SIEDLIKA 5 000,00  
1704. Krzysztof Bartosiak 5 000,00  
1705. Kotowska Maria w Opolu Lub. 5 000,00  
1706. „ADGAZ” Sp. j. Dorota Zaręba, Joanna Zaręba-Kotowska 5 000,00  
1707. „TALENT” Grzegorz Walencik Kolonia Głusko Duże 5 000,00  
1708. KUCHTA ANDRZEJ 5 000,00  
1709. WOŚ BAETA 5 000,00  
1710. CMYK Krzysztof Jakubsek 5 000,00  
1711. USŁUGI KOMPUTEROWE I BIUROWE Urszula Woś 5 000,00  
1712. Galicja Express Agnieszka Jędrej-Czopek 5 000,00  
1713. TADEUSZ JĘDREJ 5 000,00  
1714. P.H.U. GAMMA Aneta Pietras 5 000,00  
1715. HANDEL ARTYKUŁAMI TECHNICZNYMI „DANAR” JÓZEF PLIS 5 000,00  
1716. ELEKTROBUD SYLWESTER KWIECIEŃSKI 5 000,00  
1717. Świątkowski Edward Sklep Spożywczy w Opolu Lubelskim 5 000,00  
1718. COUDER Konrad Czyżewski 5 000,00  
1719. JADWIGA I LUCJAN ZIAREK S.C. HANDEL I USŁUGI 5 000,00  
1720. Mirosław Woś PHU „SADPOL” 5 000,00  
1721. TANIE UBRANIE TYTZ TOMASZ 5 000,00  
1722. DECCO-BRUK Mateusz Lipa 5 000,00  
1723. SIEDLIKI ROBERT PHU „ROB-ROL” 5 000,00  
1724. HANDEL DETALICZNY JERZY ZABOROWSKI 5 000,00  
1725. DANIEL Usługi Remontowo-Budowlane Szkutnicki Daniel 5 000,00  
1726. Bertrans Krzysztof Bernadzki 5 000,00  
1727. Paweł Wielgos Hard Pc 5 000,00  
1728. AGENCJA HANDLOWA WITOLD JAKUBCZYK 5 000,00  
1729. „BIMAR” MAŁGORZATA BIGOS 5 000,00  
1730. FHU TRANS-KRUP KRUPA SP. J. 5 000,00  
1731. Handel i Usługi Transportowe Andrzej Czyżewski 5 000,00  
1732. BIURO RACHUNKOWE „PROFIT” AGATA TAMA 5 000,00  
1733. MARIUSZ BIGOS-USŁUGI PRZEWÓZOWE 5 000,00  
1734. Węgrzyn Monika 5 000,00  
1735. ADASZEWSKI ANDRZEJ 5 000,00  
1736. P.P.U.H. „STYL” Szkutnicki Krystyna w Opolu Lubelskim 5 000,00  
1737. AUTO AGRO COMPLEX KRZYSZTOF GAJOWY 5 000,00  
1738. Usługi Biurowe Pośrednictwo Kredytowe Jadwiga Nowak 5 000,00  
1739. PSTRĄG PUSTELNIA Pyć Sebastian 5 000,00  
1740. P.H.GODEX ANDRZEJ GODZISZEWSKI w spadku 5 000,00  
1741. GPD Dachy Dariusz Jurak 5 000,00  
1742. Tęczowy Raj Joanna Kwietniewska 5 000,00  
1743. INGEL Sp. z o.o. 5 000,00  
1744. PAWEŁ WIRACKI 5 000,00  
1745. „APA” Agnieszka Pinkiewicz w Nietrzebie 5 000,00  
1746. ROKA BIURO USŁUG KSIĘGOWYCH KAROLINA SKALIŃSKA 5 000,00  
1747. BIURO RACHUNKOWE ELA-TAX I.Saran, J. Furdal s.c. 5 000,00  
1748. BIURO RACHUNKOWE DORADCA BARBARA SOCHALSKA 5 000,00  
1749. Kancelaria Notarialna Notariusz Paweł Piekos 5 000,00  
1750. BIURO RACHUNKOWE TAX DARIUSZ SZAFRAN 5 000,00  
1751. Świątkowska Teresa Dom Handlowy Opole Lubelskie 5 000,00  
1752. FHU Magdalena Kowalska 5 000,00  
1753. BIURO RACHUNKOWE JOLANTA KĘDZIÓRA 5 000,00  
1754. PRZEWÓZ OSÓB HENRYK TARKOWSKI 5 000,00  
1755. Sklep Spożywczo-Przemysłowy Wójcicka Danuta 5 000,00  
1756. „AUTO-MAR” KATARZYNA KAUPKE 5 000,00

## Nieliczni zdali poprawkową maturę

Na 30 zdających tylko jedenastu uczniom udało się zaliczyć maturę w terminie poprawkowym.

Uczniowie mieli możliwość poprawienia wyników we wrześniu.

Do egzaminu poprawkowego mogli przystąpić tylko ci, którzy nie zdali egzaminu pisemnego z jednego przedmiotu – polskiego, matematyki lub języka obcego.

W Liceum Ogólnokształcącym w Opolu Lubelskim maturę poprawiało siedmiu uczniów. Jedna osoba zdawała egzamin z języka polskiego, sześć z matematyki.

- Egzamin zdało pięciu uczniów, dwóch nie poprawiło wyniku – mówi Michał Wojewoda, p.o. dyrektora Liceum.

Maturę zaliczoną ma uczennica zdająca poprawkę z polskiego oraz czterech uczniów z matematyki.

W Zespole Szkół Zawodowych w Opolu Lubelskim w tym roku do poprawki uprawnione były 22 osoby.

- Niestety, nie wszyscy absolwenci skorzystali z możliwości przystąpienia do egzaminu w sesji poprawkowej – przyznaje Aneta Rak, zastępca dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Konarskiego w Opolu Lubelskim.

Ostatecznie do egzaminu przystąpiło 15 uczniów. Trzy-

nastu poprawiało egzamin z matematyki, dwóch z języka angielskiego.

- Świadectwo maturalne we wrześniu uzyskało trzy osoby, dwie zdały matematykę i jedna język angielski - dodaje.

Jak podkreśla dyrektor Rak, priorytetem dla młodzieży uczącej się w ich szkole są egzaminy potwierdzające kwalifikacje w zawodzie. A tegoroczni absolwenci poradzi sobie z tym wyzwaniem bardzo dobrze. W większości zawodów zdawalność wyniosła powyżej 90 procent.

W Zespole Szkół w Chodlu w pierwszym terminie matury nie zdał nikt.

- Jedna osoba miała możliwość przystąpienia do matury

poprawkowej z języka angielskiego. Nie poprawiła wyniku – mówi dyrektor szkoły Agnieszka Maj.

W Poniatowej zdało tylko trzech z siedmiu uczniów, którzy przystąpili do sesji poprawkowej. Uprawnionych było w sumie ośmiu. Maturę z języka angielskiego za drugim podejściem zdało dwóch uczniów z liceum i jeden uczeń z technikum.

- Niestety z matematyki naszym uczniom zabrakło jednego punktu, aby poprawić egzamin maturalny – przyznaje Tatiana Lasota-Rodzik, dyrektor Zespołu Szkół w Poniatowej.

AC

STRONĘ REDAGUJE:

Kamil Wąsik  
tel. 792 045 126  
wasik@24wspolnota.plGmina  
NałęczówGmina  
Wąwolnica

Okragły jubileusz

# Gm. Nałęczów: Są razem od 50 lat na dobre i na złe



Pary, które uczestniczyły w Nałęczowskim Ośrodku Kultury odebrały medale od burmistrza Nałęczowa Wiesława Pardyki

Niejedna osoba może im pozazdrościć takiego stażu. Choć wzięli ślub ponad pół wieku temu, nadal tworzą szczęśliwe małżeństwa. 31 par z gminy Nałęczów otrzymało medale za długoletnie pożycie małżeńskie, które w imieniu Prezydenta RP wręczył Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa.

Wydarzenie zaplanowane na 30 września w Nałęczowskim Ośrodku Kultury udało się przeprowadzić bez żadnych komplikacji, ale na miejscu goście musieli przestrzegać zasad sanitarnych. Udział wzięło 31 par. Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymują małżeństwa, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim. Odznaczenie jest nadawane przez Prezydenta RP. Wyróżnionym pogratulował burmistrz Nałęczowa Wiesław Pardyka. Mieszkańcy gminy otrzymali medale prosto z rąk włodarza, a także drobne upominki. Jak przyznaje burmistrz, tym razem było o wiele więcej par w porównaniu z poprzednią imprezą. Na scenie wystąpiła Kapela Nałęczowska oraz członkowie Teatru „Młodzi Duchem”, którzy czytali fragment „Balladyny” Juliusza Słowackiego.



Nie zabrakło występów artystycznych dla zaproszonych gości. W NOK-u pojawiła się m.in. Kapela Nałęczowska



Dominik Kęsik

W gminie Nałęczów Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie otrzymało 31 par, które są w związku małżeńskim już od 50 lat

## Jubilaci, którzy otrzymali Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie:

1. Kazimiera i Hieronim Borys
2. Teresa i Andrzej Brząkała
3. Marianna i Stanisław Bukala
4. Janina i Józef Czerniec
5. Halina i Roman Górniak
6. Anna i Bogdan Gugala
7. Zofia i Witold Kamola
8. Marianna i Stefan Kisielewscy
9. Teresa i Stanisław Kupiński
10. Danuta i Jan Kuzioła
11. Teresa i Tadeusz Łąkocy
12. Anna i Mieczysław Litwiński
13. Henryka i Roman Łuszczynski
14. Halina i Stefan Mastalerz
15. Janina i Stanisław Muciek
16. Janina i Lech Nowak
17. Alina i Witold Pardyka
18. Barbara i Stanisław Pawliński
19. Krystyna i Edmund Rusek
20. Teodora i Jan Rojek
21. Maria i Henryk Rzeźnik
22. Monika i Czesław Szyszko
23. Krystyna i Zbigniew Stępień
24. Anna i Edward Szmatała
25. Irena i Eugeniusz Tarkowscy
26. Janina i Tadeusz Wojczuk
27. Teresa i Aleksander Wrzesiński
28. Kazimiera i Zygmunt Wójtowicz
29. Alicja i Jerzy Wywiórka
30. Jadwiga i Krzysztof Zubrzyccy
31. Teresa i Kazimierz Żeleźniak

## Mieszkańcy gminy Wąwolnica zdecydowali, na co wydadzą fundusz sołecki

Z końcem września zakończyły się wszystkie zebrania wiejskie dla 18 miejscowości z gm. Wąwolnica, podczas których mieszkańcy zdecydowali, na co przeznaczą fundusz sołecki. Wśród wybranych zadań znajdują się m.in. remonty dróg, czy organizacja festynów.

Tym razem pula funduszu sołeckiego okazała się o wiele większa niż rok temu. To ponad 370 tys. zł, co w porównaniu z 2020 r. daje wzrost o 37 tys. zł.

### Kto dostanie maksymalną kwotę, a kto najniższą?

Już po raz kolejny najwięcej funduszu przypadnie Wąwolnicy - blisko 45 tys. zł. Jak przyznaje sołtys wsi, jest sporo rzeczy do wykonania.

- Nasza miejscowości przeznaczy ponad 22 tys. zł na zakup materiałów budowlanych dla remizy strażackiej. Około 15 tys. zł pójdzie na remont dróg gminnych. Za 6 tys. zł chcielibyśmy kupić lustra drogowe, ponieważ w Wąwolnicy mamy kilka skrzyżowań, gdzie w niektórych miejscach nic nie widać, ale musimy mieć zgodę od Zarządu Dróg Powiatowych i Wojewódzkich - opowiada Bartłomiej Siwiec, sołtys Wąwolnicy.

Remont dróg czy odnowa i malowanie przystanku nie ominie również mieszkańców Celejowa. W tym sołectwie fundusz na 2021 rok wyniesie 37,7 tys. zł. Z kolei Zarzeka dostanie 34,7 tys. zł. Jedynie 11,3 tys. zł na zakup spawarki (migomatu) i odśnieżarki trafi do Stanisławki. Część so-

Anna Piłat,  
sołtys Rąblowa

Jednogłośnie stwierdziliśmy, że całą kwotę funduszu sołeckiego na rok 2021 przeznaczymy na budowę oświetlenia przy drodze gminnej. Bezpieczeństwo mieszkańców jest dla nas najważniejsze

łectw planuje utworzenie oświetlenia na terenie swoich wiosek.

- To był jedyny pomysł mieszkańców Rąblowa. Jednogłośnie stwierdziliśmy, że całą kwotę funduszu sołeckiego na rok 2021 przeznaczymy na budowę oświetlenia przy drodze gminnej. Bezpieczeństwo mieszkańców jest dla nas najważniejsze, a niestety w niektórych częściach wsi nadal nie ma lamp. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na dokończenie budowy oświetlenia na odcinku, który został zaczęty w obecnym roku. Nie mamy również żadnego oświetlenia wzdłuż drogi powiatowej prowadzącej na sąsiednią wieś - Grabówki. Liczymy na to, że co roku będziemy otrzymywać fundusz sołecki i dzięki niemu uda nam się doświetlić wszystkie drogi znajdujące się w naszej miejscowości - informuje Anna Piłat, sołtys Rąblowa.

Dominik Kęsik

| Sołectwo            | Wysokość Funduszu Sołeckiego | Przeznaczenie                                                                                                                                                                                                                                                                                          |
|---------------------|------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Bartłomiejowice     | 16 044,21 zł                 | Remont drogi (Glinianki)                                                                                                                                                                                                                                                                               |
| Celejów             | 37 721,92 zł                 | Porządkowanie terenu wokół świetlicy wiejskiej, ostatki Celejowskie, wyłożenie folią i zwirowanie wokół przystanku, tabliczki informacyjne w kierunku posesji o określonych numerach, rury na przepuszczenie na łącz, remont ścieżki do świetlicy, odnowa i malowanie przystanku, bieżące remonty dróg |
| Grabówki            | 13 249,99 zł                 | Remont i doposażenie świetlicy wiejskiej, remonty dróg                                                                                                                                                                                                                                                 |
| Huta                | 14 647,10 zł                 | Remont i doposażenie świetlicy wiejskiej, remont drogi                                                                                                                                                                                                                                                 |
| Karmanowice         | 28 798,45 zł                 | Projekt chodnika, festyn rodzinny i opłatek wiejski, remont i doposażenie świetlicy wiejskiej, bieżące remonty dróg                                                                                                                                                                                    |
| Kębło               | 20 415,80 zł                 | Energia elektryczna w świetlicy, dzień dziecka, Mikołajki, bieżące remonty dróg, projekt oświetlenia ulicznego                                                                                                                                                                                         |
| Łąki                | 15 458,32 zł                 | Droga na górze, droga z płyt, bieżące remonty dróg                                                                                                                                                                                                                                                     |
| Łopatki             | 27 536,55 zł                 | Płyty JOMB do transformatora, uporządkowanie terenu, droga przez las, tłuczeń na pozostałe drogi                                                                                                                                                                                                       |
| Łopatki - Kolonia   | 11 988,09 zł                 | Zakup i montaż wiaty przystankowej                                                                                                                                                                                                                                                                     |
| Mareczki            | 11 988,09 zł                 | Remont drogi                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
| Rąblów              | 15 232,98 zł                 | Budowa oświetlenia drogowego w msc. Rąblów                                                                                                                                                                                                                                                             |
| Rogalów             | 21 452,37 zł                 | Bieżące remonty dróg                                                                                                                                                                                                                                                                                   |
| Stanisławka         | 14 151,35 zł                 | Zakup spawarki (migomatu) i odśnieżarki                                                                                                                                                                                                                                                                |
| Wąwolnica           | 45 068 zł                    | Remont i doposażenie świetlicy wiejskiej, zakup i montaż luster drogowych, bieżące remonty dróg                                                                                                                                                                                                        |
| Wąwolnica - Kolonia | 11 312,07 zł                 | Bieżące remonty dróg                                                                                                                                                                                                                                                                                   |
| Zarzeka             | 11 717,68 zł                 | Budowa oświetlenia drogowego, bieżące remonty dróg, wyposażenie świetlicy wiejskiej, porządkowanie terenów gminnych, festyn, zakup strojów dla KGW Zarzecanki, lustro drogowe                                                                                                                          |
| Zawada              | 18 477,88 zł                 | Zakup tłuczni i płyt na bieżące remonty dróg                                                                                                                                                                                                                                                           |
| Zgórzyńskie         | 12 078,22 zł                 | Bieżące remonty dróg                                                                                                                                                                                                                                                                                   |

Gmina  
WilkówGmina  
KarczmiskaGmina  
ŁaziskaGmina  
Józefów nad Wisłą

Zdaniem radnych opozycyjnych, forma i treść apelu są nie do przyjęcia

# Karczmiscy radni PSL przeciwko „Piątce dla zwierząt”

Zamiast do prezydenta RP trafił do kosza. Mowa o apelu Rady Gminy Karczmiska do Andrzeja Dudy o zawetowanie Ustawy „Piątka dla zwierząt”.

Z inicjatywą wystosowania apelu do głowy państwa wysłała grupa karczmiskich radnych reprezentujących PSL. To na ich wniosek zwołana została w czwartek sesja nadzwyczajna poświęcona kontrowersyjnemu projektowi Ustawy o ochronie praw zwierząt. Autorzy apelu chcieli, aby cała Rada Gminy wyraziła w ten sposób swój sprzeciw wobec zmian, jakie zamierza przeprowadzić PiS i większość parlamentarna w ramach tak zwanej „Piątki dla zwierząt”. Ale szyki ludowcom pokrzyżowała opozycja.

## „Sprzeczne z interesem polskiego rolnictwa”

Zdaniem autorów apelu „Piątka dla zwierząt” jest sprzeczna z interesem polskiego rolnictwa. W związku z tym chcieli wezwać prezydenta, aby opowiedział się po stronie rolni-

ków i zawetował ustawę, która w środowisku wiejskim wywołała oburzenie i obawy.

- „Tak zwana „Piątka dla zwierząt” została odebrana wśród rolników i ich rodzin jako akt oskarżenia wobec ich ciężkiej pracy, a przecież polscy gospodarze najlepiej wiedzą, jak dbać o swoje zwierzęta i jak poprawić ich dobrostan” - zwracają uwagę autorzy apelu.

I wytykają wady projektowi ustawy. Ich zdaniem proponowane przepisy uderzają bezpośrednio w podstawowe wolności obywatelskie, ograniczają swobodę prowadzenia działalności gospodarczej, a w praktyce nakładają embargo na polskie rolnictwo.

- „Szczególny niepokój w tym kontekście budzi fakt, iż rząd z dnia na dzień bez konsultacji i odpowiedniego vacatio legis chce wprowadzić zmiany, które szkodzą interesowi polskiej wsi, a z której zyski będą czerpać jedynie zagraniczne firmy” - twierdzą.

Inicjatorzy apelu sprzeciwiają się wprowadzeniu zakazu uboju rytualnego na eksport. Uważają za sprzeczną z Konstytucją RP propozycję dającą uprawnienia organizacjom ekologicznym

do samowolnej kontroli gospodarstw rolnych oraz domostw w zakresie przestrzegania dobrostanu zwierząt i podejmowania decyzji o ich odbieraniu na zasadzie uznaniowości.

- Nie tylko to uderza w rolników hodujących trzodę, bydło, zwierzęta futerkowe. To uderza w każdego producenta - czy zbóż, czy warzyw - przekonowała na sesji Justyna Wcisł, radna Rady Gminy Karczmiska, która nie miała wątpliwości, że o takiej treści apel powinien zostać skierowany do prezydenta.

## „Wstrzymajmy się z tym apelem”

Wątpliwości za to mieli radni opozycyjni. Ich zdaniem w takiej formie apel jest nie do przyjęcia.

- Nie jestem przeciwna temu apelowi. Będziemy apelować, ale w tej chwili nie wiemy, jaką formę będzie miała ta ustawa. Więc wydaje mi się, że na teraz możemy się wstrzymać z tym apelem - postulowała radna Alicja Bełcik i pytała inicjatorów, czy mają projekt ustawy i czy znają poprawki, jakie zgłosił Senat. Konkretna odpowiedź nie padła.

## Jak głosowali radni w sprawie apelu Rady Gminy Karczmiska do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o zawetowanie ustawy „Piątka dla zwierząt”?

ZA: Krzysztof Karaś, Roman Lipniewski, Grzegorz Rodzik, Michał Walencik, Justyna Wcisł

Podgajny, Ryszard Tracz

WSTRZYMUJĘ SIĘ: Alicja Bełcik

NIEOBECNI: Wiesław Cholewa, Marcin Jarosz, Agnieszka Siedliska

PRZECIW: Agata Ceglarska, Bożena Drążewska, Janina Janicka, Jacek Nowaczek, Michał

Podobnego zdania był przewodniczący Rady Gminy Karczmiska. Jego zdaniem, żeby głosować nad apelem, trzeba wiedzieć, za czym się głosuje.

- Senat wniósł szereg poprawek. Sam dokładnie nie wiem, co jest w tych poprawkach. Ta ustawa nie leży jeszcze na biurku prezydenta. Nie zakończyła się jeszcze procedura legislacyjna. Czy nie powinniśmy poczekać i wsłuchać się w głos ekspertów - pytał Jacek Nowaczek, przewodniczący RG, który nie wykluczał podjęcia w przyszłości kroków w kwestiach wskazanych w apelu. Nie krył jednak, że będzie głosował przeciwko apelowi.

Co ostro skomentowali radni PSL.

- Głosując przeciw, jesteśmy przeciw rolnikowi polskiemu

- stwierdził radny Michał Walencik.

- Zagłosuję przeciwko formie i treści tego apelu. Nie chcę, żeby ktoś próbował wmawiać mi, że ja głosuję przeciwko polskiemu rolnikowi. Absolutnie nie - ripostował Nowaczek, zarzucając Walencikowi manipulację.

- Niech pan nie odwraca kota ogonem - skomentował z kolei wypowiedź Nowaczka radny Roman Lipniewski.

Ostatecznie w głosowaniu apel do prezydenta został odrzucony. Za jego wystosowaniem opowiedziało się pięciu radnych, sześciu było przeciwko, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Agnieszka Ciekot

(ja)

## Chodnik na ostatniej prostej

Do grupy producenckiej Józefów Sad bezpiecznie będzie można dojść. Budowa nowego chodnika przy ulicy Urzędowskiej dobiega końca.

Inwestycję realizuje Zarząd Dróg Powiatowych w Opolu Lubelskim, bo to przy drodze powiatowej wybudowany został nowy 322-metrowy odcinek chodnika. O jego wykonanie zabiegał radny miejski z Józefowa nad Wisłą, Stefan Socha.

Władze powiatu przyznają, że chodnik był bardzo potrzebny w tym miejscu, z uwagi na duże natężenie ruchu pieszego. Codziennie trasę tę pokonują osoby podążające do pracy w przetwórnictwie.

Koszt sięgnął 115 tys. zł. Inwestycję finansują wspólnie powiat i gmina Józefów nad Wisłą.

Jeszcze w tym roku powiat planuje wybudować chodnik w Wilkowie, który powstać ma na odcinku 650 m. W piątek minął termin składania ofert. Najniższa zaproponowana cena - jak podał starosta - wynosi 220 tys. zł.

# Państwo Rybakowie są już pół wieku razem

W gminie Łaziska jest kilka par małżeńskich, które 50 lat temu stanęły na ślubnym kobiercu. Ale nie wszyscy chcieli świętować Złote Gody. Wyjątkiem są Krystyna i Jan Rybakowie.

Kilka dni temu państwo Rybakowie z Łazisk zostali odznaczeni medalem za długoletnie pożycie małżeńskie. Taki medal przyznał im prezydent RP Andrzej Duda.

- Mielśmy około ośmiu par, z każdą kontaktowałem się, większość jednak podziękowała, nie chciała wnioskować o taki medal - przyznaje Karol Grzęda, wójt gminy Łaziska, do którego jubileci mogą składać wnioski o nadanie odznaczenia. Wójt przekazuje wnioski do wojewody, a wojewoda występuje do prezydenta

o nadanie odznaczeń państwowych.

W imieniu głowy państwa medale Krystynie i Janowi Rybakom wręczał wójt. Uroczystość odbyła się w ich domu. Obok odznaczeń pojawiły się również kwiaty i łyży wzniesienia.

Pan Jan przyznaje, że recepta na udane małżeństwo nie jest ani prosta, ani łatwa.

- Różnie to w życiu bywa. Raz jest lepiej, raz gorzej. Nie raz pod górkę. Trzeba się szanować, to wtedy wychodzi się dobrze. Myślę, że najważniejszą rzeczą jest zrozumienie. Jak małżonkowie rozumieją się, to wówczas w ich małżeństwie będzie wszystko układało się dobrze - przyznaje.

Do życzeń składanych przez wójta dołącza się również nasza redakcja. Życzymy Państwu radości, miłości i dużo zdrowia!

(ac)



Medal wręczał pani Krystynie w imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy wójt gminy Łaziska Karol Grzęda



Żeby dostać prezydenckie odznaczenie trzeba w zgodzie i miłości przeżyć razem pół wieku



Jeszcze więcej będzie zieleni i atrakcji dla najmłodszych

# W parku na razie nie odpoczniesz

Naturalistyczny plac aktywnego wypoczynku, ścieżka dydaktyczna, a na niej tematyczne rabaty. To i wiele innych nowości pojawi się już niebawem w parku miejskim w Poniatowej.

Położony nad stawami park przechodzi rewitalizację. Prace finansuje Unia Europejska, w ramach projektu Poniatowa – stawy pełne energii. Gminie udało się pozyskać dofinansowanie na przeprowadzenie metamorfozy parku. Ich koszt to ponad 1,7 mln zł.

Robotnicy rozebrali już stare chodniki. Aktualnie wytyczają oraz budują nowe alejki parkowe i nową instalację teletechniczną. Wzdłuż zbiornika wodnego pojawi się ścieżka dla pieszych i rowerzystów. Przewidziany jest też remont schodów prowadzących do parku i budowa głównego placu parkowego.

To właśnie ten plac ma stać się główną atrakcją obiektu. Stanie na nim naturalistyczny plac aktywnego wypoczynku.

- Plac składać będzie się z zestawu do wspinania i mostu wiszącego, który zamon-

towany zostanie na nowoczesnej nawierzchni bezpiecznej EPDM – zdradza Lidia Kuna, kierownik wydziału inwestycji w Urzędzie Miejskim w Opolu Lubelskim.

W parku stanie też infokiosk. Odwiedzający będą mieli dostęp do sieci WiFi. Będą mogli korzystać z przewodników audio ułatwiających poruszanie się po parku, które opisywać będą również nową ścieżkę dydaktyczną.

- Ścieżka będzie miała 260 m długości, będzie biegła przez centralną część parku i znajdować się na niej będzie siedem rabat tematycznych - dodaje.

Każda poświęcona innym roślinom. Swoje rabaty będą miały m.in. dęby szypułkowe, krzewy liściaste, łąka kwietna, rośliny okrywowe, cebulowe i cieniulubne oraz róże.

I na tym nie koniec. Uzupełnieniem będą ławki, kosze na śmieci, pergole, stoliki, drogowskazy oraz tablice informacyjne. Kompleksową przebudowę przejdzie również fontanna parkowa.

- W parku wykonane zostaną lampy oświetleniowe z panelem fotowoltaicznym i punkty kamerowe będące częścią systemu zliczania osób odwiedzających parki oraz kamery obrotowe do obserwacji terenu – zapowiada Kuna.



Aktualnie zakończono roboty budowlane związane z rozbiórką starych chodników oraz zmianą lokalizacji części oświetlenia w parku i budową nowej instalacji teletechnicznej. - Trwają prace związane z wytyczeniem i budową nowych alejek parkowych - informuje magistrat

Władze miasta zapewniają, że park zostanie udostępniony mieszkańcom jeszcze w tym roku. Jak tylko zakończą się wszystkie zaplanowane prace. Póki co jest zamknięty. Tak zdecydował kierownik budowy.

- Niezależnie od powstałego ogrodzenia mieszkańcy i tak nie mogliby korzystać z parku, gdyż wszystkie alejki, ścieżki

piesze w obrębie inwestycji zostały całkowicie rozebrane – mówi Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej.

Roboty wykonuje lubelska firma LS COMLEX. Zakończyć mają się do końca października.



**Paweł Karczmarczyk,**  
burmistrz Poniatowej

**- Niezależnie od powstałego ogrodzenia mieszkańcy i tak nie mogliby korzystać z parku, gdyż wszystkie alejki, ścieżki piesze w obrębie inwestycji zostały całkowicie rozebrane**

Agnieszka Ciekot

## Marcin Górecki doceniony za zdjęcie pasieki

Mieszkaniec Poniatowej znalazł się w gronie laureatów konkursu fotograficznego „Kierunek lubelskie krajobrazy”. Jego zdjęcie „Wschód słońca nad pasieką” zdobyło pierwsze miejsce.



Fotografia Marcina Góreckiego była jedną z 190 prac zgłoszonych w kategorii Lubelskie pszczoły i pasieki

Fotografia Marcina Góreckiego była jedną z 190 prac zgłoszonych w kategorii Lubelskie pszczoły i pasieki. W sumie do konkursu nadesłanych zostało 677 fotografii wykonanych przez 191 osób.

Zwycięzcy wybierani byli w czterech kategoriach: Poleski Park Narodowy, Rostoczański Park Narodowy, Lubelskie Parki Krajobrazowe oraz Lubelskie pszczoły i pasieki. Organizatorem konkursu i fundatorem nagród był Urząd Marszałkowski

Województwa Lubelskiego. Dla laureatów przewidziano karty zakupowe. Za zajęcie pierwszego miejsca nagroda wynosi dwa tys. zł.

(ac)

## Cmentarz już z toaletą

Osoby odwiedzające cmentarz komunalny w Poniatowej nie będą miały już problemu z załatwieniem swojej potrzeby fizjologicznej.

To efekt interpelacji, jaką do burmistrza złożyła miejska radna.

- Cmentarz znajduje się w oddaleniu od miasta, w związku z czym zachodzi potrzeba zainstalowania takiego urządzenia – zwracała uwagę

Aleksandra Szlachetka, radna Rady Miejskiej w Poniatowej.

Na załatwienie sprawy długo nie trzeba było czekać. GPGK zakupiło przenośne WC i ustawiło je w starej części cmentarza, od ulicy Lubelskiej. Stało się to na początku października.

Do tej pory na poniatowskiej nekropolii nie było stacjonarnej toalety. Pojawiała się jedynie czasowo.

- W tej chwili jest jedna sztuka. Bliżej Święta Zmarłych stanie jesz-

cze jedna toaleta, też od ul. Opolskiej, po nowszej stronie cmentarza. Każdego roku w okresie Świąt Zmarłych na naszym cmentarzu znajdują się toalety przenośne – zaznacza Inga Olender z Gminnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Poniatowej.

Osoby odwiedzające cmentarz mogą korzystać z toalet za darmo.

(ac)

## Ponad 1,4 mln zł na uatrakcyjnienie miasta

Kolejne pieniądze płyną do gminy Poniatowa. Unia Europejska dofinansuje przedsięwzięcie inwestycyjne związane ze znajdującymi się w centrum miasta stawami.

Gmina Poniatowa załapała się na ponad 1,4 mln zł do-

finansowania na realizację projektu związanego z rewitalizacją oraz udostępnieniem atrakcji turystycznych przy zbiornikach wodnych. Całe przedsięwzięcie opiewa na ponad 1,8 mln zł.

W jego ramach zostanie wybudowany parking przy kąpielisku miejskim, nowe kąpielisko i dwa pomosty pływające.

Oznakowane będą również cenne przyrodniczo i kulturowo miejsca znajdujące się na terenie gminy.

Burmistrz Poniatowej podpisał już z marszałkiem umowę o wsparciu finansowym.

(ja)

PIŁKA NOŻNA – LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

# Stal skończyła w dziewiątkę

W zeszłym tygodniu Stal Poniatowa wypunktowała na wyjeździe Tęczę Bełżyce. W ostatnią niedzielę podopieczni Adriana Kowalskiego spisali się jednak słabiej i ulegli na własnym boisku rezerwom Avii Świdnik 1:3.

## Nierówna forma

Podopieczni Adriana Kowalskiego od początku sezonu grają w kartkę. Najlepiej świadczył o tym ich bilans przed meczem z rezerwami Avii – sześć wygranych i pięć porażek. Bardzo często zdarzało się, że po zwycięskim spotkaniu ekipa z Poniatowa przegrywała w następnej kolejce. Niestety, nie inaczej było i tym razem.

## Do przerwy na remis

Stal dobrze weszła w mecz ze wzmocnioną kilkoma graczami z pierwszej drużyny Avią II Świdnik. W tym gronie znaleźli się m.in. Eryk Ceglarz, Dawid Wójcik i Sebastian Plesz. W 21. min. Hubert Poleszak dośrodkował z rzutu wolnego, a piłkę uderzeniem głową skierował do siatki doświadczony Rafał Kucharczyk. Kwadrans później jednak poważny błąd popełnił 17-letni Jakub Tadewicz. Młody obrońca najpierw nie trafił w piłkę, a chwilę później sfaulował rywala znajdującego się w sytuacji sam na sam z Rybarczykiem i obejrzał za to czerwoną kartkę. Grający w przewadze goście jeszcze przed przerwą zdołali doprowadzić do wyrównania. Po dośrodkowaniu z bocznej strefy boiska jeden z defensorów Stali wybił piłkę w okolicie szesnastki, ale doszedł do niej Miłosz Kura, który silnym strzałem pokonał bramkarza z Poniatowej.

## Kolejna czerwona kartka

Druga połowa od początku nie układała się po myśli zawodników Stali. 10 minut po zmianie stron dośrodkowana w pole karne piłka musnęła



Rafał Kucharczyk (po prawej) otworzył wynik meczu z Avią II Świdnik. Potem jednak dość pechowo sprokurował rzut karny po przypadkowym zagraniu ręką we własnym polu karnym

rękę Kucharczyka, a sędzia podjął decyzję o podyktowaniu jedenastki, którą na gola zamienili przyjezdni. Autorem bramki był Patryk Borkowski. Gospodarze mieli potem dwie okazje do wyrównania, ale nie potrafili ich wykorzystać. Jedną z nich miał po strzale z dystansu wprowadzony w drugiej połowie Piotr Stałęga, a druga miała miejsce po stałym fragmencie gry. Losy meczu właściwie rozstrzygnęły się po nieco ponad godzinie gry, kiedy niepotrzebną drugą żółtą kartkę obejrzał Paweł Pikuła, który nie zgadzał się z decyzją sędziego. Mimo gry w przewadze dwóch zawodników rezerwy Avii stać było jeszcze na zdobycie tylko jednej bramki więcej. Po składnej akcji piłkę do siatki kwadrans przed końcem spotkania skierował Dawid Wójcik, ustalając tym samym wynik meczu.

## Stal Poniatowa – Avia II Świdnik 1:3 (1:1)

Bramki: Kucharczyk 21' – 43', 55' (k), 75'.  
Stal: Rybarczyk – Pikuła, Tadewicz, Wawer, Kucharczyk, Parada (58' Stałęga), Żyszkiewicz (81' Gąsiorowski), Radziejewski, Poleszak, Góral

## Kolejne rezerwy

W najbliższą niedzielę o godz. 11:00 podopieczni Adriana Kowalskiego zmierzą się na wyjeździe z rezerwami Wisły. Zawodnicy z Puław w ostatni weekend pauzowali, ponieważ ich mecz z Motorem II został odwołany. Piłkarze Wisły II także mają problem z utrzymaniem równej formy w tym sezonie, co ma związek przede wszystkim z ilością graczy przesuwanych do rezerw z kadry lidera III ligi. 25 października będą oni jednak mogli liczyć na wzmocnienia, ponieważ pierwszy zespół swój mecz rozgrywa dzień wcześniej na własnym boisku.



## TYP RAFAŁA KUCHARCZYKA

Wisła II Puławy – Stal Poniatowa 0:2

(73' Olchawski), Tkaczyk (58' Łubkowski).

Avia II: Nowak – Kępka, Borkowski, Kur, Plesz, Pogorzałek, Kura, Chabros, Wójcik, Rzeźnik, Ceglarz, Wojciechowski. Ponadto grali: Wójcik, Ważny, Malinowski. Czerwona kartka: Tadewicz 35' (za faul), Pikuła 63' (za drugą żółtą).

(kuba)

A KLASA

# Cztery wygrane i dwie porażki

Ostatnia kolejka A klasy była dość udana w wykonaniu zespołów z powiatu opolskiego. Większość spotkań zakończyła się zwycięstwami naszych drużyn.

Ważne zwycięstwo w ostatniej kolejce A klasy odnieśli gracze LZS Poniatowa Wieś, którzy po zaciętym spotkaniu pokonali u siebie Perłę Borzechów 2:1. Dzięki wygranej utrzymali oni kontakt ze ścisłą czołówką. Goście wyszli na prowadzenie kwadrans przed końcem meczu, ale w ostatnich kilku minutach gospodarze zdobyli dwa gole i to właśnie oni mogli cieszyć się ostatecznie ze zdobycia kompletu punktów. Ze swojej postawy mogą być też zadowoleni gracze LKS Elżbieta, którzy rozbili na własnym boisku LKS Potok Wielki, wygrywając aż 5:1. Hat-trickiem popisał się w tym starciu Łukasz Markowski, a po jednym trafieniu dorzucili Denys Braslavets i Arkadiusz Prościński. Zwycięstwo cieszy, tym bardziej że od 55. min. gospodarze musieli radzić sobie w dziesiątkę po tym, jak czerwoną kartkę obejrzał bramkarz Kacper Hojda. Zastąpić musiał go nominalny gracz z pola – Konrad Superson. Sporych emocji dostarczyło też starcie Sygnału z Płomieniem Trzydnik Duży. Ostatecznie lepsi okazali się gracze z Chodła, którzy wygrali z ostatnim zespołem w lidze 3:2. Dwie bramki dla przyjezdnych zdobył Michał Kulik, a raz na listę strzelców wpisał się Damian Janik. Na trudnym terenie w Gołębiu wygrali natomiast piłkarze Wodniaka. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył kwadrans przed końcem Marcin Dajos. Rozczarowani ze swojej postawy mogą być za to zawodnicy Wisły Józefów, którzy przegrali w Kowalinie 2:7 oraz piłkarze Wilków, którzy ulegli LKS Skrobów 2:3. Co ciekawe, goście zdobyli w tym meczu dwa gole bezpośrednio z rzutów rożnych.

## WYNIKI 11. KOLEJKI

### GRUPA I

Krzemień – Gościeradów 3:5  
Kowalin – Józefów 7:2  
Elżbieta – Potok 5:1  
Lublin – Wilkołaz 4:1  
Poniatowa Wieś – Perła 2:1  
Płomień – Chodel 2:3  
Annapol – Popkowice 7:2  
Stal II – Stok 4:1

### NASTĘPNA KOLEJKA

(24/25.10): Gościeradów – Stok, Popkowice – Stal II, Chodel – Annapol (nd, 14), Perła – Płomień, Wilkołaz – Poniatowa Wieś (nd, 14:30), Potok – Lublin, Józefów – Elżbieta (nd, 11), Krzemień – Kowalin.

| Lp. | Nazwa zespołu    | M. | Pkt. | Bramki |
|-----|------------------|----|------|--------|
| 1   | Sygnał Lublin    | 11 | 30   | 44:14  |
| 2   | Wisła Annapol    | 11 | 30   | 56:16  |
| 3   | Stok Zakrzówek   | 11 | 24   | 34:20  |
| 4   | LKS Kowalin      | 11 | 22   | 34:26  |
| 5   | Poniatowa Wieś   | 11 | 21   | 33:25  |
| 6   | Ruch Popkowice   | 11 | 21   | 37:25  |
| 7   | Perła Borzechów  | 11 | 21   | 38:19  |
| 8   | LKS Gościeradów  | 10 | 19   | 29:25  |
| 9   | LKS Potok Wielki | 11 | 16   | 20:24  |
| 10  | Stal II Kraśnik  | 10 | 15   | 22:30  |
| 11  | Iskra Krzemień   | 11 | 12   | 29:30  |
| 12  | LKS Elżbieta     | 11 | 12   | 24:43  |
| 13  | Sygnał Chodel    | 11 | 9    | 17:42  |
| 14  | Wisła Józefów    | 11 | 3    | 16:53  |
| 15  | Unia Wilkołaz    | 11 | 3    | 16:30  |
| 16  | Płomień          | 11 | 1    | 8:36   |

### GRUPA II

Serokomla – Amator 6:4  
Skrobów – Wilki 3:2  
Gołąb – Wodniak 0:1  
Kadet – Żyrzyniak 1:1  
Orły – Draco 2:4  
Góra Puławska – Bogucin 2:0  
Michów – Wawel 2:1  
Gabaryty – Drzewce 0:3

| Lp. | Nazwa zespołu      | M. | Pkt. | Bramki |
|-----|--------------------|----|------|--------|
| 1.  | KS Drzewce         | 11 | 33   | 60:3   |
| 2.  | Żyrzyniak          | 11 | 28   | 33:10  |
| 3.  | Hetman Gołąb       | 11 | 24   | 39:14  |
| 4.  | Serokomla Janowiec | 11 | 21   | 31:21  |
| 5.  | Draco Kowala       | 11 | 20   | 29:39  |
| 6.  | BKS Bogucin        | 11 | 19   | 25:19  |
| 7.  | Wodniak            | 11 | 19   | 25:21  |
| 8.  | Amator             | 11 | 18   | 39:25  |
| 9.  | KS Góra Puławska   | 11 | 18   | 21:17  |
| 10. | LKS Skrobów        | 11 | 12   | 34:39  |
| 11. | Kadet Lisów        | 11 | 11   | 17:36  |
| 12. | Wawel Wąwolnica    | 11 | 9    | 13:22  |
| 13. | Wilki Wilków       | 11 | 8    | 17:36  |
| 14. | GLKS Michów        | 11 | 7    | 18:36  |
| 15. | Gabaryty Dęblin    | 11 | 5    | 8:31   |
| 16. | Orły Kazimierz     | 11 | 5    | 12:42  |

### NASTĘPNA KOLEJKA

(24/25.10): Amator – Wawel, Bogucin – Michów, Draco – Góra Puławska, Żyrzyniak – Orły, Wodniak – Kadet (nd, 11), Wilki – Gołąb (nd, 11), Gabaryty – Skrobów, Serokomla – Drzewce.

(kuba)